



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

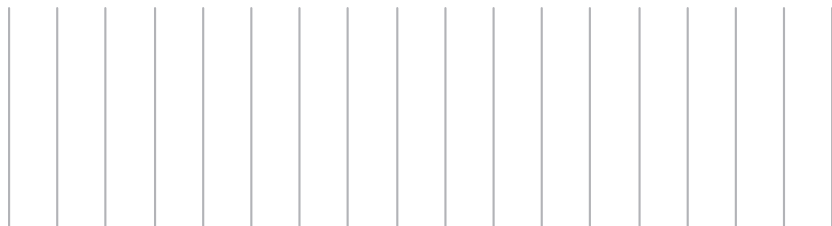
ZASADA RÓWNEGO TRAKTOWANIA PRAWO I PRAKTYKA

NR 10

Dialog międzypokoleniowy. Między ideaą a praktyką

Inspiracje

Warszawa, 2013



BIULETYN RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH 2013, nr 8

ŹRÓDŁA

Zasada równego traktowania. Prawo i praktyka, nr 10

Red. Nacz. Stanisław Trociuk

Dialog Międzypokoleniowy. Między ideą a praktyką.

Inspiracje

Redaktorki tomu:

Magdalena Rosochacka-Gmitrzak, Anna Chabiera

Kolegium redakcyjne w Zespole Prawa Konstytucyjnego i Międzynarodowego BRPO:

Mirosław Wróblewski – Dyrektor Zespołu

Magdalena Kuruś – Naczelnik Wydziału Prawa Antydyskryminacyjnego

Wydawca:

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich

al. Solidarności 77, 00-090 Warszawa

Zespół Społeczny

www.rpo.gov.pl

Infolinia Obywatelska 800 676 676

© Copyright by Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich

Warszawa 2013

ISSN 0860-7958

Oddano do składu w listopadzie 2013 r.

Podpisano do druku w listopadzie 2013 r.

Nakład: 1000 egz.

Projekt okładki:

ADV. Michał Gońda Agencja Reklamowa

www.adv.net.pl

Opracowanie DTP, korekta, druk i oprawa:

Pracownia C&C Sp. z o.o.

www.pracowniacc.pl

SPIS TREŚCI

Magdalena Rosochacka-Gmitrzak, Anna Chabiera

Słowo wstępne. Od konfliktu i ambiwalencji do dialogu – ku zrównoważonym i inteligentnym relacjom międzypokoleniowym. 5

I. Projekt Rzecznika Praw Obywatelskich. Przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na wiek poprzez wzmocnienie dialogu międzypokoleniowego 11

Anna Chabiera

Wprowadzenie 11

Dom Badawczy Maison na zlecenie RPO

Osoby starsze w oczach młodzieży, młodzież w oczach osób starszych.

Opis badania jakościowego 13

Dorota Jurzysta, Agnieszka M. Staroń

Materiały z warsztatów w Wyższej Szkole Psychologii Społecznej, 15 czerwca 2012 r. 19

Jolanta Czernicka-Siwecka, Bernadeta Grobelny

Materiały z warsztatów w Parkowej Akademii Wolontariatu w Chorzowie, 17 września 2012 r. 31

II. Teoria i praktyka. Wybrane doświadczenia 43

Beata Tokarz-Kamińska

Jak kształtować partnerskie relacje między pokoleniami? 43

Waldemar Hoff

Budowanie dialogu międzypokoleniowego. Wnioski z doświadczeń zagranicznych. 47

Walentyna Wnuk

O potrzebie kształtowania relacji międzypokoleniowych 56

Joanna Mielczarek

Czwarty wiek. Potrzeby i metody współdziałania w relacjach międzypokoleniowych. 68

Justyna Sobczyk

Pochowane – odkryte. Warsztat o wartościach – scenariusz poruszający zagadnienia związane z dialogiem międzypokoleniowym 76

Wnioski i rekomendacje. Dialog międzypokoleniowy – fikcja czy fakt? 81

Wybrana literatura 85

Aneks. Prezentacja wyników badań „Osoby starsze w oczach młodzieży. Młodzież w oczach osób starszych” 89

SŁOWO WSTĘPNE. OD KONFLIKTU I AMBIWALENCJI DO DIALOGU – KU ZRÓWNOWAŻONYM I INTELIGENTNYM RELACJOM MIĘDZYPOKOLENIOWYM

Magdalena Rosochacka-Gmitrzak
Anna Chabiera

O tym, że relacje społeczne zabezpieczają jednostkę na poziomie potrzeb emocjonalnych, towarzyskich czy ekonomicznych wiadomo już od końca XIX wieku, czasów publikacji prac Emila Dürkheima. Relacje międzypokoleniowe dostarczają natomiast swobodnego kontekstu, w którego obrębie jednostki dorastają i osiągają dojrzałość. Tworzą również tło, na którym ludzie odmierzają, odznaczają i wartościują swoje starzenie się. Jakość relacji międzypokoleniowych kształtuje zaś uczucia, myśli i działania wobec innych¹.

Problematykę dotyczącą relacji międzypokoleniowych osadza się niekiedy w narracji demograficznej przynależności pokoleń. Poniższe rozważania uwzględniają szerszy aspekt rozumienia pojęcia pokolenie aniżeli tylko w ujęciu pokolenia jako grupy wiekowej. Karl Mannheim nazywał **pokoleniem rzeczywistym** (*actual generation*) tych reprezentantów danego pokolenia, którzy „są w stanie poddać się wessaniu przez wir zmiany społecznej” i „rzeczywiście uczestniczyć w nurtach społecznych i intelektualnych charakterystycznych dla ich społeczeństwa i okresu historycznego”.² Wydaje się zatem, że właśnie z przedstawicielami pokoleń rzeczywistych można podejmować próbę budowania dialogu międzypokoleniowego.

Takie podejście pozwala rozłożyć odpowiedzialność przedstawicieli wszystkich pokoleń za jakość dialogu oraz odchodzić od wskazywania winnych stron w przypadku konfliktu czy napięć międzygeneracyjnych. Wyrasta ono z **idei społeczeństwa dla wszystkich pokoleń**, której międzynarodowy rodowód sięga 1995 roku i Światowego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych dotyczącego rozwoju społecznego. Została podjęta i rozwinięta w 2002 r. w Planie Madryckim, w którym przyjęto, że: wszelkie działania wobec starzenia się są nierozzerwalnie

¹ S. Biggs, A. Lowenstein, *Generational Intelligence. A critical Approach to Age Relations*. Routledge, London and New York, 2011.

² K. Mannheim, *The Sociological Problem of Generations*. 1952, artykuł dostępny 16.08.2013 na: [<http://www.mediaspace.newsroom.org>]; cytat pochodzi ze s. 187.

związane ze strategią rozwoju, upodmiotowienie osób starszych oraz prawa i potencjał seniorów są kluczową kwestią społeczną, a sam proces starzenia się powinien być pojmowany przez społeczeństwo w aspekcie równowagi między wynikającymi z niego wyzwaniami i szansami³. Ramy koncepcyjne idei społeczeństwa dla wszystkich pokoleń skupiają się na 4 obliczach starzenia się społeczeństw: sytuacji osób starszych, indywidualnym rozwoju w całym cyklu życia, relacjach międzypokoleniowych oraz rozwojowym podejściu do starzejącej się populacji⁴. W takim ujęciu relacje międzypokoleniowe w społeczeństwie o wciąż przedłużającym się cyklu życia rysują się jako sytuacja, w której różne pokolenia zgadzają się żyć razem i dążyć do wspólnych celów. Tylko takie nastawienie stworzy podwaliny nowych form interakcji międzypokoleniowych w społeczeństwie. Są one konieczne, aby struktury społeczne były w stanie odpowiadać na wspólne potrzeby różnych generacji. Współpraca międzypokoleniowa sprzyja bowiem z jednej strony niezależności i samodzielności, z drugiej zaś – **współzależności**⁵. Współzależność zwykle bywa kojarzona dość pejoratywnie, z zależnością (podrzędnością) jednostki od innych. Tymczasem być może to jest właśnie pomost do samostanowienia i podmiotowego traktowania siebie i innych.

Dialog międzypokoleniowy jest ujmowany w wymiarze prywatnym (utożsamianym z życiem rodzinnym) i publicznym (utożsamianym z życiem społecznym). Aspekt prywatny doczekał się bogatej refleksji. Publiczny zdaje się rozwijać od momentu, w którym zostały podjęte globalne oraz lokalne wyzwania związane ze starzeniem się społeczeństwa. Obydwa wymiary ulegają przeobrażeniom.

Należy wziąć pod uwagę zmieniający się kształt relacji rodzinnych w Polsce. Rodzina stanowi najistotniejszą przestrzeń spotkania osób należących do różnych pokoleń, jednak coraz częściej mamy do czynienia z oddaleniem geograficznym dziadków od wnuków. Spotkania przybierają charakter incydentalny, co nie musi oznaczać, że pozbawiony ciepłych uczuć⁶. W efekcie coraz mniej kontaktów międzypokoleniowych w gronie rodzinnym opiera się na częstych interakcjach.

³ S. Zelenev, *Towards a „society for all ages”: meeting the challenge or missing the boat*, 2011, artykuł dostępny 16.08.2013 na: <http://www.globalaging.org/agingwatch/docs/mipaareview.pdf>

⁴ M. Sanchez (*i wsp.*), *Intergenerational programs. Towards society for all ages*. La Caixa, 2007. Dokument dostępny 17.08.2013 na: http://obrasocial.lacaixa.es/deployedfiles/obrasocial/Estaticos/pdf/laCaixaFoundation/vol23_en.pdf

⁵ S. Biggs, A. Lowenstein, *Generational Intelligence....*, dz. cyt.

⁶ Z. Woźniak, *Solidarność międzypokoleniowa w starzejącym się świecie – perspektywy i zagrożenia*. „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” zeszyt 3, 2012, s. 21-63.



Pojawia się pytanie, czy i w jakim zakresie można i trzeba ułatwiać międzypokoleniowe kontakty w kontekście publicznym.

Z tego względu warto przeanalizować dodatkowe korzyści płynące z dialogu międzypokoleniowego. Może on bowiem przybliżać społeczeństwo do typu idealnego struktury społecznej, rozumianej jako wzajemne, ulegające różnego rodzaju procesom, powiązania pomiędzy jednostkami, grupami społecznymi, organizacjami i instytucjami. Typ idealny takiej struktury odznacza się elastycznością podejmowania różnorodnych ról społecznych na przestrzeni całego cyklu życia. W trzech wymiarach aktywności, tj. pracy, edukacji i wypoczynku utożsamianego z emeryturą, będą zachodziły przesunięcia i inne niż wcześniej w historii momenty realizacji wymienionych aktywności. Doświadczamy powoli takich sytuacji w zróżnicowanych wiekowo miejscach pracy, czy niektórych uczelniach wyższych, gdzie wspólnie studiują przedstawiciele różnych generacji. Struktura społeczna, o której mowa, jest **wiekowo zintegrowana (*age integrated*) i wolna od zapóźnienia (*structural lag free*)**⁷. Oznacza to, że zmiana systemu społecznego jest zsynchronizowana w czasie ze zmianami w strukturze wiekowej ludności. Daje ona możliwość uelastycznienia porządku, przypisującego „młodych” do pełnienia ról w instytucjach edukacyjnych, „tych w średnim wieku” do ról podejmowanych w miejscach pracy, zaś „starych” w skromnym póki co, wachlarzu ról społecznych, dostępnych na emeryturze. Riley i Riley⁸ sugerują przełamywanie barier strukturalnych i tworzenie zintegrowanych wiekowo społeczeństw, w których mogą pojawić się nowe wartości, odnoszące się do jakości relacji społecznych, społecznego zaangażowania, dające osobiste poczucie satysfakcji.

Można zaproponować stworzenie swoistej osi stopniującej „temperaturę” relacji międzypokoleniowych, postępującej od konfliktu i napięcia, poprzez ambivalencję, do świadomości, aż po inteligencję generacyjną. Ta ostatnia obejmuje zdolność do postrzegania rzeczywistości społecznej przez pryzmat współistnienia czterech pokoleń. Stąd bierze się rozumienie potrzeb osób przynależących do nich oraz umiejętność współtworzenia rzeczywistości społecznej z uwzględnieniem potencjału i możliwości wszystkich pokoleń. W myśl sekwencji: widzę, rozumiem, tworzę. Przy tak sformułowanym zagadnieniu, dialog międzypokolenio-

⁷ Szczegółowy opis struktury społecznej wolnej od zapóźnienia podejmują między innymi: M.W. Riley, J.W. Riley Jr., *Age integration and the lives of older people*. „Gerontologist” nr 34, 1994, s. 110-115; Hagestad G.O., Uhlenberg P., *The social separation of old and young: A root of ageism*. „Journal of Social Issues”, 61(2), 2005, s. 343-360.

⁸ M.W. Riley, J.W. Riley Jr., *Age integration...* dz. cyt.



wy jawi się jako skuteczne narzędzie, za pomocą którego społeczeństwa mogą dążyć do inteligentnych relacji międzypokoleniowych.

Aby przybliżyć istotę dialogu międzypokoleniowego opracowanie łączy teoretyczne rozważania z opisem praktycznych rozwiązań, w tym z gotowymi narzędziami w postaci scenariuszy warsztatów. Poniżej znajdują się krótkie wprowadzenia do poszczególnych rozdziałów.

Na część pierwszą składają się zebrane przez Annę Chabierę opisy projektów, dające wyobrażenie o wielopłaszczyznowych działaniach Rzecznika Praw Obywatelskich na rzecz dialogu międzypokoleniowego, ujmowanego jako jeden ze sposobów przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na wiek. Wśród nich znajdują się wyniki badania jakościowego zleconego przez RPO pt. „Osoby starsze w oczach młodzieży, młodzież w oczach osób starszych”, przygotowanego we współpracy merytorycznej z Towarzystwem Inicjatyw Twórczych ę, wykonanego przez Dom Badawczy Maison. Wyniki badania dotyczą trzech obszarów: wzajemnego postrzegania „starych” i „młodych”, barier w kontaktach międzypokoleniowych, próby doprecyzowania pojęcia „międzypokoleniowości” przez reprezentantów różnych pokoleń. W tej części publikacji znajduje się również omówienie najważniejszych postulatów sformułowanych w trakcie warsztatów zorganizowanych przez RPO oraz gotowe materiały warsztatowe, charakteryzujące pokrótce cztery żyjące współcześnie pokolenia. Materiały po obydwu spotkaniach zostały opracowane odpowiednio przez Dorotę Jurzystą i Agnieszkę M. Staroń oraz przez Jolantę Czernicką i Bernadetę Grobelny.

Część drugą otwiera rozdział napisany przez Beatę Tokarz-Kamińską, w którym Autorka proponuje przyjęcie perspektywy partnerstwa zamiast hierarchii w budowaniu relacji międzypokoleniowych oraz swoistego uwolnienia relacji „Mistrz-Uczeń” od kontekstu ilości przeżytych lat. Zamiast tego postuluje ujmowanie tej relacji w odwołaniu do wiedzy, umiejętności i doświadczenia, które mogą znajdować się w posiadaniu różnych pokoleń. Autorka zaznacza jednak, że jest to trudne zadanie, wymagające nakładu „ciekawości i otwartości na inność”.

W następnym rozdziale Waldemar Hoff proponuje uwzględnienie wniosków płynących z doświadczeń zagranicznych. Dialog międzypokoleniowy jest osadzony wokół konkretnych potrzeb poszczególnych pokoleń (dialog praktyczny), tematów o historycznym lub aktualnym kontekście (dialog emocjonalny), w formie zabawy (dialog oparty na zabawie) i wspólnej nauki (dialog przez naukę międzypokoleniową). Ten fragment publikacji zostaje przypięczętowany wskazaniem najistotniejszych przeszkód stojących zdaniem Autora na drodze do rozwoju dialogu w Polsce.



Walentyna Wnuk przedstawia zagadnienie z perspektywy andragoga zaangażowanego w działalność Uniwersytetów Trzeciego Wieku. W jej rozdziale opisana jest geneza solidaryzmu międzypokoleniowego, jego charakterystyka oraz możliwe obszary wykorzystania potencjału osób starszych. Autorka odpowiada też na pytanie, czemu służy budowanie dobrych relacji międzypokoleniowych.

Rozdział autorstwa Joanny Mielczarek, rozpoznaje problem tzw. podwójnego starzenia się. W opracowaniu zostały zaprezentowane doświadczenia Stowarzyszenia „mali bracia Ubogich” w budowaniu relacji międzypokoleniowych. Są to relacje wyjątkowe, odnoszące się do spotkań zazwyczaj młodych wolontariuszy Stowarzyszenia z osobami sędziwymi, doświadczającymi samotności lub osamotnienia przedstawicielami najstarszej generacji, tzw. Czwartego Wieku.

Całość zamyka opracowanie Justyny Sobczyk, zawierające kolejną praktyczną wskazówkę przydatną w działaniach międzygeneracyjnych w postaci scenariusza warsztatu na temat wartości, ujmowanych jako przestrzeń porozumienia między młodymi i starszymi.

Oddajemy w ręce Czytelnika zebrane refleksje, a także wypracowane rekomendacje. Odnoszą się one do tzw. działań miękkich, trudnych do ujęcia w regulacjach prawnych, które wywierają duży wpływ na dobrostan osób należących do różnych pokoleń w zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Mamy nadzieję, że będzie to inspirująca lektura, przydatna zarówno przy opracowaniu koncepcji konkretnych projektów społecznych, jak również w ogólnym wspieraniu kultury dialogu międzypokoleniowego.

Dr Magdalena Rosochacka-Gmitrzak jest socjologiem, adiunktem na Wydziale Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Główne obszary zainteresowań badawczych to socjologia rodziny, socjologia starości i starzenia się. W 2013 r. zainicjowała utworzenie podyplomowych studiów „Organizowanie pracy z seniorami” na Uniwersytecie Warszawskim, których celem jest wspieranie zasobów seniorów w różnych środowiskach i budowanie dialogu międzypokoleniowego.

Kontakt: m.roschacka-gmitrzak@uw.edu.pl

Anna Chabiera ukończyła socjologię na Wydziale Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, pracuje w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich w Zespole Prawa Konstytucyjnego i Międzynarodowego, w którym koordynuje realizację antydyskryminacyjnych badań socjologicznych. Jest również Sekretarzem Komisji Ekspertów ds. Osób Starszych przy RPO.

Kontakt: a.chabiera@brpo.gov.pl

**Bibliografia:**

1. Biggs S., Lowenstein A., *Generational Intelligence. A critical Approach to Age Relations*. Routledge, London and New York, 2011
2. Dürkheim E., *Samobójstwo: Studium z socjologii*. Oficyna Naukowa, Warszawa, 2006
3. Hagestad G.O., Uhlenberg P., *The social separation of old and young: A root of ageism*. "Journal of Social Issues", 61(2), 2005, s. 343-360
4. Mannheim K., *The Sociological Problem of Generations*. 1952, artykuł dostępny 16.08.2013 na: [<http://www.mediaspace.newsroom.org>]
5. Riley M.W., Riley J.W., Jr., *Age integration and the lives of older people*. "Gerontologist" nr 34, 1994, s. 110-115
6. Sanchez M. (i wsp.), *Intergenerational programs. Towards society for all ages*. La Caixa, 2007. Dokument dostępny 17.08.2013 na: http://obrasocial.lacaixa.es/deployedfiles/obrasocial/Estaticos/pdf/LaCaixaFoundation/vol23_en.pdf
7. Woźniak Z., *Solidarność międzypokoleniowa w starzejącym się świecie – perspektywy i zagrożenia*. „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” zeszyt 3, 2012, s. 21-63
8. Zelenev S., *Towards a „society for all ages”: meeting the challenge or missing the boat*, 2011, artykuł dostępny 16.08.2013 na: <http://www.globalaging.org/agingwatch/docs/mipaareview.pdf>

I. PROJEKT RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH. PRZECIWDZIAŁANIE DYSKRYMINACJI ZE WZGLĘDU NA WIEK POPRZEC WZMOCNIENIE DIALOGU MIĘDZYPOKOLENIOWEGO

WPROWADZENIE

Anna Chabiera

Rzecznik Praw Obywatelskich pełni funkcję niezależnego organu ds. równego traktowania na mocy ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania⁹. Do jego zadań należy przeciwdziałanie dyskryminacji, w tym dyskryminacji ze względu na wiek. Rzecznik pomaga osobom dotkniętym nierównym traktowaniem rozpatrując indywidualne skargi, jak również poprzez prowadzenie badań i analiz związanych z danym problemem w celu opisanego jego przejawów, ustalenia przyczyn i wskazania ewentualnych ścieżek zapobiegania niekorzystnym skutkom. Na podstawie analiz Rzecznik kieruje zalecenia do organów władzy publicznej. Najczęściej są to zalecenia o charakterze prawnym, jednakże przeciwdziałanie dyskryminacji wymaga także wsparcia praktyk, które trudno ująć w odpowiednich przepisach. Z tego względu w Biurze Rzecznika w 2012 roku, obchodzonym w państwach Unii Europejskiej jako rok aktywności osób starszych i solidarności międzypokoleniowej, rozpoczęto projekt dotyczący dialogu międzypokoleniowego. Celem projektu jest naświetlenie wpływu negatywnych stereotypów na kształtowanie relacji międzypokoleniowych, a także wypracowanie praktycznej metody ich przełamywania. Do tej pory w ramach projektu przeprowadzono kilka osobnych, ale wzajemnie się uzupełniających części. Przygotowywane są kolejne wydarzenia.

Na zamówienie Rzecznika zostało zrealizowane badanie społeczne pt. „Osoby starsze w oczach młodzieży, młodzież w oczach osób starszych”. Dzięki zaangażowaniu zaproszonych specjalistów, a także osób zaangażowanych w prace działającej przy Rzeczniku Praw Obywatelskich Komisji Ekspertów ds. Osób Starszych zorganizowano dwa większe spotkania w Warszawie i w Chorzowie. Ich

⁹ Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r., Dz. U. Nr 254, poz. 1700.



formuła przełamywała schemat klasycznych konferencji, podczas których zebrani dzielą się na mówców i słuchających. Interakcję uczestników zapewniły warsztaty w grupach.

Pierwsze z nich zostało poprzedzone warsztatami dla przyszłych moderatorów grup warsztatowych. Na ich podstawie dokonano wyboru tematów i metod pracy. Docelowe spotkanie, które miało miejsce 15 czerwca 2012 r. w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie, zostało podzielone na dwie części: konferencyjną i warsztatową. Pierwsza z nich zawierała wystąpienia ekspertów w dziedzinie gerontologii, a także praktyków w zakresie polityki społecznej. W drugiej części goście spotkania podzielili się na grupy, w których omawiane były różne aspekty relacji międzypokoleniowych.

Druga edycja została zrealizowana 19 września 2012 r. w ramach chorzowskiego Kongresu Obywatel-Senior i również została podzielona na dwie analogiczne części. Do udziału w warsztatach, zostali zaproszeni słuchacze UTW oraz uczniowie miejscowego gimnazjum.

Rezultaty warsztatów mają swoje odbicie przede wszystkim w indywidualnym doświadczeniu ich uczestników. Uświadomienie sobie powiązań zachodzących w relacjach międzypokoleniowych i potencjału, jaki posiadają dla rozwoju i satysfakcji osób należących do różnych generacji, stanowi najważniejszy ich efekt. Ponadto, w zależności od stawianego celu szczegółowego, można wypracowywać konkretne rozwiązania dla wyzwań pojawiających się w środowisku lokalnym. Podjęliśmy próbę ich opisu w celu ukazania możliwości związanych z tą formą działania. Mamy nadzieję, że będą one stanowić inspirację dla samorządów lokalnych, klubów seniora, ośrodków młodzieżowych i różnorodnych organizacji pozarządowych prowadzących projekty, w które mogą i powinny angażować się osoby należące do różnych pokoleń.

Można powiedzieć, że opis warsztatów pozostaje niedoskonały, ponieważ dopiero osobiste zaangażowanie w dialog pozwala doświadczyć istoty danej metody. Dlatego wydaje się ważne aktywne tworzenie miejsc spotkania i dialogu na poziomie lokalnym. Forma warsztatu daje szansę na wzajemne wysłuchanie i poznanie jego uczestników. Próba zebrania efektów warsztatów i sposobu ich poprowadzenia została przedstawiona w dalszej części publikacji w opracowaniach przygotowanych przez osoby prowadzące warsztaty na poszczególnych spotkaniach.

OSOBY STARSZE W OCZACH MŁODZIEŻY, MŁODZIEŻ W OCZACH OSÓB STARSZYCH. OPIS BADANIA JAKOŚCIOWEGO

Dom Badawczy Maison na zlecenie RPO

We współpracy merytorycznej z Towarzystwem Inicjatyw Twórczych ę, przede wszystkim z grupą „Latających socjologów”, została opracowana koncepcja badania jakościowego, którego zasadniczym celem była analiza relacji międzypokoleniowych, zrozumienie stylu życia, wyobrażeń, doświadczeń, motywów i barier w kontaktach, a także zidentyfikowanie płaszczyzn porozumienia, sprzyjających nawiązywaniu satysfakcjonujących relacji pomiędzy osobami przynależącymi do różnych pokoleń. Badanie zrealizowane przez Dom Badawczy Maison przeprowadzono w maju i czerwcu 2012 r. w Warszawie, Lublinie, Toruniu oraz wsiach w okolicy Lublina i Torunia. Posłużono się metodą wywiadów w parach (9 diad) i wywiadów indywidualnych (6 wywiadów), które w większości miały miejsce w domach respondentów, dzięki czemu możliwa była obserwacja ich środowiska życia (zarówno mieszkania jak i najbliższej okolicy), a tym samym poszerzenie spektrum zbieranych obserwacji. Respondenci zostali dobrani do badania według kryterium miejsca zamieszkania (miasto, mniejsze miasto i wieś), wieku (4 grupy wiekowe: 18-24; 25-30; 60-75; 76-90), aktywności i bierności dotyczącej form spędzania wolnego czasu – starano się dobrać osoby nie wykazujące się ponadprzeciętną aktywnością, ani przesadną biernością. Kryterium stanowiła także sytuacja mieszkaniowa osoby ze starszych grup wiekowych (w znaczeniu prowadzenia samodzielnego gospodarstwa domowego lub dzielonego z innymi osobami z określeniem, w jakim są one wieku). Pod uwagę brano również płeć osób wchodzących do badanej grupy. Istotnym kryterium doboru respondentów była również ich sytuacja materialna – w badaniu uczestniczyły osoby o przeciętnych dochodach przypadających na członka gospodarstwa domowego. Ten dobór próby miał na celu dotarcie do doświadczeń osób przynależących do określonej „średniej krajowej”. Celem badania było również dotarcie do doświadczeń relacji pomiędzy osobami, które dzieli większy dystans pokoleniowy. Mają one znaczenie w sytuacji, kiedy zarówno w przestrzeni publicznej, jak i w środowisku pracy spotykają się osoby o odmiennych historiach, wynikających zarówno z okoliczności w jakich dorastały, jak i stylu życia etc. Po-



nadto celem badania było uzyskanie wiedzy o tym, jakie nastawienie do relacji międzypokoleniowych prezentują osoby, które stosunkowo niedawno ukończyły edukację szkolną lub uniwersytecką. Podział grupy osób starszych wynikał z przyjętego założenia dotyczącego przeciętnej percepcji i umiejętności komunikacyjnych, które zmieniają się wraz z wiekiem. Z tego względu z osobami najstarszymi nie przeprowadzono wywiadów w parach, ale rozmowy indywidualne. Należy również zaznaczyć, że ze względów praktycznych do badania dobrano osoby z co najmniej średnim wykształceniem, które same siebie określały jako komunikatywne, tak aby uzyskane transkrypcje wywiadów stanowiły optymalny materiał do analizy.

Wzajemne postrzeganie obu grup

Wyniki badania wskazują, że wizerunek osób starszych w oczach pytanym osób młodszych jest ambiwalentny – z jednej strony wypowiedziom dotyczącym osób starszych towarzyszy duży szacunek, z drugiej pojawiają się głosy świadczące o dystansie i uczuciu politowania. Młodzi ludzie boją się nadmiernej religijności, sztywności, zamknięcia umysłowego. Obawiają się nadmiernego „mądrzenia się”. Marzą o tym jednak, aby dobrze się zestarzeć i zazwyczaj znają kogoś, komu się to udało. Opisują tę osobą jako kogoś, kto na emeryturze odnalazł szczęście, bliskość z innymi, kto potrafi żyć dla siebie, kto zachowuje uśmiech, nie poddaje się, nie smuci, nie zrzędzi.

Natomiast wizerunek osób młodych, który powstaje w wyobraźni osób starszych, wyraźnie rozpada się na dwie kategorie: „młodych – nastolatków”, którzy są bezideowi, hałaśliwi, niegrzeczni, niesforni oraz „młodych dorosłych”, którzy są w trudnym i bardzo wymagającym okresie swojego życia, mają przed sobą ważne wyzwania, dużo odpowiedzialności, problemów. Stąd chęć niesienia im pomocy i wsparcia nawet kosztem własnej wygody czy korzyści. Z tą grupą młodych solidaryzują się osoby starsze.

Bariery w kontaktach międzypokoleniowych

Osoby reprezentujące różne pokolenia stosunkowo rzadko kontaktują się ze sobą. Podstawowym miejscem spotkania są sytuacje rodzinne rodzinne (dziadkowie-wnuki) oraz „mijanie się” w sferze publicznej – przede wszystkim w środkach komunikacji miejskiej, które w mniejszym stopniu sprzyjają nawiązywaniu relacji, a w większym stereotypowym antagonizmom, odnoszącym się do „walki o miejsce”.



Z analizy zebranego materiału badawczego wynika, że więcej barier utrudniających nawiązanie kontaktu międzypokoleniowego znajduje się po stronie osób starszych. Można wskazać następujące przyczyny tej sytuacji:

- a) Brak wcześniejszych wzorców w zakresie możliwych zajęć, działań, które można podejmować na emeryturze.
- b) Większość osób musi się odnaleźć na nowo, znaleźć nowe współzrzedne funkcjonowania bez pracy zawodowej. W rezultacie najczęściej seniorzy ograniczają swoje życie do sfery domu i rodziny, co może stanowić trudność dla nich samych oraz ich najbliższych. Pojawiają się kolejne frustracje, których następstwem jest dalsze limitowanie działań podejmowanych przez osoby starsze.
- c) Bariery mentalnościowe, z których rodzi się przekonanie, że w pewnym wieku nie wszystko wypada i nie wszystko można robić. W efekcie dochodzi do samowykluczania się z różnych aktywności, powolnego wycofywania się ze sfery publicznej i tym samym do zawężenia kontaktu z osobami przynależącymi do grup rówieśniczych i innych oraz do powstawania stereotypowych przekonań na temat tychże grup;
- d) Brak przestrzeni publicznej, która byłaby inkluzywna dla różnych grup wiekowych i umożliwiałaby spotkanie; potencjalnie takim miejscem są kawiarnie, które chętnie odwiedzają młodzi; starsze osoby natomiast niechętnie wydają swoje pieniądze na „rozpusty”;
- e) Problemy finansowe – zdarza się, że są to problemy subiektywne, a barierą do wydawania pieniędzy (np. w kawiarniach, na rozrywki) jest swoiście pojmowany kontakt międzypokoleniowy, tj. przekonanie, że starszy człowiek powinien wspierać swoje dzieci i wnuki, które mają większe potrzeby, większe wydatki itp.; sprawia to, że osoby starsze rzadko wydają na siebie pieniądze i szukają takich sposobów spędzania czasu, które nie wiążą się z jakimikolwiek wydatkami.

Czynniki te sprawiają, że w celu wzmocnienia kompetencji komunikacyjnych potrzebne jest aktywne oddziaływanie na postawy osób starszych, sprzyjające budowaniu otwartości na nowe doświadczenia i relacje. Aktywizacja, skierowana przede wszystkim do grupy osób zbliżających się do okresu subiektywnie postrzeganej starości, powinna być ukierunkowana na wypracowanie pewnej dawki „zdrowego egoizmu” i nakreślenie wzorów tego, jak można spędzać czas na emeryturze. Trzeba się przy tym liczyć z rozlicznymi ograniczeniami (finansowymi i zdrowotnymi), ale istotne jest wskazanie na to, że świat jest też dla osób starszych.



Jaka międzypokoleniowość jest potrzebna

Idealnym towarzyszem jest ktoś „w moim wieku” – zasada ta obowiązuje zarówno wśród osób młodszych, jak i starszych. Takie towarzystwo idzie w parze ze wspólnotą doświadczeń, wspólnymi punktami odniesienia, umiejętnością porozumiewania się i bezpośredniego czerpania z wiedzy życiowej, a jednocześnie pozwala na pewne otwarcie na coś nowego i innego. Kiedy osoby starsze wychodzą poza własną grupę wiekową, jako towarzysza najbardziej oczekiwanego widzą osobę 40-50-letnią, czyli bezpośrednio następne pokolenie. W przypadku osób starszych jest to pokolenie pamiętające „dawne czasy”, już doświadczone życiem, z którym można nawiązać nić porozumienia. W przypadku osób młodszych jest to pokolenie rodziców (ale nie rodzice), które również zna ich świat, ma bieżące doświadczenia (np. w sferze zawodowej), które mogą zostać praktycznie zaimplementowane w ich życiu.

W przypadku relacji omijającej środkowe pokolenie, mamy do czynienia z sytuacją pewnej sztuczności: młodzi chcą słuchać o wojnie i dawnych czasach, a starsi chcą pouczać młodych, pokazywać im, jak żyć i wskazywać na to, co wartościowe i ważne. Prowadzi to do różnych zgrzytów i niskiego poziomu satysfakcji obu grup z wzajemnego kontaktu. Tym bardziej, że dla młodych „praktyczne nauki” płynące od starszych (dotyczące np. pracy) są zdezaktualizowane, a osoby starsze zachowują się wobec młodych w sposób dyrektywny i wymagający.

Mimo że osoby młodsze mają dużo szacunku dla osób starszych, to jednak jest to szacunek naznaczony biernością, przeczekiwaniem, dostosowywaniem się do okoliczności. Oznacza to, że osoby młodsze raczej „wytrzymują” ze starszymi niż cieszą się na spotkanie z nimi. Mają poczucie, że doskonale wiedzą, czego mogą się spodziewać, na co mogą liczyć. Wiedzą też, gdzie czają się zagrożenia – większość uważa, że trzeba unikać kwestii związanych z polityką i kościołem. Bardzo często niepowodzenia w nawiązaniu bliższego kontaktu z własnymi dziadkami (np. wspólne przedsięwzięcia, wspólne hobby), prowadzą do wycofania się z kontaktu w ogóle. Tym, co bardzo zniechęca młode osoby jest postawa starszych, którą można streścić jako: „słuchaj, co do ciebie mówię”, zamiast: „porozmawiajmy”. To samo dotyczy działania: młode osoby potrzebują raczej wymiany, wzajemnego czerpania od siebie (np. babcia nauczy mnie gotowania pierogów, a ja jej pokażę, jak się robi pizzę), natomiast osoby starsze postrzegają tę relację raczej w kontekście odwdzięczania się za przysługi, przy czym przysługi te pochodzą z niezależnych obszarów (np. babcia ugotuje wnukowi obiad za to że młody skosi jej trawę). Osoby młode oczekują dialogu, a nie mentoringu, na



który nastawione są osoby starsze. Starsi chcą uczyć patriotyzmu, dobrego życia i tego, co wypada – chcą wychowywać. Równocześnie chcieliby, by osoby młodsze opowiadały o swoich przeżyciach – chcą być powiernikami. Młodzi również chętnie by słuchali o przeżyciach starszych, o przeszłości widzianej ich oczami. Dobrze ilustruje tę sytuację slajd 8 z prezentacji zamieszczonej na 92 stronie niniejszej publikacji. Wynika z niego, że zarówno młodzi, jak i starsi chcieliby posłuchać o osobistych doświadczeniach drugiej strony, zamiast tego jednak obie grupy chcą trafić do siebie nawzajem z przekazem dotyczącym generalnych zasad lub wydarzeń zewnętrznych. Trudno powiedzieć, jaki jest powód takiej rozbieżność potrzeb i działań. Badani nie odnieśli się do własnych umiejętności i chęci opowiadania o swoich doświadczeniach w kontekście międzypokoleniowym. Być może ich brakuje lub brakuje warunków, w których takie opowiadanie mogłoby zaistnieć. Może łączyć się to z poczuciem, że mało jest chętnych do życzliwego słuchania, a zaufanie do słuchacza jest potrzebne zwłaszcza w przypadku opowieści dotyczących osobistych przeżyć. Być może zarówno osoby młodsze, jak i starsze nie odczuwają potrzeby opowiadania o swoich doświadczeniach w kontekście międzypokoleniowym, ponieważ nie widzą korzyści, jakie tego rodzaju dzielenie się sobą może wnieść do życia ich i innych. W świetle przeprowadzonego badania można skonstatować, że brak zaufania osób młodszych ma swoje źródło w obawie przed dyrektywnością osób starszych, jednak pozostałe wnioski wymagałyby sprawdzenia w osobnym badaniu. Z tego względu trudno w tej analizie odnieść się w sposób pełny do przyczyn opisanych postaw. Odpowiedzi na to pytanie mogą udzielić nauki psychologiczne, ale to już wychodzi poza zakres niniejszego opracowania.

Kluczowe wnioski

Konieczne wydaje się moderowanie kontaktu międzypokoleniowego tak, by uniknąć tematów-raf, stworzyć prawdziwie dialogowy kontekst wspólnego działania, opierający się na zrozumieniu potrzeb osób przynależących do różnych pokoleń. Na pierwszym etapie bardzo ważne jest wypracowanie wzajemnego zaufania i uniknięcie wpadnięcia w „tory stereotypów”.

Wehikułem porozumienia może być wymiana (wzajemne uczenie się od siebie) oraz tematy „o życiu”, które powinno się traktować nie jako wzorzec, ale inspirację (np. opowieść o tym, jak ktoś poradził sobie z danym problemem) oraz rozmowy o historii, zarówno tej dużej „światowej”, jak i tej małej „lokalnej”, której za chwilę może już nie być.



Wydaje się, że jednym z elementów szeroko rozumianej edukacji do starości, powinno być kształcenie ukierunkowane na umiejętność mówienia o własnym doświadczeniu, także w ramach edukacji szkolnej lub projektów wspieranych ze środków publicznych. Aby wykształcić poczucie sensu w mówieniu tak pomyślnych opowieści potrzebny jest ktoś, kto z uwagą ich wysłucha. Z tego wniosek, że uczenie się słuchania i umiejętności komunikacyjnych w ogóle, powinno stanowić ważny aspekt kształcenia. Bardzo ważne jest też pracowanie nad przestrzenią publiczną – uczenie obecnych i przyszłych seniorów bycia w niej, korzystania z niej; trzeba stworzyć dla nich miejsce w tej przestrzeni – tak, by kiedy zabranie pracy, mogli pozostać członkami zewnętrznego świata, by się go nie bali, by się z niego nie „wypisywali”.

*Badanie przeprowadziły **Magdalena Stec** oraz **Paulina Dzikowska**, badaczki z Domu Badawczego Maison.*

Kontakt: biuro@maison.pl

MATERIAŁY Z WARSZTATÓW W WYŻSZEJ SZKOLE PSYCHOLOGII SPOŁECZNEJ, 15 CZERWCA 2012 R.

Dorota Jurzysta

Agnieszka M. Staroń

Celem spotkania było poszukiwanie odpowiedzi na pytania: Jak się porozumieć? Co należy zrobić, aby było to łatwiejsze, a co za tym idzie, także przyjemniejsze? Jak sprawić, by każdy z nas mógł czerpać korzyści z niewiarygodnej różnorodności opinii, poglądów i możliwości? W jaki sposób udostępnić doświadczenia poszczególnych pokoleń, aby inne mogły z nich korzystać?

W debacie wzięły udział osoby z różnych pokoleń i z bardzo różnorodnymi doświadczeniami życiowymi. Pojawili się zarówno młodzi pracownicy międzynarodowych korporacji, jak i posiadające rodziny osoby w wieku średnim czy aktywni zawodowo i społecznie emeryci. Dzięki takiemu przekrojowi mogliśmy uzyskać bardzo szeroki wachlarz opinii i spostrzeżeń. Co ciekawe, niektóre z nich powtarzały się niezależnie od tego, jakie zagadnienia i pokolenia były w danej grupie omawiane.

W skład każdej grupy warsztatowej wchodziły osoby w różnym wieku. Każdy zespół pracował nad innym aspektem zagadnienia. Wybrane zostały tematy dialogu międzypokoleniowego istotne ze względu na współżycie, współpracę i komunikację pokoleń, tj. rodzina, praca, środowisko lokalne, wolontariat.

Każda para moderatorów warsztatów była międzypokoleniowa, co w zamysśle organizatorów miało zapewnić równowagę i ułatwić prezentowanie opinii różnych pokoleń biorących udział w debacie. Grupy pracowały różnymi metodami, dlatego też efekty ich refleksji i dyskusji są podane w sposób zróżnicowany, oddają bowiem przyjętą przez zespół metodę pracy.

Niniejszy opis zawiera materiały warsztatowe przygotowane wcześniej dla uczestników debaty oraz efekty prac grup warsztatowych. Materiały wprowadzające przygotowano i przetestowano w trakcie dwudniowych warsztatów pilotażowych, które miały miejsce w maju 2012 r. w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.



We wnioskach z prac wszystkich czterech grup warsztatowych pojawiły się postulaty:

1. Przeprowadzenia kampanii na rzecz dialogu międzypokoleniowego, której celem byłoby wskazanie korzyści z wzajemnych kontaktów osób z różnych grup wiekowych, przełamanie stereotypów funkcjonujących w społeczeństwie, wykreowanie mody na dialog międzypokoleniowy;
2. Tworzenie wspólnej przestrzeni przyjaznej osobom z różnych pokoleń oraz organizowanie zajęć, w których wszyscy równocześnie mogą brać udział;
3. Stymulowanie aktywności i zachęcanie do lepszego, wzajemnego poznania.

Wspieranie dialogu międzypokoleniowego to element szerszych działań na rzecz tolerancji i zapobiegania wykluczeniu społecznemu. Wnioski z warsztatów stanowią cenny głos w dyskusji w tym zakresie. Zebrane wypowiedzi mogą stać się inspiracją i wzorcem do tworzenia ścieżek porozumienia w środowiskach lokalnych. Nie ma konieczności, aby tematy warsztatów były dosłownie powtarzane. Mogą i powinny być dostosowane do konkretnych projektów lokalnych, np. dotyczących rewitalizacji wspólnej przestrzeni.

Celem opisanych wydarzeń było także upowszechnienie formy warsztatowej, jako instrumentu rozwijania kultury dialogu międzypokoleniowego. Tego rodzaju warsztaty mogą przyczynić się nie tylko do wypracowania wspólnych rozwiązań przy określonych projektach, ale również przysłużyć się pogłębieniu świadomości uczestników co do uwarunkowań związanych z relacjami międzypokoleniowymi, a tym samym uwrażliwić na wzajemne potrzeby i oczekiwania. Tę formułę działania szczególnie polecamy samorządom lokalnym (biurom ds. społecznych w urzędach gmin), klubom seniora, organizacjom pozarządowym, ośrodkom młodzieżowym, Uniwersytetom Trzeciego Wieku, ośrodkom pomocy społecznej, bibliotekom publicznym i innym.

Zmieniają się typy relacji społecznych, ich trwałość oraz znaczenie. Mamy niepowtarzalną okazję być jednocześnie i mistrzem i uczniem. Kiedyś pokolenia zmieniały się co 25-30 lat i następowały kolejno jedno po drugim, a teraz socjologzy definiują różne pokolenia już co 10 lat, a obok siebie żyją ludzie z pokoleń B, X, Y, a tymczasem nadchodzi już C. W tym kontekście warto zastanowić się, co tak naprawdę definiuje „pokolenie”.

Zgodnie ze słownikiem języka polskiego „pokolenie” (generacja – łac. *generatio* – rodzenie, tworzenie) w naukach społecznych i biologicznych jest to termin posiadający kilka konotacji związanych z urodzeniem. W socjologii pokoleniem nazywana jest grupa osób, która zwłaszcza ze względu na podobny wiek, do-



świadczyła jakiegoś szczególnego wydarzenia lub wydarzeń. Wyróżnianie takich pokoleń jest kwestią konwencji i w poszczególnych przypadkach może budzić wątpliwości.

W trakcie warsztatów i debaty definiowanie poszczególnych pokoleń budziło dużo emocji. Warto zaznaczyć, że prezentowana w materiałach systematyka pokoleń jest jedną z wielu możliwych, a precyzyjne podanie np. zakresu dat urodzin poszczególnych pokoleń jest trudne do jednoznacznego doprecyzowania (różni autorzy w literaturze podają różne zakresy). Dlatego też proponowana **mozaika pokoleń** jest jedynie propozycją i punktem wyjścia do szerszej dyskusji, która miała również miejsce w trakcie opisywanych wydarzeń. Być może dobrym pomysłem jest rozpoczęcie dyskusji o dialogu międzypokoleniowym, dyskusją w ogóle o postrzeganiu i rozróżnianiu pokoleń oraz o tym, co definiuje każde z nich: jakie wydarzenia, jakie wyznawane podstawowe wartości.

Szalone tempo życia, stres, wielość zmian, coraz nowsze techniki komunikacyjne... Wydawałoby się, że nowoczesne możliwości sprzyjają dialogowi we wszelkich postaciach. W rzeczywistości okazuje się jednak, że nadmierna ilość napływających informacji niejako „zagłusza” dialog. Zwłaszcza ten między różnymi pokoleniami. Łatwiej jest kontaktować się z rówieśnikami, trudniej z osobami wyraźnie młodszymi lub starszymi, rozmawiającymi nieco innym językiem lub przy pomocy narzędzi, jakie oferują nowoczesne technologie. Tak naprawdę dialog międzypokoleniowy to sprawa nas wszystkich i każdego z osobna – ponieważ żyjemy w szybko zmieniającym się świecie. Umiejętności komunikacji, wzajemnego zrozumienia i słuchania się nabierają coraz większego znaczenia. Każdy z nas może mieć wkład w kształtowanie partnerskiej relacji mistrz–uczeń.

OPIS METODY

„Słyszę i zapominam. Widzę i pamiętam. Robię i rozumiem.”

Konfucjusz

Istotą metody pracy warsztatowej jest to, że zaprasza się do aktywności całą grupę, wszystkich uczestników. Wszyscy członkowie grupy działają, myślą, rozwiązują problemy, uczą się wzajemnie, wyciągają wnioski. Każdy z uczestników ma przestrzeń i możliwość do swobodnego wypowiedzenia swojego zdania, dzielenia się swoimi przemyśleniami i doświadczeniami. Dzięki temu uczestnicy uczą się od siebie nawzajem. „Stają się mądrzejsi mądrością grupy”. Ważną rolę speł-



nia prowadzący zajęcia warsztatowe, który powinien umiejętnie moderować wydarzenia zachodzące podczas zajęć, a także być otwarty na propozycje uczestników. Aby każdy z uczestników mógł się wypowiedzieć należy zadbać, aby liczba osób w grupie nie była większa niż 16.

W trakcie warsztatów i debaty wykorzystano następujące metody aktywnej, moderowanej pracy z grupą:

Analiza SWOT – jedna z najpopularniejszych technik analitycznych, służąca porządkowaniu informacji poprzez posegregowanie ich na cztery grupy (kategorie czynników strategicznych):

- **S** (po angielsku: *Strengths*) – mocne strony: wszystko to, co stanowi atut, przewagę, zaletę analizowanego obiektu,
- **W** (po angielsku: *Weaknesses*) – słabe strony: wszystko to, co stanowi słabość, barierę, wadę analizowanego obiektu,
- **O** (po angielsku: *Opportunities*) – szanse: wszystko to, co stwarza dla analizowanego obiektu szansę korzystnej zmiany, dotyczy to zwłaszcza otoczenia, czyli warunków zewnętrznych, które mogą mieć pozytywny wpływ,
- **T** (po angielsku: *Threats*) – zagrożenia: wszystko to, co stwarza dla analizowanego obiektu niebezpieczeństwo zmiany niekorzystnej, dotyczy to zwłaszcza otoczenia, czyli warunków zewnętrznych, które mogą mieć negatywny wpływ na obiekt.

Sesja Ishikawy – diagram przyczyn i skutków (ang. *cause and effect diagram*), znany także jako diagram ryby lub jako diagram rybiej ości (ang. *fishbone diagram*), a także diagram drzewa błędów, bowiem po odwróceniu schematu o 90° zgodnie z ruchem wskazówek zegara diagram przypomina drzewo, używany jest do ilustrowania związków przyczynowo-skutkowych, pomaga w ten sposób oddzielić przyczyny od skutków danej sytuacji i dostrzec złożoność problemu.

Burza mózgow – swobodne zgłaszanie pomysłów dotyczących danego problemu. Być może potrzebne będzie wykorzystanie prowokacji i rzucanie pomysłaми intencjonalnie pozbawionymi logiki. Burza mózgow to świadomy i ukierunkowany wysiłek podejmowany w celu dokonania zmiany danej sytuacji. Nie można nikomu nakazać być twórczym i oryginalnym, ale można zapewnić czas i ukierunkowanie potrzebne do zwiększenia kreatywności.

Należy zwrócić uwagę na następujące reguły:

- Każdy ma prawo zgłosić dowolną ilość pomysłów.
- Ważna jest liczba, a nie jakość pomysłów.



- Pomysły nie mogą być przez nikogo oceniane, krytykowane i komentowane.
- Można korzystać z wcześniej zgłoszonych pomysłów, zmieniać je lub rozwijać.
- Nie notuje się autora pomysłu.
- Pomysły mogą być najbardziej śmiałe i niedorzeczne.
- Pomysły powinny być notowane.

Uwagi dla moderatorów i organizatorów podobnych projektów:

- Ze względu na emocjonalne treści, może okazać się (jak to było na opisanych warsztatach), że temat wymaga szerszego wstępu i zdefiniowania pojęć, np. mozaika pokoleń.
- Mozaika pokoleń, którą prezentujemy w materiałach jest jedną z propozycji podziału na pokolenia. Z naszych doświadczeń wynika, że wzbudza dyskusję. Wymaga zatem osobnego omówienia i przedyskutowania. Można też dojść do podziału na pokolenia za pomocą pracy grup warsztatowych. Wtedy każda z grup ma szansę stworzyć własną mozaikę pokoleń i skonfrontować ją z propozycjami innych grup.
- Często zdarza się, że dla uczestników, dla których jest to pierwszy tak otwarty dialog na temat międzypokoleniowości, może być trudne koncentrowanie się tylko na jednym lub dwóch pokoleniach. Ogromną wartością jest wtedy spojrzenie przekrojowe na wszystkie pokolenia.
- Organizując takie przedsięwzięcia, należy pamiętać, aby zarezerwować wystarczającą ilość czasu na zbudowanie relacji z grupą i wykonanie pracy. Biorąc pod uwagę obszerność zagadnień i wielkość grupy, należy przyjąć, że spotkanie warsztatowe powinno trwać minimum 3 godziny.
- W przypadku organizowania spotkań, podczas których będzie pracować więcej niż 1 grupa (tak jak to miało miejsce w czasie naszej debaty) należy zadbać o jednakowe wytyczne dla grup co do techniki pracy i sposobu prezentacji danych. Z jednej strony może to prowadzić do pominięcia niektórych spostrzeżeń, z drugiej ogromnie ułatwi zestawianie i popularyzowanie informacji. Uzupełnieniem mogą być dodatkowe wywiady ustrukturyzowane z wybranymi członkami debaty.

Istotnym aspektem przy organizacji tego rodzaju wydarzeń jest takie sformułowanie zaproszenia do udziału w nich, aby przedstawiciele wszystkich pokoleń nie tylko byli zaproszeni, ale poczuli, że ich obecność jest wręcz niezbędną. Może to się wiązać z wykorzystaniem różnych kanałów komunikacyjnych w celu dotar-



cia do przedstawicieli poszczególnych pokoleń. Jest to ważny element do wypracowania przy konkretnych projektach na poziomie lokalnym.

MODERATOR czyli jak stymulować dialog

Określenie „moderator” pochodzi od łacińskiego słowa *moderor* (kieruję, hamuję, poskrwiam). Rolą moderatora jest kierowanie dyskusją grupy osób i porządkowanie informacji.

W sytuacjach dyskusji grupowej moderatorzy przyjmują na ogół jedną z dwóch postaw: pomagają w przestrzeganiu zasad i podpowiadają narzędzia pracy, pozostając przy tym w cieniu lub wpływają na dyskusję, podpowiadając istotne wątki, przypominając o założonym celu, łagodząc konflikty czy kierując sposobem pracy tak, by był on możliwie efektywny. Sposób moderowania zależy z jednej strony od samego moderatora i jego preferencji, a z drugiej od aktualnych potrzeb i poziomu samodzielności grupy. Czasem wystarczy jedno dobre pytanie i dopilnowanie zebrania wszystkich pomysłów, a innym razem potrzebny jest „holownik”, który „pociągnie” dyskusję i pomoże w aktywizowaniu jej uczestników.

Jakie kompetencje powinien mieć sprawny moderator? Właściwie niemal wszystkie związane z relacjami międzyludzkimi. Ważniejsze z nich to:

- Konsekwencja. Uzgodnienie zasad i przypominanie o konieczności ich przestrzegania.
- Stworzenie poczucia bezpieczeństwa wszystkim uczestnikom spotkania/ debaty.
- Znajomość celu dyskusji i umiejętność o nim przypominanie, gdy dyskutanci „zapędzą się” w zbyt długie dygresje.
- Umiejętność zachęcającego wprowadzenia w temat rozmowy.
- Doprowadzanie do wspólnego poszukiwania rozwiązań (konsensus a nie polaryzacja; ewentualnie dyplomatyczny „protokół niezgodności”).
- Okazywanie zainteresowania (werbalnie i niewerbalnie).
- Uwaga. Umiejętność słuchania i dopytywania – tak, by wszyscy mogli zrozumieć wywód aktualnego mówcy.
- Parafrazowanie w sposób zwiększający rozumienie i zachęcający do dalszych poszukiwań.
- Dbałość o rozumienie wszystkiego przez wszystkich (dopytywanie o wyjaśnienia, definicje pojęć trudnych czy fachowych itp.).



- Dopuszczanie do swobodnej wymiany zdań i myśli dopóki jest to konstruktywne i zgodne z zasadami oraz celem.
- Panowanie nad emocjami (własnymi i grupy). Tonowanie osób narzucających swoje zdanie, agresywnych itp. oraz aktywizowanie osób wycofanych.
- Dobra organizacja. Panowanie nad czasem, zadbanie o narzędzia potrzebne podczas dyskusji i przed nią (np. by uczestnicy mogli się przygotować).
- Umiejętność zbierania informacji i ich podsumowywania w sposób aktywizujący uczestników do uzupełniania wniosków/ pomysłów/ informacji.
- Umiejętność pracy zespołowej (współpraca z drugim moderatorem lub z osobami organizującymi spotkanie, współpraca z grupą).
- Poczucie humoru (i umiejętność śmiania się z siebie). Uśmiech.
- Szacunek dla ludzi. Wszystkich!

Ogromnie istotna jest przy tym organizacyjna rola moderatora. Powinien on powitać grupę i zapoczątkować dyskusję, przedstawiając jej cel. Ustalić zasady i czas pracy. Sygnalizować upływ czasu. Podziękować i podsumować dyskusję na końcu spotkania.

MATERIAŁY WARSZTATOWE DLA WSZYSTKICH GRUP

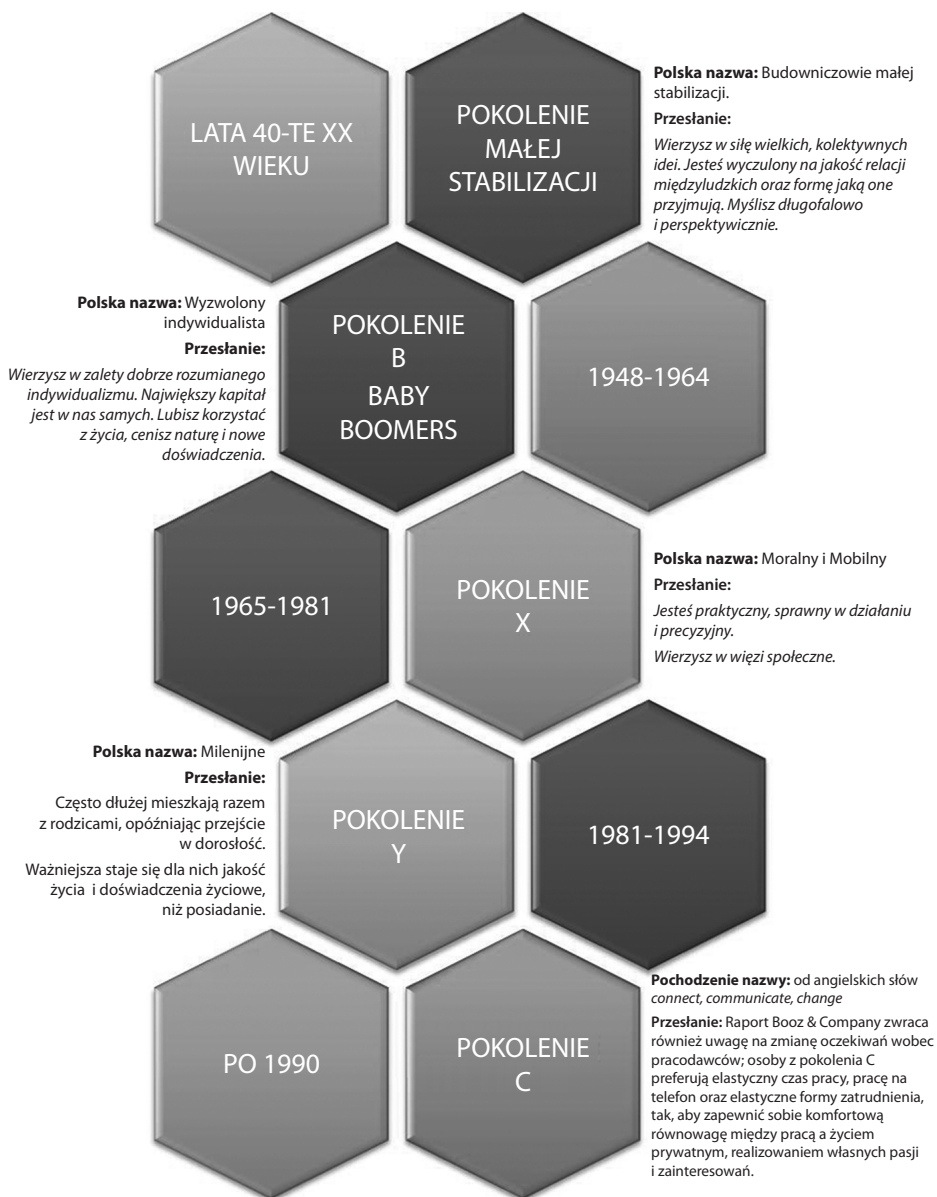
„Przez tysiąclecia ludzie żyli w świecie, w którym normą była stabilność. Jednym z jej podstawowych przejawów była naturalna sztafeta pokoleń. Starsi uczyli młodszych. Przekazywali im wiedzę niezbędną zarówno do uprawy roli, produkowania butów, jak i zachowania się w sytuacjach społecznych. Wiedzy tej zasadniczo było niewiele, była dość „stabilna” i prawie każdy dorosły wiedział po prostu więcej niż młody. Przy okazji przekazywania wiedzy odbywał się też dużo ważniejszy proces. Młodzi mieli szansę chłonąć mądrość, duchowe prawdy, głębokie refleksje. A jeśli mogli porozmawiać ze starcem (czyli osobą koło pięćdziesiątki), to często zaczynali rozumieć, o co w tym życiu chodzi.

Starsi od wieków mieli obyczaj przedstawiania swoich osobistych przemyśleń i głębokich odkryć jako prawd ostatecznych. Mówili: „Świat wygląda w taki oto sposób, a ty, młody, masz się tego nauczyć”. Na takim paradygmacie do dziś opiera się np. system oświatowy, w którym ocena z egzaminu (czyli odpowiedzi na przygotowane przez starszych pytania) stanowi o wartości człowieka. A sformułowanie „za czasów mojej młodości ludzie byli mądrzejsi, świat ogólnie był lepszy” towarzyszy ludzkości od zarania dziejów”.

Jacek Jakubowski



MOZAIKA POKOLEŃ – JACY JESTEŚMY





MATERIAŁY DLA UCZESTNIKÓW I EFEKTY PRACY JEDNEJ Z GRUP WARSZTATOWYCH

Temat: SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA

Jak przy żadnym innym spojrzeniu, przy analizie dialogu międzypokoleniowego w kontekście społeczności lokalnej, różnice międzypokoleniowe ujawniają się już na etapie aparatu pojęciowego. Dla pokolenia dzisiejszych seniorów przyjaciele to ludzie, dla których oddadzą ostatnią koszulę, dla obecnych nastolatków to 700 kontaktów na Facebooku. Seniorzy skupiają się wokół swojego osiedla, parafii, szkoły, zakładu pracy. Młodzi organizują się wokół projektów, czego najlepszym przykładem była sprawa ACTA, z przełomu 2011 i 2012 roku.

PYTANIA PODSTAWOWE:

- Jak wygląda rola mistrza w społeczności lokalnej? Czy zależy ona od wieku?
- Jakie są sposoby (kanały informacyjne) tworzenia społeczności lokalnej?
- Jak aktywizować przedstawicieli poszczególnych pokoleń?

PYTANIA POMOCNICZE WYPRACOWANE W TRAKCIE WARSZTATÓW:

- Czy jest potrzebny lider?
- Czy jest potrzeba monitorowania działań społeczności lokalnych?
- Jakie są efektywne sposoby informowania o potrzebach i problemach społeczności lokalnych, dostosowane do różnych pokoleń?
- Jak zmienia się zaangażowanie w działania lokalne w zależności od pokolenia, jakie są preferowane sposoby działania charakterystyczne dla różnych pokoleń?

POKOLENIA ANALIZOWANE:

Mała Stabilizacja (osoby urodzone w latach 40-tych) i **X** (osoby urodzone w latach 1965-1981)

Efekt pracy grupy SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA

MOCNE STRONY WPŁYWU DIALOGU MIĘDZYPOKOLENIOWEGO NA SPOŁECZNOŚĆ LOKALNĄ – ANALIZA NA PODSTAWIE POKOLENIA X



Cechy pokolenia X (jako wstęp do analizy wpływu tego pokolenia na dialog, a poprzez dialog na społeczność lokalną):

- szersze spojrzenie,
- większa dostępność do mediów,
- większy dostęp do nowych technologii – Internet, komputery, telefony komórkowe i inne.
- Pokolenie X dorastało w okresie przemian ustrojowych w Polsce, budowaniu demokracji i wolności obywatelskiej, w tym okresie tworzyły się organizacje obywatelskie mające znaczny wpływ na kształtowanie się życia społecznego,
- duża mobilność

Mocne strony:

- wzmacnianie tradycji, odwołanie się do wspólnych korzeni,
- przekazywanie wartości,
- podtrzymywanie, kreowanie i wzmacnianie relacji w rodzinie,
- zwiększenie chęci integracji z różnymi środowiskami,
- nowe spojrzenie na świat,
- nastawienie na budowanie swojej kariery zawodowej i swojej pozycji w społeczeństwie,
- większa aktywność społeczna i zawodowa kobiet.

SŁABE STRONY WPŁYWU DIALOGU MIĘDZYPOKOLENIOWEGO NA SPOŁECZNOŚĆ LOKALNĄ – ANALIZA NA PODSTAWIE POKOLENIA X

- globalizacja – jako zjawisko utrudniające nawiązywanie lokalnych relacji,
- dezintegracja – osłabienie/zmiana norm i wartości społecznych, osłabienie relacji międzyludzkich,
- atomizacja – rozpad więzi społecznych, indywidualizm jednostek.

DIALOG MIĘDZYPOKOLENIOWY MOŻE STWARZAĆ NASTĘPUJĄCE SZANSE DLA SPOŁECZNOŚCI LOKALNYCH

- właściwa edukacja,
- przeciwdziałanie stereotypowemu postrzeganiu innych pokoleń,
- konsultacje społeczne i angażowanie ludzi w życie społeczności lokalnej,
- powstawanie rad młodzieży,



- powstawanie rad seniorów,
- powstawanie wspólnych inicjatyw w obszarze gospodarczym, kulturalnym – realizacja wspólnego celu, projektu czy nawet uruchomienie dochodowej inicjatywy, założenie firmy,
- zdiagnozowanie potrzeb każdej z grup,
- stworzenie wspólnej przestrzeni, miejsc spotkań, aktywności osób w różnym wieku,
- reaktywacja małych sklepów osiedlowych,
- odnajdywanie wspólnych zainteresowań i organizowanie spotkań tematycznych,
- organizowanie „święta rodziny” – wspólne wydarzenia, festyny, tzw. eventy, gdzie rodziny prezentują siebie np. poprzez pamiątki, kulinaria; okazja do budowania relacji,
- organizowanie wyprzedaży rzeczy używanych,
- organizowanie wernisaży twórczości własnej w najbliższym otoczeniu

DIALOG MIĘDZYPOKOLENIOWY MOŻE STWARZAĆ NASTĘPUJĄCE ZAGROŻENIA

Poniżej określone są zagrożenia i (w nawiasach) sposoby przeciwdziałania zagrożeniom:

- brak moderatora/lidera może utrudniać porozumienie lub je uniemożliwić (należy zadbać o dobrego lidera),
- brak zaufania (przedstawić dobre przykłady, że warto i że są efekty, pokazywanie negatywnych konsekwencji niepodjęcia działań),
- tylko interesy, brak więzi (budować i więzi i dbać o ich utrzymanie),
- niska jakość kontaktów (ograniczyć akcje okazjonalne/zrywy, koncentrować się na działaniach długofalowych budujących relacje i więzi),
- stereotypy (przełamywać stereotypy, m.in. przez edukację).

Całość opracowania dotyczącego opisanej edycji warsztatów wraz z materiałami dla uczestników pozostałych grup warsztatowych (RODZINA, WOLONTARIAT, PRACA) jest dostępna na stronie http://www.rpo.gov.pl/pl/content/dialog_miedzypokoleniowy.



Dorota Jurzysta ukończyła elektronikę na Politechnice Warszawskiej oraz liczne studia podyplomowe (m.in. zarządzanie na SGH, psychologię w biznesie na Wyższej Szkole Zarządzania i Przedsiębiorczości im. L. Koźmińskiego). Menadżerka z prawie 20 letnim doświadczeniem w zarządzaniu firmami w Polsce i za granicą. Pracuje jako trenerka biznesu, coach, doradca biznesowy, często z sektora firm rodzinnych.

Kontakt: dorota.jurzysta@veni-vidi.pl

Agnieszka M. Staroń coach, trener, mediator, konsultant. Realizuje projekty związane z rozwojem kadr i efektywności biznesowej w przedsiębiorstwach oraz z rozwojem osobistym ludzi poszukujących swojej drogi. Różnorodne doświadczenia zawodowe, powiązane z wykształceniem psychologicznym, pozwalają jej także popularyzować wiedzę związaną z biznesem oraz łączeniem życia zawodowego z osobistym.

Kontakt: maga@maga-consulting.pl

MATERIAŁY Z WARSZTATÓW W PARKOWEJ AKADEMII WOLONTARIATU W CHORZOWIE, 17 WRZEŚNIA 2012 R.

*Jolanta Czernicka-Siwecka
Bernadeta Grobelny*

Podstawą każdego dialogu, a zwłaszcza dialogu międzypokoleniowego, oprócz umiejętnego korzystania ze skutecznych narzędzi komunikacyjnych, jest postawa wzajemnego szacunku, która wiąże się z otwartością i tolerancją wobec drugiego człowieka. Można założyć, że w każdym środowisku, zarówno zawodowym jak i prywatnym, taka postawa i takie umiejętności są potrzebne.

Jedną z najskuteczniejszych form doskonalenia postaw i umiejętności jest uczestnictwo w interaktywnych warsztatach. Warsztaty, poprzez stworzenie warunków do dialogu i skutecznej współpracy, mogą przyczynić się do osiągnięcia założonych celów w różnych środowiskach zawodowych i społecznych oraz w różnych obszarach tematycznych. Mogą być wsparciem dla organizatorów lokalnej polityki społecznej. Są bowiem platformą umożliwiającą zarówno uczenie się, jak i wypracowanie różnorodnych pomysłów w dialogu międzypokoleniowym w instytucjach publicznych, samorządach, szkolnictwie, Uniwersytetach Trzeciego Wieku, jak i w organizacjach pozarządowych i biznesie. Warsztaty są więc skuteczną formą nabywania nowej wiedzy i umiejętności oraz angażowania uczestników we wspólne działania i projekty.

Krótko o uczeniu się

W nowoczesnym świecie ciągle uczenie się jest koniecznością. W edukacji formalnej wciąż jeszcze nauczanie się utożsamiane jest z umiejętnością pamięciowego odtworzenia informacji. Szkoła uczy przez przekazywanie informacji i doprowadzanie do tego, by uczeń te informacje pamiętał. Tymczasem współczesna wiedza o uczeniu się wykazuje niezbicie, że wiedza jest efektem kontaktu ze światem, przyjmowania i wywierania wpływu, przeżywania i działania. Proces ten nazywamy uczeniem się w oparciu o doświadczenie. W proces uczenia się zaangażowana jest cała osoba ludzka, wszystkie sfery osobowości, różne rodzaje myślenia (abstrakcyjne, symboliczne, obrazowe), a także intuicja.

Proces uczenia się jest zjawiskiem naturalnym. Warto więc tak go organizować, żeby był jak najbardziej skuteczny. Prawdziwy nauczyciel czy trener nie na-



ucza, lecz stwarza sytuacje edukacyjne, czyli sytuacje, w których ludzie się uczą. Jego umiejętności kontaktu, rozumienia zjawisk społecznych i procesów grupowych, a przede wszystkim postawy i wartości warunkują proces edukacyjny. Profesjonalnie przygotowany trener potrafi „tworzyć przestrzeń”, aktywizować, stylizować, budować dialog, dzięki któremu uczestnicy, w przyjaznej atmosferze, mogą się uczyć. Uczenie się, oparte na metodach aktywnych, daje uczestnikom okazję do zastanawiania się, dzielenia własnymi przemyśleniami, trenowania nowych umiejętności. To uczestnicy stawiają sobie cele i biorą odpowiedzialność za swój rozwój.

Trener organizuje szkolenie na bazie aktywnych narzędzi komunikacji interpersonalnej. To właśnie one zwiększają skuteczność komunikacji, gdyż ważne są nie tylko treści szkolenia, ale także sposób ich przekazania. Stosowanie właściwych narzędzi komunikacji ułatwia wzajemne zrozumienie się i wymianę doświadczeń, pomaga wyjaśnić nieporozumienia, angażuje uczestników, zwiększa ich motywację i ułatwia proces uczenia się.

Techniki aktywnej komunikacji to m.in.:

- Wypowiadanie własnego zdania (Komunikat „Ja”),
- Parafrazowanie – potwierdzanie, że przekazany komunikat jest zrozumiały dla odbiorcy,
- Precyzowanie – poprzez umiejętne formułowanie pytań,
- Odzwierciedlanie uczuć, nastrojów rozmówcy,
- Informacja zwrotna – dzielenie się odczuciami i doświadczeniami bez osądzania.

Narzędzia te ujawniają wprost poglądy, potrzeby i emocje nadawcy komunikatu i ułatwiają zrozumienie go. Nie naruszają przy tym terytorium psychologicznego słuchacza (odbiorcy komunikatu), gdyż wyrażone są w języku „Ja”. Zmniejsza to ryzyko odrzucenia komunikatu. Łatwiej bowiem przyjąć komunikat „Denerwowałam się, gdy czekałam na ciebie” niż ocenę „Lekceważysz mnie, bo zawsze się spóźniasz!”.

Na szkoleniu uczestnicy uważnie przysłuchują się temu, co i jak mówią oraz temu, co i jak mówią inni. Każdy jest przekonany o prawdziwości swojego oglądu rzeczywistości, swoich wspomnień i dopiero spotkanie, a czasem konfrontacja z oglądem innych osób, przyczynia się do zwiększenia wiedzy o rzeczywistości. Na szkoleniu łatwo dostrzec, że każdy z nas dysponuje wiedzą tylko o wycinku rzeczywistości i dopiero w kontakcie z drugim człowiekiem może spojrzeć na tę samą sytuację z innej perspektywy. Na tym polega wartość spotkania i wymiany doświadczeń z drugim człowiekiem.



Efektywna komunikacja jest szczególnie ważna w dialogu międzypokoleniowym. Każdy z nas mówi w inny sposób, ale też każde pokolenie ma swój charakterystyczny słownik. W języku często przejawiają się też różnorodne nawyki i automatyzmy: nawykowe wypowiedzi, nawykowe pytania i odpowiedzi. Utrudniają one porozumienie. Na warsztatach takie nawyki językowe można zobaczyć, zrozumieć, a potem przekształcać i usprawniać.

Prezentujemy program warsztatu integrującego seniorów i młodych wokół realizacji wspólnych projektów na rzecz np. przestrzeni publicznej, polityki lokalnej, budowania tożsamości lokalnej czy identyfikacji z regionem. Warsztat ten, prowadzony metodami aktywnymi przez profesjonalnego trenera, stworzy przestrzeń do:

- Dialogu pomiędzy seniorami a młodymi,
- Korzystania z różnorodności doświadczeń i wiedzy na rzecz wspólnych projektów,
- Wzajemnego dostrzegania mocnych stron i możliwości,
- Opracowania nowych rozwiązań,
- Wzrostu świadomości na temat korzyści z dialogu i współpracy międzypokoleniowej.

Program warsztatu „dialog międzypokoleniowy narzędziem wprowadzania zmian w środowisku lokalnym”

CEL OGÓLNY WARSZTATU

Zwiększenie umiejętności dialogu międzypokoleniowego na rzecz realizacji wspólnych projektów.

CELE SZCZEGÓŁOWE

- Zwiększenie świadomości swoich mocnych stron,
- Zwiększenie świadomości na temat wpływu stereotypów dotyczących wieku na wzajemne relacje,
- Kształtowanie postawy szacunku, otwartości i zainteresowania u młodych i starszych uczestników szkolenia wobec siebie nawzajem,
- Doskonalenie umiejętności współpracy międzypokoleniowej,
- Zwiększenie kreatywności uczestników na rzecz rozwiązywania wspólnych problemów,
- Zwiększenie zaangażowania w działania na rzecz środowiska lokalnego.



CO CHCEMY OSIĄGNĄĆ

- Zintegrowanie młodych i starszych uczestników szkolenia,
- Zmniejszenie barier w relacjach międzypokoleniowych, w tym: likwidację niekorzystnych stereotypów dotyczących wieku,
- Wzmocnienie postawy szacunku i otwartości we wzajemnych relacjach młody-senior,
- Wspólne wypracowanie pomysłów/rozwiązań w odpowiedzi na przedstawione problemy,
- Wzrost poczucia skuteczności we współpracy przy realizacji projektów społecznych,
- Wzrost poczucia wpływu na otaczającą rzeczywistość.

SCENARIUSZ WARSZTATU

Czas trwania: 4 godziny

Odbiorcy: grupa od 10 do 16 osób; seniorzy oraz młodzi (młodzież gimnazjalna, licealna, studenci, młodzi pracownicy).

Metody szkoleniowe:

Mini wykład – w krótkiej formie przedstawia założenia i cele programu. Służy pogłębieniu wiedzy na temat dialogu międzypokoleniowego i możliwości jego wykorzystania na rzecz rozwiązywania problemów w środowisku lokalnym.

Zajęcia integracyjne – krótkie formy autoprezentacji i wzajemnego poznawania się. Pomagają przełamać bariery związane z sytuacją kontaktu z nieznanymi osobami, w nowym otoczeniu. Stwarzają atmosferę bezpieczeństwa i zaangażowania, niezbędną do dalszej, wspólnej pracy. Sprzyjają lepszemu poznawaniu siebie nawzajem.

Burza mózgów – technika wywodząca się z psychologii społecznej. Jest kreatywną formą generowania pomysłów angażująca wszystkich uczestników. Pozwala w krótkim czasie stworzyć listę innowacyjnych propozycji, a następnie wybrać najkorzystniejsze rozwiązania dotyczące danego problemu.

Praca w parach – jednoczesna praca na zadany temat w parach mieszanych: młody – senior. Służy pogłębieniu relacji i poznaniu swoich poglądów, opinii, doświadczeń oraz pomysłów.

Praca w zespołach zadaniowych – jednoczesna praca na zadany temat w zespołach kilkuosobowych. Służy lepszemu poznaniu się, wymianie informacji i doświadczeń oraz wykonaniu zadania, np. wypracowaniu pomysłów na dany temat.



PRZEBIEG WARSZTATU:

1. Wstęp

- Przywitanie uczestników.
- Przedstawienie się trenera/trenerów.
- Przedstawienie założeń oraz celu warsztatu.
- Zawarcie kontraktu z uczestnikami: ustalenie zasad ułatwiających współpracę podczas warsztatu.

2. Integracja uczestników

Integracja jest niezbędnym etapem warsztatu realizowanego metodami aktywnymi. Istnieje wiele propozycji ćwiczeń służących wzajemnemu poznaniu się uczestników. Zachęcamy do zapoznania się z bibliografią na temat prowadzenia warsztatów zamieszczoną na końcu niniejszego rozdziału.

Każdorazowo, dla danej grupy uczestników, trener wybiera najbardziej odpowiednie ćwiczenia, stosownie do celu warsztatów, sytuacji i potrzeb grupy. Przykładowe propozycje ćwiczeń integrujących:

- „Imiona” – uczestnicy siedzą w kręgu. Pierwszy uczestnik wypowiada swoje imię, kolejny wypowiada imię poprzednika i swoje. Zabawa trwa tak długo, aż ostatnia osoba wypowie wszystkie imiona i na końcu – swoje. W celu utrwalenia znajomości imion – można zaproponować kolejną turę: powtarzanie imion po przedniej zmianie miejsc. Czas trwania ćwiczenia: ok. 5 minut.
- „Wszyscy, którzy tak, jak ja...” – uczestnicy siedzą w kręgu. Dla jednego z uczestników brakuje krzesła i staje on na środku. Wypowiada zdanie: „Wszyscy, którzy tak, jak ja...” i kończy je swoją propozycją, np. „...tak, jak ja, mają czerwone buty” lub „tak, jak ja lubią kino”. W odpowiedzi – uczestnicy, którzy „mają” lub „lubią” to samo, wstają i szybko zmieniają swoje miejsca. Osoba ze środka również szuka wolnego krzesła. Jednemu z uczestników za każdym razem brakuje krzesła i on – stojąc na środku – kontynuuje zabawę. Czas trwania ćwiczenia: ok. 5 minut.

3. Praca w parach

Trener proponuje bliższe poznanie się poprzez rozmowę w parach mieszanych: młody – starszy. Uczestnicy rozmawiają o swoich zasobach – o tym, co lubią robić, co potrafią, co sprawia im przyjemność. Czas wypowiedzi dla każdej ze stron: 3 minuty. Następnie na forum opowiadają o sobie nawzajem. Czas trwania 25 minut.



Trener jako moderator podkreśla, że każdy uczestnik ma swój potencjał i pokazuje, w jaki sposób można go wykorzystać w działaniach na rzecz wspólnych projektów. Rolą trenera jest ukazanie znaczenia różnorodności, wynikającej z doświadczeń, jako bogactwa grupy i zasobu do wykorzystania.

Praca w parach mieszanych daje możliwość zmierzenia się ze swoimi stereotypami na temat wieku. Możliwość bliskiej relacji z osobą z innego pokolenia oraz omówienie tego aspektu w grupie, stwarza przestrzeń do zmiany swojego nastawienia oraz do przewartościowania swojego podejścia do dialogu międzypokoleniowego.

4. Burza mózgów

Trener zapoznaje uczestników z zasadami pracy metodą burzy mózgów. Podaje temat i moderuje pracę grupy tak, by uzyskać jak największą liczbę pomysłów. Przykładowe tematy w ramach warsztatu „Dialog międzypokoleniowy – narzędziem wprowadzania zmian w środowisku lokalnym”:

- Co chcemy zmienić w otaczającej nas przestrzeni miejskiej?
- Do jakich wspólnych działań możemy zaangażować samorząd lokalny?

Efekty burzy mózgów są podstawą do dalszej pracy w grupach. Czas trwania 20 minut.

5. Praca w grupach

W zależności od tematu i celów szkolenia oraz efektów burzy mózgów, trener formułuje treść zadania dla grup. Uczestnicy podzieleni są na np. czteroosobowe grupy mieszane i wypracowują maksymalną ilość propozycji, rozwiązań dla danego tematu. Czas ćwiczenia: 20 minut.

Następnie każda z grup prezentuje na forum swoje pomysły i cała grupa wybiera 3 do 5 możliwych do zrealizowania. Czas ćwiczenia: 20 minut.

6. Praca w zespołach zadaniowych

Trener zapoznaje uczestników z metodą „Od pomysłu do projektu”. Wyjaśnia, na czym polega realizacja projektu – mini wykład (15 minut).

Trener proponuje kolejną zmianę składu grup. W nowych zespołach uczestnicy wybierają jeden z wcześniej wybranych pomysłów i podejmują się wypracowania scenariusza i harmonogramu wykonania tego zadania. Trener jest konsultantem dla każdej z grup. Czas trwania zadania: 1 godzina.



7. Prezentacja wypracowanych scenariuszy

Po zakończeniu pracy w zespołach, przedstawiciel prezentuje efekty ich pracy. Trener odnosi się do każdej propozycji i wspólnie z uczestnikami dzieli się swoimi uwagami, wnioskami, nowymi propozycjami. Czas trwania zadania: 50 minut.

8. Zakończenie warsztatu

Trener podsumowuje całość warsztatu i proponuje, aby każdy z uczestników wypowiedział się na temat swojego uczestnictwa w zajęciach.

UWAGA:

Efektem warsztatu jest wypracowanie propozycji działania lub projektu, natomiast rolą zleceniodawcy szkolenia jest wsparcie kolejnych etapów wdrażania wypracowanych pomysłów. Dla uczestników ważne jest, aby wiedzieli, że ich praca może być kontynuowana. Wspólna realizacja projektu ma szansę przyczynić się do wprowadzenia pozytywnych zmian w środowisku lokalnym.

Z KIM PRACOWAĆ?

Istotnym elementem w wyborze trenera/szkoleniowca są jego kompetencje, rozumiane jako wiedza w zakresie realizowanego szkolenia, profesjonalne umiejętności pracy z grupą oraz profil osobowościowy. Dopiero razem, czynniki te umożliwiają mu tworzenie sytuacji edukacyjnej. Kompetencje w zakresie zarządzenia procesem grupowym mają decydujący wpływ na korzyści, jakie odniosą uczestnicy szkolenia.

Pewną gwarancją jakości usług szkoleniowych są certyfikaty wydawane przez renomowane organizacje zrzeszające trenerów np. Polskie Towarzystwo Psychologiczne czy Stowarzyszenie Trenerów Organizacji Pozarządowych STOP. Pomysłodawcą i realizatorem wielu edukacyjnych projektów jest Grupa TROP. Jej najnowsza ogólnopolska „Akcja EMPATIA” czynnie wspiera dialog międzypokoleniowy. Na Śląsku, działania edukacyjne realizuje Centrum Szkoleń i Rozwoju Osobistego MERITUM, prowadząc od 2005r. Szkołę Trenerów MERITUM.

OPIS WARSZTATÓW W TRAKCIE KONGRESU „OBYWATEL SENIOR”

W Parku Śląskim w Chorzowie, 18 września 2012 r., odbył się Kongres „Obywatel Senior”. W ramach Kongresu miały miejsce warsztaty pt. „Jak kształtować partnerskie relacje międzypokoleniowe”, zorganizowane przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Wśród uczestników były osoby w wieku 50+ oraz młodzież



gimnazjalna. Spotkanie podzielone było na część wykładową, podczas której zostały zaprezentowane wyniki badań społecznych dotyczących wzajemnego postrzegania się osób należących do różnych pokoleń oraz przykłady dobrych praktyk zagranicznych, służących wzmocnieniu kultury dialogu międzypokoleniowego. Po wykładach odbyły się warsztaty. W trzech oddzielnych salach, trzy grupy, wspólnie z trenerem, pracowały nad zagadnieniami dotyczącymi rewitalizacji wspólnej przestrzeni, samorządu lokalnego, przestrzeni miejskiej, według przedstawionego wyżej scenariusza. Spotkanie dotyczące przestrzeni miejskiej miało miejsce w zabytkowym tramwaju, w trasie po ulicach miasta.

W każdej z grup na początku zostały zaproponowane zajęcia integracyjno-zapoznawcze. Uczestnicy siedzieli w kręgu: młodzież blisko siebie, seniorzy – również blisko siebie. Jednak już po przedstawieniu się każdej osoby atmosfera zrobiła się swobodniejsza – więcej uśmiechów, pierwsze żarty... Potem była rozmowa w parach „mieszanych”. Okazało się, że wyznaczony kwadrans to za mało! Rozmowy tak się rozkręciły, że uczestnicy chcieli je przedłużyć. Ludzie, którzy poznali się przed chwilą, z dwóch różnych pokoleń, szybko potrafili znaleźć wspólny język. Gdy omawiali potem, na forum, tę część spotkania, okazało się, że znaleźli mnóstwo wspólnych tematów: że kochają zwierzęta, lubią słuchać muzyki i podobnie reagują na to, co dzieje się na ich osiedlach... „Chciałabym mieć taką babcię, jak pani Irena...”, „Pani Jadzia częściej spotyka się ze znajomymi, niż ja!”, „Nie sądziłam, że taka młoda, wesoła dziewczyna, tak poważnie traktuje swoje obowiązki.” – to tylko niektóre z odkryć, jakich dokonali uczestnicy warsztatu w czasie tej krótkiej rozmowy.

Swobodniejsza atmosfera, poczucie bliskości i wspólnoty stały się dobrą podstawą do dalszej pracy nad wyznaczonymi tematami. Każda z grup poddała temat dyskusji i za pomocą aktywnych metod szkoleniowych wypracowała stanowisko uwzględniające zarówno potrzeby i poglądy ludzi młodych, jak i seniorów.

W grupie I (rewitalizacja) pracowano nad problemami wspólnego korzystania z przestrzeni publicznej. Wybrano trzy zagadnienia, dla których uczestnicy wypracowali możliwe rozwiązania dla następujących problemów:

- Zakłócanie ciszy nocnej przez młodzież jeżdżącą na motocyklach oraz wracającą z nocnych imprez,
- Brak urządzeń rekreacyjnych na skwerach i w parkach,
- Brak miejsc spotkań na osiedlach

Uczestnicy zapisali sobie najważniejsze dla siebie rozwiązania i postanowili, że skorzystają z niektórych z nich. Zakończyli warsztat z radością i optymizmem.



W grupie II (samorząd lokalny) dialog międzypokoleniowy dotyczył potrzeby odnowienia starego boiska do piłki nożnej w Świętochłowicach, które jest zaniedbane i przez to nie używane. Pomysł został zatytułowany „Odnawiamy Lipiny”. Odnowienie boiska pozwoliłoby stworzyć miejsce do gier zespołowych oraz ewentualnych innych spotkań lokalnych. W trakcie dyskusji okazało się, że „młodzi”, wyobrażają sobie, że jeśli podejmą działania, to wszędzie będą napotykać na różnego rodzaju opór. W dużej mierze, praca na warsztatach skupiła się więc na tym, gdzie mogą poszukać wsparcia, kto może być również zainteresowany odnowieniem boiska. Grupa wskazała potencjalnego animatora, który mógłby im pomóc. Uczestnicy zwrócili również uwagę na bardzo ważny aspekt, jakim jest potencjał „grupy starych” oraz „grupy młodych” – to pomogło im zobaczyć, że obie strony mają sobie nawzajem coś do zaoferowania. Każda ze stron może być dla siebie uczniem i mistrzem jednocześnie.

Grupa III (przestrzeń publiczna) zwróciła uwagę, że jest możliwa rozmowa i dialog pomiędzy młodymi i starszymi pod warunkiem, że każda ze stron spróbuje się otworzyć i zrozumieć siebie nawzajem. Bardzo ważnym aspektem pracy tej grupy były rozmowy dotyczące lęku, jaki pojawia się w dialogu międzypokoleniowym. Nazwanie i odczarowanie swoich obiekcji zaowocowało intensywną pracą nad pomysłami, które wspólnie można byłoby zrealizować, tj.:

- Wspólna jazda na rowerze/spacery,
- Zainteresowanie naturą/ogrodnictwem,
- Chór kościelny,
- Wspólne koncerty/potańcówki, w których naprzemiennie jest muzyka seniorów i młodych,
- Majsterkowanie,
- Projekt „Większe OKO” dotyczy tablic z większymi literami,
- Pomoc w obsłudze komputera i portali społecznościowych,
- Zaoferowanie pomocy,
- Utworzenie miejsc spotkań,
- Wolontariat: młodzi i starsi.

Uczestnicy zakończyli warsztaty z dużą satysfakcją. Podkreślali, jaką ważną wartością było dla nich spotkanie międzypokoleniowe, odkryli jak wiele wspólnych spraw ich łączy i jak owocna może być wspólna praca nad wyznaczonymi przez siebie problemami. Podkreślali, że zwiększyli swoje zaufanie społeczne i umiejętność nawiązywania kontaktów międzypokoleniowych. Przekonali się, że nie są sami wobec problemów występujących w ich środowiskach lokalnych. W trakcie



warsztatów uczestnicy uświadomili sobie również znaczenie stosowania narzędzi skutecznej komunikacji pomagających w nawiązaniu dialogu.

Warsztaty pokazały, jak bardzo ważne są spotkania dla obu tych grup społecznych, pokazały, jak krucha i jednocześnie potrzebna jest ta relacja. Warsztat interaktywny, w którym sytuacja edukacyjna sprzyjała uczeniu się od siebie nawzajem, odkrywaniu swojego i grupowego potencjału do wprowadzania konstruktywnych rozwiązań na rzecz swoich społeczności lokalnych, okazał się skutecznym narzędziem wprowadzania zmiany w nastawieniu i umiejętnościach uczestników.

Jolanta Czernicka-Siwecka jest pedagogiem, trenerem, coachem, animatorem zmian społecznych, od 20 lat działająca w organizacjach pozarządowych. Od 2006 roku Prezes Zarządu Fundacji ISKIERKA na rzecz dzieci z chorobą nowotworową. Na stałe współpracuje z Grupą TROP oraz Centrum Szkoleń i Rozwoju Osobistego MERITUM. Licencjonowany trener I stopnia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Od lat prowadzi szkolenia z związane z dialogiem, procesem, zmianami, rozwojem, kreatywnością oraz społeczną odpowiedzialnością biznesu.

Kontakt: jola.czernicka@fundacjaiskierka.pl

Bernadeta Grobelny jest trenerem i superwizorem Stowarzyszenia Trenerów Organizacji Pozarządowych STOP. Posiada rekomendację trenerską II stopnia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Od dwudziestu lat projektuje i prowadzi warsztaty i treningi doskonalące kompetencje osobiste, społeczne i trenerskie dla różnych środowisk: akademickich, oświatowych, samorządowych, pozarządowych i biznesowych. Pracuje w Centrum Szkoleń i Rozwoju Osobistego MERITUM w Katowicach. Jest współautorką „Szkoły Trenerów MERITUM”.

Bibliografia:

1. Antoszkiewicz J.D., *Metody Heurystyczne. Twórcze rozwiązywanie problemów*, wyd. PWE, Warszawa, 1990, II wydanie zmienione
2. Branders D., Philips H., *Grupa bawi się i pracuje*, część I i II, wyd. UNUS Wałbrzych 1994
3. Fromm E., *Mieć czy być*, wyd. Rebis Poznań 2000
4. Vopel K.W., *Zabawy które łączą*, wyd. Jedność 2004
5. Vopel K.W., *Warsztaty – skuteczna forma nauki- 80 porad dla moderatorów*, wyd. Jedność Kielce 2004
6. Bibliografia dodatkowa:
7. Acland A. F., *Doskonalenie umiejętności interpersonalnych*, wyd. Rebis, 1999
8. Aronson E., *Człowiek istota społeczna*, wyd. PWN, Łódź, 1987
9. Bocheńska K., *Mówię do ciebie człowieku*, wyd. WSIP, 2003
10. Brown S., *Jak mówić aby ludzie nas słuchali*, 1996
11. Covey S. R., *7 nawyków skutecznego działania*, wyd. Rebis, wydanie IV uzupełnione, Poznań



12. Dryden G., Vos J., *Rewolucja w uczeniu*, wyd. Zysk i S-ka, Poznań
13. Gordon T., Bruch N., *Jak dobrze żyć z ludźmi*, wyd. Pax, Warszawa, 2001
14. Hartley P., *Komunikacja w grupie*, Zysk i S-ka, Poznań, 1997
15. Jarmuż S., Witkowski T., *Podręcznik trenera*, MODERATOR, 2004. <http://www.jacjakubowski.pl/index.php/trening/23-o-sytuacji-edukacyjnej>
16. Nichols M.P., *Zatracona sztuka słuchania*, wyd. HELION, Gliwice, 2008
17. Skynner R., Cleese J., *żyć w tym świecie i przetrwać*, wyd. Jacek Santorski, Warszawa 1993
18. Stewart J., (red.), *Mosty zamiast murów. O komunikowaniu się między ludźmi*, PWN, Warszawa 2002
19. von Thun F.S., *Sztuka rozmawiania*, wyd. WAM, Kraków 2003

II. TEORIA I PRAKTYKA. WYBRANE DOŚWIADCZENIA

JAK KSZTAŁTOWAĆ PARTNERSKIE RELACJE MIĘDZY POKOLENIAMI?

Beata Tokarz-Kamińska

Relacje międzypokoleniowe są podstawą funkcjonowania każdego społeczeństwa. W kulturach tradycyjnych, gdzie zasadniczą rolę odgrywał przekaz ustny i obyczaj, seniorzy traktowani byli jako niezastąpiona skarbnica wiedzy wielu pokoleń. Wiedzieli jak funkcjonuje świat i przekazywali młodym wiedzę niezbędną do podjęcia pracy, założenia rodziny oraz współpracy w grupie. Doświadczenia następujących po sobie pokoleń były do siebie podobne. Obecnie żyjemy w świecie, który szybko się zmienia. Współcześni rodzice nie są w stanie przewidzieć, jak będzie wyglądało życie ich dzieci. Szybkie tempo zmian i postęp technologiczny sprawiają, że wiedza i informacje gromadzone przez całe życie szybko się dezaktualizują. Przemiany modelu rodziny i migracje zarobkowe sprawiają, że coraz mniej osób żyje w gospodarstwach wielopokoleniowych. Rozluźniają się więzi i zależności pomiędzy młodymi i starszymi. Coraz częściej mamy wrażenie, że spotkanie pokoleń to spotkanie różnych kultur, konfrontacja plemion, które mówią różnymi językami. Inność nie musi jednak oznaczać braku porozumienia.

Obecnie stoimy przed wyzwaniem rozwijania przestrzeni do kontaktów międzypokoleniowych także poza rodziną (np. w kręgach sąsiedzkich, w szkole, w pracy), opartych nie na hierarchii, ale partnerstwie. **Współcześnie pozycja „Mistrz i Uczeń” nie jest przypisana do wieku, ale zależna od umiejętności i doświadczenia, które posiadają zarówno młodzi, jak i starsi.**¹⁰ Jest to nowa sytuacja, która wymaga otwartości na zamianę ról, wzajemne uczenie i słuchanie się. Zarówno młodzi, jak i starsi muszą wykonać wysiłek, aby spotkać się na partnerskich zasadach. Ważna jest wzajemna ciekawość, otwartość na inność.

Doświadczenia krajów, które od lat inwestują w programy oparte na współpracy osób starszych z młodymi pokazują, że współpraca pokoleń może być wykorzystywana jako skuteczne narzędzie zaspokajania potrzeb różnych grup

¹⁰ Wyróżnienia w tekście niniejszego rozdziału pochodzą od redakcji.



i rozwiązywania lokalnych problemów (np. samotności osób starszych, problemów edukacyjnych i wychowawczych dzieci i młodzieży, budowania tożsamości lokalnej, niskiego poczucia bezpieczeństwa). Dostrzeżenie i docenienie działań międzypokoleniowych jest ściśle związane z potrzebą budowania zintegrowanych i spójnych społeczności lokalnych, odpowiadających na potrzeby wszystkich mieszkańców i korzystających z ich potencjału i wiedzy.

Działania międzypokoleniowe od wielu lat bardzo dynamicznie i systemowo rozwijane są w Stanach Zjednoczonych czy krajach Europy Zachodniej. W wielu państwach działają placówki specjalizujące się w gromadzeniu informacji o działaniach międzypokoleniowych, prowadzące szkolenia i badania, opracowujące standardy i zbierające dobre praktyki (np. The Centre for Intergenerational Practice w Wielkiej Brytanii, czy Projektbüro „Dialog der Generationen” w Niemczech). Także w Polsce perspektywa międzypokoleniowa jest coraz częściej włączana do planowania programów aktywizujących osoby starsze i programów integracji społeczności lokalnych. Jednak cały czas jesteśmy na etapie zbierania doświadczeń i wypracowywania modeli działania dostosowanych do polskich realiów.

Kiedy mówimy o działaniach międzypokoleniowych warto zastanowić się nad zdefiniowaniem tego obszaru. Wiele inspiracji dostarcza definicja uzgodniona przez uczestników międzynarodowego badania realizowanego na zlecenie UNESCO: **„Programy międzypokoleniowe są nośnikiem celowej i zaplanowanej w czasie wymiany zasobów i procesu uczenia się pomiędzy młodszymi i starszymi generacjami. Wymiana ta przynosi korzyści indywidualne i społeczne”**.¹¹

W świetle tej definicji udany projekt międzypokoleniowy powinien:

- pokazywać uczestnikom wzajemne korzyści;
- ustalać nowe społeczne role i pozwalać wyjść poza stereotyp;
- angażować przynajmniej dwa pokolenia niepołączone więziami rodzinnymi;
- prowadzić do wzajemnego zrozumienia pomiędzy młodymi i starszymi generacjami;
- podnosić samoocenę obu grup;
- pomagać w rozwiązywaniu lokalnych problemów, zaspokajaniu potrzeb dotyczących zaangażowanych generacji;
- rozwijać relacje, więzi międzypokoleniowe.

¹¹ A. Hatton-Yeo, T. Ohsako, *Intergenerational programmes: public policy and research implications. an international perspective*, The UNESCO Institute for Education, The Beth Johnson Foundation, 2000.



Wspólne działanie przy rozwiązywaniu problemu, który dotyczy wszystkich bez względu na wiek sprawia, że wszystkie zaangażowane grupy widzą w tym działaniu jakąś korzyść. **Działanie międzypokoleniowe nie powinno opierać się na poświęceniu, ale na wzajemności.** „Kiedy mamy konkretne zadanie do rozwiązania i nikt nie jest wsadzany w rolę eksperta lub niedoświadczonego młodzieńca istnieje duża szansa, że różnica wieku przestanie być istotna i dojdzie do autentycznej wymiany i spotkania. Chodzi o rozpoznanie potencjałów: jeden lepiej obsługuje komputer, a drugi zna burmistrza i wie jak z nim rozmawiać, żeby coś załatwić. Wtedy różnice się do siebie dodają i łatwiej jest osiągnąć zamierzony cel. W relacjach międzypokoleniowych trzeba pamiętać o tym, że naszym celem jest spotkanie z drugim człowiekiem”¹².

Wnioski z badania „Osoby starsze w oczach młodzieży, młodzież w oczach starszych” przeprowadzonego przez Dom Badawczy Maison na zlecenie Biura Rzecznika Praw Obywatelskich¹³ wyraźnie pokazują, że młodzi nie chcą być pouczeni, ale chcą poznawać doświadczenia starszych i wyciągać z nich wnioski na przyszłość. Jednym ze sposobów budowania partnerskich relacji międzypokoleniowych w oparciu o doświadczenie seniorów może być wykorzystanie narzędzi mentoringowych. **Podstawą mentoringu jest partnerska relacja między mistrzem a uczniem, zorientowana na odkrywanie i rozwijanie potencjału ucznia.** Relacja ta opiera się na inspiracji i stymulowaniu. Mentor zatem nie narzuca, nie poucza, nie mówi jak należy żyć, ale poprzez rozmowę, stawianie pytań, dzielenie się swoim doświadczeniem, skłania ucznia do refleksji, samodzielnego poszukiwania rozwiązań. Mentor przede wszystkim słucha i jest ciekawy świata swojego ucznia, od którego może także wiele się nauczyć czy zaczerpnąć inspiracje. Programy mentoringowe angażujące osoby starsze do indywidualnej pracy z dziećmi z trudnych środowisk, uzdolnioną młodzieżą od wielu lat z sukcesem rozwijane są Wielkiej Brytanii i USA.

Podczas „Kursu Mistrzowskiego” dla animatorów projektów międzypokoleniowych biorących udział w programie „Seniorzy w akcji” także zastanawialiśmy się nad zasadami ważnymi w pracy z różnymi pokoleniami. Wśród najczęściej formułowanych reguł pojawiały się:

- nieocenianie, otwarcie na inność, akceptacja różnorodności postaw, doświadczeń i wyglądu;

¹² Ł. Czapski, *Emeryci, to nie tylko działkowcy*, wywiad z Januszem Byszewskim, Towarzystwo Inicjatyw Twórczych.

¹³ *Osoby starsze w oczach młodzieży, młodzież w oczach starszych. Raport z badania jakościowego* przeprowadzonego na zlecenie Biura RPO, Dom Badawczy Maison, Warszawa 2012, s. 24.



- ciekawość drugiego człowieka, chęć poznania siebie nawzajem;
- otwartość na wzajemne słuchanie i wzajemne uczenie się;
- zadbanie o integrację, szukanie wspólnych „przestrzeni” (pasje, doświadczenia etc);
- tworzenie atmosfery „bycia razem”, a nie wychowywania, pouczenia;
- przełamywanie stereotypów wiekowych, czujność na stereotypy i dominację;
- pełne uczestnictwo każdego pokolenia - zaangażowanie uczestników w opracowywanie programu i poczucie wpływu na jego przebieg i rezultaty;
- budowanie poczucia zaangażowania wobec siebie nawzajem i wobec otoczenia (wzmacnianie obywatelskiej postawy uczestnictwa w życiu swojej dzielnicy czy miejscowości).

Powyższa lista zasad na pewno nie jest kompletna. Może natomiast posłużyć animatorom inicjatyw międzypokoleniowych jako punkt wyjścia do własnych poszukiwań i uzupełnień.

Przykłady międzypokoleniowych projektów nagrodzonych w konkursie „Seniorzy w akcji” oraz filmy dokumentujące ich realizację można znaleźć na stronie www.seniorzywakcji.pl

*Beata Tokarz-Kamińska jest absolwentką Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego i Podyplomowego Studium Ewaluacji Programów Finansowanych przez Unię Europejską na UW. Autorka programów społecznych i publikacji dotyczących aktywizacji osób starszych, współpracy międzypokoleniowej i przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na wiek. Od 2008 r. koordynuje w Towarzystwie Inicjatyw Twórczych ę ogólnopolski konkurs dotacyjny „Seniorzy w akcji”, nastawiony na wsparcie liderów 55+ i rozwijanie lokalnych projektów międzypokoleniowych.
Kontakt: beata.tokarz@e.org.pl*

BUDOWANIE DIALOGU MIĘDZYPOKOLENIOWEGO. WNIOSKI Z DOŚWIADCZEŃ ZAGRANICZNYCH

Waldemar Hoff

Dialog międzypokoleniowy występuje jednocześnie jako istniejące obiektywnie, spontaniczne zjawisko społeczne oraz jako przedmiot badań i proces stymulowany przez centra akademickie i aktywistów społecznych w celu pogłębienia wzajemnego zrozumienia generacji oraz poprawy stosunków międzypokoleniowych. Ten ostatni aspekt jest szczególnie godny zainteresowania, gdyż poszukując efektywnych metod nawiązania i prowadzenia dialogu można i należy sięgać do praktyk innych społeczeństw. Przydatne jest dokonanie, dla oceny polskich praktyk, prezentacji choćby przykładowych prób nawiązania dialogu zagranicą. Przedstawione przykłady pochodzą z bardzo odległych od siebie obszarów kulturowych, choć prowadzą do podobnych konkluzji. Najważniejsza z nich jest taka, że skuteczny dialog należy budować: 1) wokół konkretnych, codziennych potrzeb poszczególnych grup pokoleniowych, 2) wokół tematów mających pewien ładunek emocjonalny ze względu na ich historyczny lub aktualny kontekst, 3) w trybie zabawy, 4) poprzez wspólną naukę. Takie osadzenie dialogu jest skuteczniejsze niż budowanie go wokół abstrakcyjnych, „akademickich” koncepcji.

Dialog praktyczny

Model dialogu międzypokoleniowego opartego na wymianie korzyści został zastosowany w Paryżu przez organizację Le PariSolidaire¹⁴. Jest to projekt „Solidarność przez wymianę”. Praktyka ta jest wzorowana na wcześniejszych doświadczeniach hiszpańskich. We Francji została zainicjowana w 2004 r. Dla celów tego programu zdefiniowano osobę młodą jako mającą mniej niż 30 lat. Przedmiotem wymiany korzyści jest pomoc mieszkaniowa dla studentów w zamian za przewyciężanie samotności oraz budowanie bezpieczeństwa starszych w Paryżu i w okolicach oraz w innych większych miastach, jak również budowanie więzi międzypokoleniowej na zasadzie przyjaznego współistnienia (kohabitacja). Dopuszcza się możliwość skromnego wynagrodzenia osób młodych. Stowarzyszenie aranżuje spotkania, weryfikuje warunki mieszkaniowe, cechy osobowo-

¹⁴ <http://www.leparisolidaire.fr>



ściowe obu stron, weryfikuje przestrzeganie umowy przez strony, służy jako arbiter w sporach pomiędzy stronami. Trzeba podkreślić, że program nie jest mutacją pośrednictwa w wynajmie mieszkań wyłącznie w celu poprawy warunków bytowych stron. Jego nadrzędnym celem jest przezwyciężenie problemów starości, zwłaszcza samotności. Pomoc w uzyskaniu relatywnie taniego miejsca zamieszkania stanowi jedynie dodatkową korzyść.

Odmianą dialogu przez osiągnięcie praktycznych korzyści jest program kontynuowany w Rosenheim w Bawarii przez stowarzyszenie *Aktive Senioren für Rosenheimer Jugendliche*¹⁵. Starsi, w ramach mentoringu zawodowego, pomagają młodym w przygotowaniu do zawodu, poszukiwaniu pracy, praktyk zawodowych. Przygotowanie obejmowało przede wszystkim zawody rzemieślnicze, takie jak nauka różnych aspektów budownictwa. W 2009 r. projekt został nagrodzony przez rząd federalny nagrodą „Dialog międzypokoleniowy w praktyce”. Projekt jest pozbawiony związku z tradycją i przeszłością, dlatego dobrze nadaje się jako instrument dialogu w społeczeństwach słabo zakorzenionych w tradycji. Mimo, że projekt z Rosenheim jest najlepiej dopasowany do poziomu prac fizycznych, to jednak możliwe jest rozszerzenie zakresu na wszystkie grupy zawodowe, np. bankowość, doradztwo organizacyjne itp. W odróżnieniu od *Le PariSolidaire* nie występuje tu zasadniczo element wzajemności korzyści. Korzyść dla starszych ma charakter niematerialny – to satysfakcja z pomocy innym i potwierdzenie wartości własnych umiejętności.

Z kolei we Frankfurcie, Jenie, Kolonii i innych miastach wdrożono program *Wohnen für Hilfe Deutschland*¹⁶, w którym osoby starsze oferują mieszkanie dla studentów i praktykantów zawodowych w zamian za opiekę, np. zakupy, sprzątnięcie, spacer, pomoc w ogrodzie, realizacja wspólnych zainteresowań. Z zakresu współpracy wyłączono opiekę osobistą. Studenci płacą za prąd, gaz, wodę. Program wykracza poza zwykłą pomoc w znalezieniu lokum, zakładając wzmocnienie więzi międzypokoleniowej.

Dialog emocjonalny

Przykładem dialogu emocjonalnego opartego na rozważaniach historycznych dostarcza badanie przeprowadzone w San Hose University¹⁷. Ich osią był sto-

¹⁵ <http://www.aktive-senioren-rosenheim.de/>

¹⁶ <http://www.wohnenfuerhilfe.info/>

¹⁷ Larissa Akiko Favela, *Intergenerational dialogue within the Japanese American community*, San Hose State University, SJSU Scholar Works, 2008.



sunek Amerykanów pochodzenia japońskiego do masowego internowania obywateli pochodzenia japońskiego w grudniu 1941 r. na mocy decyzji Prezydenta F.D. Roosevelta oraz stosunku do pozostałości obozu w San Jose (Japantown). Internowanie zrodziło poczucie krzywdy, gdyż w świetle późniejszych badań historycznych Amerykanie japońskiego pochodzenia nie działali jako piąta kolumna Japonii, tak jak ludność niemiecka w Europie wschodniej (czego władze amerykańskie w tamtym czasie nie mogły wiedzieć). Warto zauważyć, że przedziały pokoleniowe w przypadku ludności japońskiej w USA są silniejsze niż w Polsce, czego wyrazem są precyzyjne terminy używane dla określenia poszczególnych generacji. I tak Issei to imigranci z końca XIX wieku po 1880, Nissei – dzieci Issei (2 generacja), Sansei – dzieci Nissei (trzecia generacja- trzy pokolenia były internowane w II WŚ), Yonsei – 4 generacja, Gosei – 5 generacja, zaś Hapa to potomstwo małżeństw mieszanych rasowo (najczęściej na Hawajach). Z kolei Nikkei to zbiorczy termin dla osób pochodzenia japońskiego.

Celem powyższych badań było zdefiniowanie i wypełnienie luki komunikacyjnej dialogiem międzypokoleniowym. Jako instrument osiągnięcia powyższego celu wybrano dialog uznany przez autora za optymalną formę komunikacji ze względu na brak elementów przymusu i naturalną otwartość. Otwartość dialogu polegała w tym przypadku na tym, że animatorzy działający w kilku grupach stawiali pytania, które wywołały dyskusję, zaś w dyskusji pojawiły się kolejne pytania i problemy warte przedyskutowania – nieprzewidziane przez animatorów (zastosowano technikę *unfoldingu*, w której dialog jest tylko wstępnie zdefiniowany, po czym kolejne ramy dialogu są konstruowane na doświadczeniach poprzednich rund dialogu). Tematami, które wyłoniły się spontanicznie w toku dyskusji były: poczucie zanikania kultury japońskiej na emigracji, wywyższanie się Japończyków z Japonii nad emigrantami do Stanów Zjednoczonych, nadzieja na podtrzymanie pewnej części tradycji i tożsamości japońskiej pod wpływem zainteresowania młodych opowieściami starszych, „poświęcenie” starszych, internowanych Japończyków dla dobra przyszłych pokoleń, przewyciężenie wstydu internowania, centralna rola rodziny w utrzymaniu tożsamości, gra na bębnach *taiko* jako przejaw i sposób podtrzymania japońskości.

Po zainicjowaniu dyskusji animator próbował znaleźć wspólny mianownik dla uczestników dialogu, po czym przechodził do tematów zapalnych, np. takich jak małżeństwa mieszane rasowo Japończyków z innymi. W rozwoju dialogu stosowano także technikę retrospekcji (*reflecting back*), polegającą na powrocie do pewnych punktów dyskusji i ponownej ocenie wypowiedzi dyskutantów.



Obydwie strony dialogu były wobec siebie nieufne – młodszy czuli się lekceważeni, starsi nabierali zaufania z chwilą, gdy poczuli się słuchani, co dało im poczucie kontroli nad sytuacją. Wprawdzie w badaniach tego wprost nie stwierdzono, jednak jest w nich widoczne, że nieprawdziwe są stereotypy naturalnego zamknięcia starszych i otwarcia młodszych, co moim zdaniem charakteryzuje stosunki międzypokoleniowe w Polsce. Pewne klasy ludzi z racji wieku lub wykształcenia uważają się za z natury otwarte, a jednocześnie, mimo tej rzekomej otwartości, nie zadają sobie trudu dotarcia do i zrozumienia osób odmiennych od siebie wiekiem. Cechą dialogu w omawianych badaniach i źródłem jego sukcesu było osadzenie go w konkretnej wspólnotie oraz podejmowanie tematów bardzo istotnych dla uczestników. Można je ująć jako pytania: Co to znaczy być Japończykiem? Jakie są zagrożenia dla tożsamości japońskiej (nieznajomość języka, małżeństwa mieszane)? Jaki wyrażają stosunek do przeszłości, zwłaszcza internowania? Jaka jest przyszłość wspólnoty japońskiej w USA?

Powyższe badania prowadzą do wniosku, że nie można zbudować dialogu *in abstracto*. Przedmiot dialogu może być kontrowersyjny, jeśli jego punktem wyjścia jest życzliwe poszukiwanie wspólnego mianownika (zwłaszcza jeśli moderator posiada zdolność odpowiedniego przedstawienia problemu i kierowania dyskusją). Dialog powinien mieć wsparcie we wspólnotie lokalnej (zawodowej); należy zapewnić uczestnikom świadomość postępu w dialogu (np. poczucie osiągnięcia konsensusu) oraz poczucie komfortu psychicznego wynikającego z braku presji. Potrzebna jest ponadto swoista „ekonomizacja” dialogu – w miarę możliwości dialog powinien służyć celom praktycznym, niekoniecznie w sensie materialnym. Korzyścią nadrzędną jest bowiem poczucie zbliżenia między stronami, bycia zrozumianym, rozładowania emocji, empatii i widoku na kontynuację.

Kolejny program odwołujący się do pamięci zbiorowej to program pn. „Uczenie się przez całe życie”, zrealizowany w ramach Grundvig¹⁸, obejmował m.in. Finlandię, Włochy, Rumunię, Holandię, Włochy i Polskę.¹⁹ Jako seniorów w projekcie zdefiniowano osoby powyżej pięćdziesiątego roku życia. Jego przedmiotem było zbudowanie bazy danych i portalu dialogu międzypokoleniowego, zgromadzenie materiału do badań naukowych, zbieranie opowieści ustnych, wierszy, przeprowadzanie wywiadów z naocznymi świadkami minionych czasów, gromadzenie świadectw materialnych (np. zdjęć) wydarzeń z przeszłości.

¹⁸ Grundvig jest programem Komisji Europejskiej wspierającym niezawodowe uczenie się osób dorosłych. Więcej o programie na stronie <http://www.grundtvig.org.pl>

¹⁹ <http://www.grundtvig.org.pl/>



W model dialogu emocjonalnego wpisuje się także program *LGBT – lesbian, gay, bisexual, transgender „AGE PROJECT”* – wspólne przedsięwzięcie organizacji *International Lesbian, Gay, Bisex, Trans and Intersex Association (ILGA-EUROPE)* oraz *The International Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender, Queer Youth and Student Organization IGLYO*. Działania podjęto w 2008 r.²⁰ Misją tego programu było usuwanie wszelkich barier społecznych, kulturowych, środowiskowych dzielących ludzi według wieku w środowisku LGBT. Jego elementem był Buddy program w Holandii (*buddy* – kumpel) skierowany do osób chorych, mających problemy z tożsamością, wyizolowanych, w celu przezwyciężenia samotności i zwiększenia bezpieczeństwa. W Londynie usiłowano włączyć starszych do planowania imprez środowiskowych. W Szkocji zorganizowano serię konferencji międzypokoleniowych zorganizowanych przez *Age Concern Scotland, the Equality Network i LGBT Youth Scotland*. Sami zainteresowani byli sceptyczni względem sukcesu powyższych akcji, które charakteryzowała asymetria płci: na pierwszej konferencji okrągłego stołu stosunek mężczyzn do kobiet wynosił 18:10; asymetria wieku (większość w średnim wieku); asymetria geograficzna – dominacja Europy Zachodniej (zwłaszcza UK). Szczególnym fiaskiem była próba włączenia problematyki osób starszych o orientacji homoseksualnej i transgender do aktywności organizacji o szerszym przekroju społecznym. Za pożyteczną uznano wymianę dobrych praktyk i pomysłów. Usiłowanie włączenia się do głównego nurtu dialogu międzypokoleniowego, choć w zamiśle szlachetne, było błędem metodologicznym. Sukces poprzednio opisanych prób stymulacji dialogu był uwarunkowany relatywną jednorodnością uczestników wynikającą ze wspólnych zainteresowań. W tym przypadku uczestników pozbawiono komfortu psychicznego, usiłując niejako na siłę przeprowadzić integrację horyzontalną z innymi starszymi. Wprawdzie organizatorzy tych działań mieli wspólne poczucie krzywdy wynikającej z przekonania o dyskryminacji, to jednak należałoby oczekiwać fiaska także i wtedy, gdyby połączono w obrębie populacji homoseksualnej lub heteroseksualnej osoby pochodzące z diametralnie różnych środowisk zawodowych lub bardzo różniących się poziomem wykształcenia. Jest mało prawdopodobne, aby starsi, którzy w poprzednich fazach życia nie mieli sobie wiele do powiedzenia ze względu na różnice społeczne, znaleźli wspólny język w starszym wieku. Eksperyment badawczy z Amerykanami pochodzenia japońskiego był wyjątkowy, gdyż czynnikiem spajającym była izolacja imigrantów. Bycie imigrantem lub

²⁰ http://www.dayagainsthomophobia.org/IMG/pdf/2008-Report_-_AGE_Project.pdf



potomkiem imigrantów było silniejsze niż różnice majątkowe, zawodowe i poziom wykształcenia.

Budowanie dialogu wokół problemów lokalnej społeczności jest przedmiotem „Festiwalu przyszłości” zaprezentowanego w materiałach *Penn State University* w Pensylwanii.²¹ Uczestnicy dyskutują o przyszłości lokalnej społeczności. Cechą wspólną obu grup jest to, że każda z nich z racji swojego młodego lub podeszłego wieku jest zasadniczo wykluczona z debaty publicznej prowadzonej zwykle w gronie osób czynnych zawodowo. Trzecią stroną debaty są zaproszone osoby publiczne. Jak wskazuje nazwa „festiwal” środkiem porozumienia są prezentacje teatralne obrazujące lokalne problemy (krótkie formy, skecze, a nie pełne sztuki), budowanie trójwymiarowych modeli budynków, jakie powinny zostać wzniesione, wystawa fotografii, wideo i obrazów związanych z okolicą, graffiti i inne formy wyrazu typowe dla współczesnej sztuki, a także zabawy z mapą, tradycyjne gry, tańce i śpiewy, prezentacja dorobku kół naukowych w formie wykładów, tabel i statystyk. Według poradnika przygotowanego dla organizatorów takich festiwali są one wygodne dla osób, które zwykle nie podróżują w celu uczestniczenia w wydarzeniach społeczno-artystycznych. Od strony organizacyjnej mogą być zarówno wydarzeniami samodzielnymi, jak i stanowić część innych wydarzeń animowanych w społeczności lokalnej. Zaletą festiwalu jest jego niekonfrontacyjny charakter, jednak wadą jest długi okres przygotowań (2-4 miesiące) przy bardzo krótkim okresie prezentacji (zazwyczaj jeden dzień). Trzeba przy tym pamiętać, że walor integracyjny ma nie tylko sam festiwal, ale i jego przygotowanie i późniejsza refleksja. Korzyści z organizacji festiwalu przyszłości są następujące: 1) uczestnicy dowiadują się, w jaki sposób podejmowane są decyzje na szczeblu samorządu lokalnego, 2) uczestnicy poznają swoją wspólnotę i potrzeby jej członków, 3) następuje wzmocnienie poczucia zaangażowania i wpływu na własne otoczenie, 4) władze publiczne poznają potrzeby mieszkańców, 5) następuje wzmocnienie mechanizmów demokracji uczestniczącej, 6) młodzi ludzie mają okazję do zaprezentowania własnych talentów. Jest bardzo ważne, aby po festiwalu uczestnicy po prostu się nie rozeszli. Animatorzy imprezy powinni, zdaniem autorów poradnika, rozprzewadzić wśród uczestników ankiety zawierające m.in. pytania o to, czego się nauczyli i jak postrzegają swoją rolę we wspólnocie.

²¹ <http://intergenerational.cas.psu.edu/Docs/Futures.pdf>



Dialog oparty na zabawie

Ten model dialogu został „skodyfikowany” w *Penn State University*, przy współpracy *Generations United*.²² Wyodrębniono pięćdziesiąt trzy rodzaje praktykowanych w USA form budowania zrozumienia między osobami starszymi i młodszymi. Zebrane praktyki oparte były na założeniu, że więź międzypokoleniowa zaczyna się od aktywności. Część zajęć opierała się na codziennych prostych czynnościach domowych takich jak wspólne gotowanie, pieczenie ciasteczek, szycie, spacer z psem, porządkowanie ogrodu/trawnika, gry wideo (w USA są specjalne gry komputerowe przeznaczone dla starszych). Wśród aktywności sąsiedzkich można wymienić np. budowanie budki dla ptaków, szycie, różne formy sztuki, w tym robienie kolaży, a także wycieczki. Za stymulującą emocjonalnie można uznać zabawę zatytułowaną „Czy ci się kiedyś zdarzyło?” (*Have you ever?*), w ramach której przedstawiciele starszej i młodej generacji (od piątego roku życia) dzielą się swoimi historiami, np. Czy kiedykolwiek widziałeś lwa, czy byłeś w cyrku, płynąłeś łodzią, miałeś zwierzę, byłeś na farmie, wygrałeś nagrodę, grałeś na instrumencie? Z kolei w ramach zabawy określonej jako M&M uczestnicy wyciągają z torebki drażetki M&M, według kolorów drażetek opowiadają o tym, co dzieje się w ich okolicy. Drażetka czerwona może oznaczać konieczność opowiedzenia o czymś dramatycznym, żółta o ulubionej rozrywce, zielona o ostatniej sensacji z sąsiedztwa. Inne aktywności to m.in. porównywanie kosztów dawniej i dziś, nauka terminów ekonomicznych, takich jak inflacja, inwestowanie. Należy wymienić również taniec (szczególnie *country dance*), bingo, sport, dzielenie się informacjami o tradycji związanej z takimi świętami jak Boże Narodzenie, Hanuka, Kwanza, ukazywanie przez pantomimę scen z własnego życia, rozwijanie sztuki narracji, rysunki ze scenami ze stosunków międzypokoleniowych, zabawa „w co byś zmienił?” (np. w sąsiedztwie) oraz *Hot & NOT* – układanie rankingu atrakcyjności filmów, mód, celebrytów etc.

Dialog przez naukę międzypokoleniową

Przykładu dialogu związanego z uczeniem się dostarcza program „Alice” finansowany przez Komisję Europejską.²³ Jest on wyrazem koncepcji nauki międzypokoleniowej – *intergenerational learning (IL)*. Jego celem jest kształcenie ustawiczne poza formalnymi ramami edukacji w celu dostarczenia mło-

²² <http://intergenerational.cas.psu.edu>

²³ http://www.alice-llp.eu/index.php?option=com_content&view=article&id=1&Itemid=102



dym ludziom lepszego startu życiowego. Wśród instrumentów przewidzianych do wykorzystania w tym programie najciekawsze są najbardziej zbliżone do codziennego doświadczenia, takie jak digitalne ćwiczenie sztuki narracji, praca z literaturą dla dzieci, interaktywne działania dzieci i dorosłych na polu sztuki. W programie zawarte są też elementy światopoglądowe ważne dla współczesnego świata – zapoznanie dzieci z koncepcją inności i potrzebą solidarności społecznej.

Wnioski

Na tle wyżej przedstawionych aktywności nasuwają się uwagi o potrzebie i możliwościach usprawnienia dialogu w Polsce. Wśród istniejących **przeszkód** osiągnięcia porozumienia między pokoleniami można wymienić:

- Negatywne podejście do tradycji i fałszywie pojmowana nowoczesność jako odrzucenie tradycji. Zmniejsza to obszar, na którym można prowadzić dialog nawiązujący do dziedzictwa kulturowego, w tym w granicach codziennego doświadczenia ludzi;
- Fałszywa wizja europejskości (religia, patriotyzm, ruchy wspólnotowe, sceptycyzm, schematyzm postrzegania trudnych kwestii społecznych). Zapomina się o tym, że integracja europejska opiera się także na fundamentach kulturowych, wśród których ważną rolę odgrywa tożsamość narodowa, nie będąca w sprzeczności z tożsamością europejską. Tej ostatniej nie da się budować w oderwaniu od kontekstu konkretnych, powtarzalnych zwyczajów.
- Skromna baza komunikacji z powodu skromnego udziału w mediach i w życiu codziennym, osiedlowym, gminnym itp. istniejących programów animacyjnych, które istnieją na marginesie rzeczywistości, i którym potrzebne jest włączenie do głównego nurtu życia (*mainstreaming*).
- Istnieje problem umiejętności w doborze spoiwa, czy też aranżacji dialogu (pomijanie fazy punktów zbieżnych). Ograniczony sukces dialogu międzypokoleniowego jest w znacznym stopniu pochodną niskiej kultury dialogu w skali całego społeczeństwa. Dominuje postawa konfrontacyjna, niezdolność do krytykowania w sposób kulturalny i cywilizowanego odbioru jakiegokolwiek krytyki. Wbrew pozorom, nie są to narodowe cechy ponadpokoleniowe, lecz zachowania wyuczone i typowe dla określonych generacji. Można je doskonalić w toku warsztatów na wszystkich szczeblach edukacji oraz w mediach.

Wśród **działań pozytywnych** na rzecz budowy dialogu można wskazać następujące:



- Przygotowanie gruntu pod dialog z wykorzystaniem telewizji publicznej. Działalność ta powinna: 1) obejmować programy pokazujące praktyki dialogu w innych państwach, 2) pokazywać kulturę ludową, regionalną, dorobek środowisk regionalnych w pozytywnym świetle oraz 3) wskazywać możliwości dialogu w Polsce, zwłaszcza przez wzorzec zabawowy zarysowany we wcześniejszym akapicie tego opracowania – ze względu na łatwość dostosowania do formatu atrakcyjnego dla mediów zarówno publicznych, jak i prywatnych.
- Wzmocnienie obecności kultury ludowej. Istotnym czynnikiem integrującym w kulturach europejskich jest taniec ludowy oraz muzyka. Świadczą o tym niezwykle rozbudowane międzypokoleniowe aktywności w krajach niemieckiego obszaru językowego. Można budować dialog przy okazji tworzenia kół zainteresowania historią lokalnej wspólnoty, jej obyczajów, pieśni, strojów, kuchni. W USA kluby tańca ludowego (*country dance*, w tym szczególnie *square dance*) skupiają w naturalny sposób wszystkie grupy wiekowe. Dialog międzypokoleniowy budowany na wspólnej tożsamości regionalnej, miejskiej lub gminnej łatwo jest przekuć na czynnik przesądzający o atrakcyjności konkretnych miast i wsi, które dzięki najpierw rekonstrukcji, a następnie prezentacji własnej kultury, mogłyby przyciągać uwagę mediów, a co za tym idzie, turystów.
- Nauczanie społecznych technik nawiązywania kontaktów i rozwiązywania sporów. Nawiązując do nieumiejętności prowadzenia dialogu jako cechy charakteryzującej całość życia społecznego w dzisiejszym społeczeństwie polskim, należy zalecić zajęcia z komunikacji społecznej i kulturalnego rozwiązywania sporów już od najwcześniejszych etapów edukacji. Uczniowie w trybie zabawy mogą odgrywać sceny zaobserwowane w telewizji lub swoim środowisku, komentować je i doskonalić sposób wyrażania poglądów, podobnie jak to się dzieje na próbach teatralnych. Wzory takich zajęć powinny być demonstrowane w telewizji publicznej.

Dr hab. Waldemar Hoff jest profesorem Akademii Leona Koźmińskiego. W toku swojej kariery zawodowej był zatrudniony m.in. na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku oraz w Państwowej Agencji Atomistyki, Instytucie Organizacji Zarządzania i Doskonalenia Kadr oraz w StatsPlus. Wykładał prawo europejskie, prawo administracyjne, prawo publiczne oraz prawo międzynarodowe. Obecne zainteresowania obejmują ochronę osób starszych, kosmopolityzm prawniczy oraz wojny prawne (*lawfare*).
Kontakt: hoff@wp.pl

O POTRZEBIE KSZTAŁTOWANIA RELACJI MIĘDZYPOKOLENIOWYCH

Walentyna Wnuk

Wobec tak sformułowanego tematu można postawić szereg pytań: Po co nam budowanie relacji międzypokoleniowych? Czy w ogóle możliwa jest współpraca starszego i młodszego pokolenia? Na jakich obszarach jest ona możliwa? Jakie są dla niej szanse i zagrożenia? Co może być pomostem prowadzącym do porozumienia: kultura, edukacja, praca? Jakie cele można formułować myśląc o współpracy starszego i młodszego pokolenia? Jakie korzyści niesie dialog międzypokoleniowy dla obu stron? Jakie bariery trzeba pokonać dla realizacji idei współpracy międzypokoleniowej?

Geneza potrzeby budowania solidaryzmu międzypokoleniowego

Rok 2012 został ogłoszony Europejskim Rokiem Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej. Jego celem było zwrócenie uwagi opinii publicznej na wkład, jaki osoby starsze wnoszą do społeczeństwa. Była to również okazja, by zachęcić polityków i inne zainteresowane strony do podejmowania konkretnych działań z myślą o tworzeniu warunków sprzyjających aktywności osób starszych i wzmacnianiu solidarności międzypokoleniowej. Idea solidaryzmu międzypokoleniowego w swej istocie dotyczy współdziałania dwóch pokoleń: pokolenia młodych i pokolenia starszych. W myśleniu potocznym zwraca się jedynie uwagę na pokolenie osób starszych.

Wiek XX przyniósł wielopłaszczyznowe zmiany społeczno-kulturowe i zachwiał pozycją osoby starszej w rodzinie i społeczeństwie. Wśród przyczyn tej sytuacji należy wymienić m.in. skok cywilizacyjny, informatyzację, automatyzację, kryzys wartości. To wszystko powoduje „przepaść komunikacyjną” między pokoleniami. Równocześnie dzięki zaawansowanym osiągnięciom medycyny wydłużyło się życie osób starszych, które chcą korzystać z dóbr świata, być obecni w społeczeństwie. Dodatkowo zmienia się dziś model rodziny. Młode pokolenie coraz częściej nie doświadcza starości we własnej rodzinie. Niewiele jest okazji i czasu do wspólnych spotkań dzieci i osób starszych. Rodziny wielopokoleniowe stają się rzadkością. Opowieści dziadków i wspólne zabawy zastępowane są przez gry komputerowe, Internet i telewizję. W dodatku pakiety dla edukacji wczesnosz-



kolnej budują nieprawdziwy obraz osób starszych. Sporadycznie pojawiają się dziadkowie w tradycyjnych rolach, przedstawiają najczęściej rodzinę dwupokoleniową składającą się z rodziców i dzieci. Nie przedstawia się osób starszych jako potrzebujących pomocy, nie pojawia się również wątek śmierci, jako naturalne zakończenie życia człowieka. Żyjemy w czasach kultu młodości i młodego, zdrowego ciała. Konsekwencją tego jest bardzo groźne zjawisko gerontofobii, które jest panicznym lękiem przed starością młodych osób. Socjologowie mówią coraz głośniejsze o innym zjawisku społecznym – dyskryminacji ze względu na wiek. Panujący kult młodości niesie ze sobą jeszcze jedno niekorzystne zjawisko społeczne – zaprzeczanie starzeniu się. To brak akceptacji starości (*ageism*). Pogłębia to negatywny stereotyp starości, będący krzywdzącym i nieprawdziwym wyobrażeniem społecznym. Dodatkowo komplikują problem media, w których wciąż brak jest miejsca na budowanie pozytywnego wizerunku starości, choćby przez promowanie kultury aktywności osób starszych. Jak pisze prof. W. Łukaszewski, *starość przestała być przedmiotem dumy, źródłem dodatkowej godności człowieka a stała się powodem zawstydzenia i źródłem poczucia zagrożenia. Zagrożenie to redukuje się w rozmaity sposób, a zawstydzenie znajduje ujście w rozlicznych, bezsensownych eufemizmach. Dziś już prawie nikt nie ma odwagi, aby o kimś powiedzieć „On jest człowiekiem starym”. Za to nagminne są takie kwieciste zwroty jak: „trzeci wiek” itp., które ukrywają istotę rzeczy²⁴*. Dziś często słyszy się o konflikcie pokoleń, z tego względu dialog międzypokoleniowy staje się wyzwaniem dzisiejszych czasów. Pełne zdobycie kompetencji właściwego interpretowania świata, rozumienia siebie, nie jest możliwe bez spotkań międzygeneracyjnych.

Obecna kultura charakteryzuje się obustronnością przekazu. Nie tylko starsi uczą młodych, ale dorośli i starsi uczą się również od swoich dzieci i wnuków. Pokoleniowy przekaz wartości jest nadal możliwy i konieczny. Gdyby nie opowiadania starszych ludzi, niejeden młody człowiek nie wiedziałby, jak dawniej obchodzono święta, wesela i inne ważne uroczystości. To dziadkowie przekazują młodym całą historię rodzinną, wiążąc ją ze środowiskiem lokalnym i wydarzeniami historycznymi. Wiedza ta jest o tyle bogatsza, że pochodzi od człowieka, który okrasza ją własną interpretacją i osobistymi przeżyciami. Jest to historia małego zasięgu, ale z dużym ładunkiem osobistym. Młodzi słuchając takich opowieści mogą niejako osadzić siebie w historii rodziny, wsi lub miasta, wreszcie narodu.

²⁴ W. Łukaszewski, *Dziadek do piachu! Krzyczą smarkacze, kiedy jeżdżę na rolnkach*. Rozmowa z prof. Wiesławem Łukaszewskim, „Gazeta Wyborcza” 17.11.2008., s. 8-9.



W ten sposób wytwarza się w nich poczucie własnej tożsamości z rodziną i społeczeństwem. W sercu i świadomości młodych pod wpływem opowiadanych historii może rozwinąć się umiłowanie pewnych wartości, jak np. sprawiedliwość, honor, wolność. Na podstawie owych opowieści, przekazywanej wiedzy, młodzi wytyczają swoją drogę życia. W ten sposób przyszłość młodych niejako wyrasta z przeszłości starszych splatając się z nią, a to nadaje charakter ciągłości i stabilności w życiu w kontekście jednostkowym i społecznym. Młodzież musi nauczyć się akceptować obecność starszych, pomagać im, ale i czerpać z ich doświadczenia. I odwrotnie, starsi muszą wykazywać więcej tolerancji i zrozumienia dla młodych. Pięknie uzasadnia kwestie tu omawiane wypowiedź Jana Pawła II: *Osoby starsze ułatwiają zdanie sobie sprawy z panującą hierarchią wartości ludzkiej; ukazują ciągłość pokoleń i przedstawiają wzajemną zależność między ludźmi. Charyzmatem osób starszych jest przekraczanie barier między pokoleniami, zanim one zaistnieją. Wiele razy dzieci znajdują zrozumienie i miłość w oczach, słowach i pieszczotach osób starszych.*²⁵ Papież Benedykt XVI kontynuował tę myśl, mówiąc: *W rodzinie ludzkiej jesteśmy dziś wszyscy wzajemnie od siebie zależni i odpowiedzialni, jedni od drugich. Trzeba więc solidarności międzypokoleniowej.*²⁶

Ponadto odniesieniem dla rozważań nad potrzebą budowania relacji międzygeneracyjnych są prawa osób starszych ustanowione przez ONZ w 1991 roku. Są wśród nich: niezależność, współuczestnictwo, opieka, samorealizacja, godność.

Charakter dialogu międzypokoleniowego

Niewątpliwie podstawą budowania solidaryzmu międzypokoleniowego będzie umiejętność dialogu. Nie każda rozmowa jest dialogiem. Dialog ma prowadzić do rozwiązania zaistniałego problemu, podjąć próbę jego rozwiązania, umożliwić wzajemne poznanie. Wyklucza schemat zwycięzca – pokonany. Zwycięzcą w takich układach jest na ogół osoba starsza (przynajmniej, tak się jej zdaje), a pokonanym młody człowiek. Może być też odwrotnie. Dialog jest komunikacją – rozmową, bez pokonanych i zwycięzców, proponuje kompromis zadowalający obie strony. Za pierwszy warunek dialogu rzeczywistego należy uznać wzajemne podmiotowe traktowanie, a więc przyjęcie przez młodego człowieka osoby starszej

²⁵ Adhortacja apostołska Ojca Świętego Jana Pawła II. *O zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym. Familiaris consortio*. Do biskupów kapłanów i wiernych całego kościoła katolickiego, Libreria Editrice Vaticana, 1981 r., http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_19811122_familiaris-consortio_pl.html.

²⁶ Cytat z przemówienia Benedykta XVI do nowych ambasadorów przy Stolicy Apostolskiej w grudniu 2011 r., <http://www.piotrskarga.pl/ps,8679,2,0,1,1,informacje.html>.



jako pełnoprawnej osoby i odwrotnie. Każda z nich ma prawo do własnego zdania, własnych słabości. Dialog nie powinien być krytyką młodego czy starszego człowieka, lecz poszukiwaniem rozwiązania, poznaniem go, jego zdania, uczuć. Zasada aktywnego słuchania wyklucza moralizowanie, pouczenie, wypytywanie, ocenianie czy ostrzeganie. Proponuje służyć spokojnie i z uwagą, z zachowaniem prawa do prywatności. Dlatego metoda warsztatowa prowadzona dialogiem pozwala na rzeczywistą wymianę doświadczeń, stwarza przestrzeń do rozmowy o ewentualnych trudnościach. Jest świetną okazją do spędzania wspólnego czasu, uczy zasad pozytywnej komunikacji i rozwiązywania konfliktów. Konflikt jest rzeczą naturalną, ważne jednak, aby go rozwiązywać.

Temat dialogu międzypokoleniowego jest podejmowany sporadycznie przez społeczeństwo. Tymczasem ludzkie, fundamentalne potrzeby są takie same dla młodego i starszego pokolenia, a mianowicie: potrzeba bezpieczeństwa, miłości, przyjaźni, zrozumienia, opieki, czy pomocy, wreszcie przynależności. Powinniśmy więc uwalniać się od stereotypów i uprzedzeń, rozwijać postawy prospołeczne, uwrażliwiać na wzajemne potrzeby i oczekiwania. Aby relacja z seniorem była atrakcyjna dla młodzieży powinien on pielęgnować w sobie pewne cechy. Przede wszystkim musi być osobą nastawioną na własny rozwój, otwartą na odmienność. Wycofywanie się z życia, skostniałość przekonań i zamknięcie się na ludzi to problemy starości, które stają się barierą na drodze do porozumienia nawet w rodzinach, a co dopiero w sytuacji dialogu międzygeneracyjnego.

Istota solidarności międzypokoleniowej

Solidarność międzypokoleniowa wynika z idei humanizmu, to odpowiedzialność społeczna za opiekę i ochronę jego członków, zachowanie człowieczeństwa. To rodzaj niepisanej, cały czas obowiązującej umowy między generacjami. Charakteryzuje ją **akceptacja** siebie nawzajem, swej obecności w przestrzeni publicznej. Konieczna jest komunikacja, poznanie swoich potrzeb, oczekiwań, a w rezultacie **zrozumienie** siebie nawzajem. Jak podkreśla prof. P. Błędowski: *Żeby na starość się zgodzić, trzeba ją dobrze zrozumieć. A żeby zrozumieć, należy ją poznać*²⁷. Solidarność zakłada **korzyści dla wszystkich**, obie strony mają możliwość czerpać od siebie wzajemnie. **Wzajemność** okazuje się koniecznym wyznacznikiem solidaryzmu międzypokoleniowego. Wreszcie **aktywność obustronna**, bez której nie ma mowy o współpracy, dialogu, pomocy.

²⁷ P. Błędowski: *Potrzeba dialogu*. Newsweek, nr 2, 2012, 14-16.



Można wskazać na różne wymiary solidarności międzypokoleniowej. Pierwszy i zasadniczy dotyczy **współodpowiedzialności**. Do niedawna odpowiedzialność za losy ludzi starszych ponosiły rodziny. Dziś rodzina okazuje się w wielu wypadkach niewydolna, potrzebuje wsparcia. Trzeba odpowiedzialność za opiekę nad przybywającą rzeszą osób starszych przenieść na całe społeczeństwo. Każdy kiedyś będzie stary i to dotyczy nas wszystkich, aktualnie i potencjalnie.

Drugi, to droga **budowania właściwego wizerunku starości**, którą musi podjąć systemowa edukacja do starości, realizowana w placówkach oświatowych wszystkich szczebli. Upowszechnienie wiedzy dotyczącej pozytywnych aspektów starości, pozwoli na dostrzeżenie w osobach starych pełnoprawnych obywateli, a nie tylko biorców emerytur.²⁸ Do tego potrzebne jest zrozumienie, które nie jest możliwe bez dialogu między pokoleniami. Dialog w istocie swej zakłada aktywność obu stron. Nie można go zadekretować przepisami. To proces wymagający edukacji systemowej.

Solidarność międzypokoleniowa zakłada **wykorzystanie potencjału osób starszych**, na który składa się:

- **mądrość życiowa** (wiedza życia), wynikająca z wiedzy zdobytej oraz nabytych kompetencji. W literaturze przedmiotu jest niekwestionowanym atrybutem późnej dorosłości. Trzeba się nią dzielić, przekazywać pokoleniom, dokumentować w różny sposób i wciąż doskonalić. Mądrość życiową starszego człowieka buduje jego bogactwo duchowe, na które składa się odpowiedzialność, opiekuńczość, rozważa, równowaga emocjonalna i empatia;
- **potencjał społeczny**, inaczej relacyjny, to kapitał społeczny wyrażający się zaangażowaniem w życie społeczne. Charakteryzuje go: budowanie więzi społecznych, uzdrawianie relacji z otoczeniem, zaangażowanie w działalność stowarzyszeń i pracę wolontariacką. Jest dojrzewaniem w człowieczeństwie przez działanie na rzecz innych. Daje szansę organizowania wsparcia i samopomocy, poprawia jakość życia;
- **potencjał dotyczący życia rodzinnego**, budowanie wszelkich więzi rodzinnych poprzez opiekę nad wnukami, opiekę nad osobą chorą w rodzinie, pielęgnowanie i przekazywanie tradycji rodzinnych. Jako „strażnicy życia rodzinnego” skłonni są służyć swoim czasem wolnym. W celu samorealizacji

²⁸ We Wrocławiu w roku 2012 zrealizowany został program pilotażowy w tym zakresie w dziewięciu placówkach oświatowych.



w możliwych zakresach, powinien być on dzielony na czas dla siebie, czas dla rodziny, oraz czas dla innych osób;

- **potencjał psychologiczny**, składa się na niego wysoki poziom rozwoju pewnych cech jednostki. Wśród nich wiedza sprzyjająca doświadczaniu powodzenia; poczucie skuteczności (wiara we własne możliwości); optymizm (przypisywanie pozytywnych znaczeń wydarzeniom); nadzieja (posiadanie siły woli, uporczywości w osiąganiu celów); elastyczność (umiejętność trwania w trudnych sytuacjach problemowych);
- **potencjał przekazu kulturowego**, dotyczy on pamięci historycznej i patriotycznej: miasta, regionu, kraju. To również wiedza autobiograficzna, umożliwiająca uczenie się z biografii własnej i cudzej. Jest nim również przekazywanie tradycji regionalnych, ludowych, bezcennych w zachowaniu dziedzictwa kulturowego, artystyczne rękodzielnictwo, charakterystyczne dla środowiska senioralnego;
- **potencjał, jako mistrzostwo w wykonywaniu zawodu**, dotyczy wiedzy zawodowej, w tym w sposób szczególny profesji „wymierających”. Jego wykorzystanie domaga się przede wszystkim redefinicji „starszego pracownika”. Potrzebne są nowe formy elastycznego zatrudniania osób starszych, m.in. umożliwiające wprowadzanie młodych w tajniki niektórych zawodów. Konieczny jest wolontariat senioralny oparty o kompetencje zawodowe i nie tylko.

Potrzebę solidarności międzypokoleniowej można odnaleźć w gerontologii, w której wśród czynników pomyślnego starzenia się wymienia się również pozytywne relacje z innymi ludźmi, nadające egzystencji głębszy sens. Relacje te są ważne, gdyż zaspokajają potrzebę kontaktu emocjonalnego, co ważne jest na każdym etapie życia, stanowiąc postawę zdrowia psychicznego. Ludzie, z którymi jesteśmy związani pełnią funkcję zwierciadła, w którym dostrzegamy akceptację nas, akceptację siebie. Zdrowe relacje z innymi ludźmi, nasycone pozytywnymi więzami, stanowią istotne źródło, z którego czerpiemy życiodajne moce.

Budowanie solidarności międzypokoleniowej zaspokaja ważną wśród osób starszych potrzebę bycia użytecznym i potrzebnym. Wydaje się, że zaspokajanie tej ważnej, społecznej potrzeby, stanowić może punkt wyjścia dla odbudowy i podtrzymania relacji społecznych, tak ważnych dla obu grup: młodych i starych. Powstające więzi chronią przed samotnością, umacniają przekonanie o byciu lubianym, potrzebnym, wartościowym, czyniąc ostatecznie życie satysfakcjonującym. To wszystko pomaga w przewyciężaniu lęku egzystencjalnego, lęku przed pustką w życiu, które jakże często towarzyszą ludziom starszym.



Po co nam budowanie dobrych relacji międzypokoleniowych

Międzypokoleniowy przekaz wartości jest podstawą rozwoju społecznego, w tym również rozwoju kultury. Realizowany jest poprzez szereg działań podejmowanych przez kolejne pokolenia żyjące w danym społeczeństwie, nie wykluczające się, a potrzebne sobie nawzajem. Pokoleniowy przekaz wartości przypomina nam o potrzebie szanowania i tolerowania siebie nawzajem bez względu na różnice, ponieważ więcej nas łączy niż dzieli. Tą drogą umożliwiamy m.in. poznawanie historii i tradycji, nie tylko z podręczników, ale także kontaktów z żywymi ludźmi, świadkami wielu zdarzeń, nosicielami tradycji narodowych i rodzinnych. Dostrzegamy, że starszy człowiek nie tylko potrzebuje pomocy, ale sam tą pomocą może służyć. Wiedza i doświadczenia seniorów mogą stać się inspiracją do odpowiedzi na pytania nurtujące większość ludzi, szczególnie młodych: Jak żyć szczęśliwie? Co jest w życiu najważniejsze? itp. Mogą pomóc w odnalezieniu się we współczesnym, ogarniętym przez natłok informacji świecie. Osoby starsze w swoim życiu miały okazję obserwować wielu ludzi i wiele zdarzeń, a także ich następstwa. Potrafią wyciągać odpowiednie, pouczające wnioski, sięgać refleksją w głąb zdarzeń, rozważając ich przyczyny i skutki. Wiedza ta jest o tyle bogatsza, że pochodzi od człowieka, który „okrasza” ją osobistymi przeżyciami. W relacjach z ludźmi dojrzałymi wiekiem zyskujemy dostęp do innej, szerszej perspektywy życia. W dialogu międzypokoleniowym nie chodzi przecież o ujednoczenie poglądów, ale ich różnorodność. Młodzi nie oczekują rozwiązań, gdy mówią o swoich problemach. Rady często zamykają, lepiej jest wysłuchać i w sposób otwarty podzielić się sobą. Istotne jest, by stwarzać okazje do tego typu spotkań, by dzielić się między sobą własnym sposobem postrzegania świata, preferowanymi wartościami, tradycją. Tak więc seniorzy mogą stać się przewodnikami naszego życia. By stać się uczonym, wystarczy rozległa i głęboka wiedza, zdobyta nieraz w niedługim czasie. Aby być mędrce, mistrzem życia, trzeba mieć za sobą odpowiednio długie i udane życie. Poprzez spotkania, wspólnie spędzany czas, spisywanie wspomnień czy pisanie pamiętnika, seniorzy mogą przekazać własne rozumienie człowieka, świata, wartości. Pamiętajmy jednak, jak podkreśla B. Szatur-Jaworska, że *Każde pokolenie ma prawo do swego stylu życia, zainteresowań, do swego towarzysztwa i rozrywek, każde reprezentuje inne wartości i może wiele dać z siebie dla wspólnego dobra. Ważne jest to tym bardziej w rodzinie. W stosunkach między pokoleniami potrzebna jest kultura, takt i sztuka dyplomacji, na pierwszym*



*miejsca jest zdrowy rozsądek i sprawiedliwość, bo tam gdzie są one naruszone nieuchronnie dochodzi do pretensji i konfliktów*²⁹.

W kategoriach spodziewanych efektów, dobre relacje międzypokoleniowe umożliwiają:

- „być”, „żyć” i „działać wspólnie”,
- pokazać i zrozumieć współzależność międzypokoleniową,
- rozwijać się wzajemnie,
- poznawać siebie, swoje pasje i zainteresowania,
- łamać stereotypy, którym wszyscy ulegamy,
- doświadczać rzeczywistego dialogu,
- ofiarować sobie dobro,
- zapewnić wzajemne bezpieczeństwo,
- przeciwdziałać ageizmowi (wiekizmowi) i gerontofobii,
- zaspakajać potrzeby wyższego rzędu, budując sens życia,
- zachować ciągłość rozwoju rodziny i społeczeństwa.

Przez całe swoje życie mamy do czynienia ze splataniem się ścieżek rozwojowych ludzi w różnym wieku o różnym poziomie kompetencji. Na rozwój pokolenia młodszego znaczący wpływ mają pokolenia starsze, ale też młodzi wpływają na rozwój starszych. Korzystając ze wsparcia otoczenia oraz ze zdobytych już umiejętności, człowiek dąży do tych nowych celów i dzięki temu zdobywa nowe kompetencje. Wymownie ujmuje to stanowisko A. Brzezińska, kiedy mówi: *Napięcie powstające w trakcie kontaktu z osobami o innych kompetencjach, jest podstawowym czynnikiem naszego rozwoju. W tym więc sensie, nie tylko rodzice i dziadkowie kształtują ścieżki rozwoju swoich dzieci i wnuków, ale także młodzi wpływają na rozwój swoich rodziców i dziadków*³⁰.

Jak budować programy międzypokoleniowe

Można wskazać trzy kategorie programów międzypokoleniowych:

1. młodsze pokolenie wykonuje usługi dla starszego pokolenia;
2. starsi wykonują usługi dla młodszych („banki czasu”, „babcia do wynajęcia”);
3. młodzi i starsi wykonują wspólnie usługi dla otoczenia, a zatem dla społeczeństwa (wolontariat).

²⁹ B. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dzięgielewska: *Podstawy gerontologii społecznej*. Wyd. Aspra-JR, Warszawa, 2006.

³⁰ A. Brzezińska: *Niezbędność dziadków*. Charaktery, nr 5, 2001, 27-29.



Projekty działań międzypokoleniowych mogą być realizowane w trzech modelach:

1. projekty koncentrujące się na potrzebach w zaopatrzenie posiłkowe, pielęgnacyjne, pomoc w wykonywaniu prac domowych i udzielaniu pomocy;
2. projekty zajmujące się wspólnym spędzaniem czasu „tylko dla przyjemności” z ogromnym bogactwem form;
3. projekty umożliwiające wzajemną edukację z wykorzystaniem różnych potencjałów obu stron.

Dopóki nie zostanie przekroczona wzajemna niechęć i pokutujące zarówno wśród młodych jak i starszych stereotypy, powszechna współpraca pokoleń nie będzie możliwa. Ważną rolę w tym spełniają uczelnie wyższe, które w swych strukturach powołały Uniwersytety Trzeciego Wieku. Budują one w sposób naturalny dialog międzypokoleniowy. Słuchacze UTW i studenci uczelni to dwie grupy wyraźnie zaangażowane we własną edukację. Studiowanie na uczelni, także Trzeciego Wieku, stanowi podstawowe zajęcie, w którym te grupy rzeczywiście się realizują i jemu poświęcają wiele wysiłku. W praktyce wyraża się to faktem, że studenci biorą udział w realizacji programu UTW, realizują swoje autorskie pomysły w ramach praktyk, czy podejmują działania koła naukowego. Coraz częściej UTW staje się terenem badań do prac dyplomowych.

Konieczne jest wdrażanie programu edukacji społecznej na temat osób starszych i procesu starzenia się w placówkach oświatowych każdego szczebla. Na nic zdadzą się piękne hasła głoszące: „społeczeństwo dla wszystkich pokoleń”, „społeczeństwo dla każdego wieku”, „solidarność międzypokoleniowa wyzwaniem współczesności” itp. bez towarzyszących im działań praktycznych. Potrzebny jest system oświatowy podejmujący zagadnienie, promujący istotę dobrego starzenia się z kształtowaniem umiejętności pozytywnego myślenia o własnej starości, zakładający zdobywanie wiedzy o procesie starzenia się i w konsekwencji uzmysławiający, że procesu tego nie uniknie nikt, jeśli chce żyć długo. Praca nad świadomością młodego pokolenia może dać szansę na przygotowanie do dłuższego, aktywnego i godnego życia. Imponujący biopsychospołeczny model starości niesie ze sobą wolność, spokój, rozsądek, wolę pomocy innym i obdarowywanie ich ciepłymi uczuciami. Nie składa się z samych chorób, niedomagań i ograniczeń, które wypełniają wciąż żywe i krzywdzące stereotypy starości. Wśród nich najbardziej groźny jest stereotyp zakładający, że starość to tylko choroba (medykalizacja starości).



Korzyści płynące z relacji międzypokoleniowych

O korzyściach należy mówić zarówno z perspektywy pokolenia osób starszych, jak i pokolenia ludzi młodych. Ludzie starsi odczuwają wzrost poczucia bycia zauważonym i potrzebnym, a relacje międzygeneracyjne dają szansę na wyjście z alienacji wynikającej z dystansu kulturowego. Są okazją do wspomnień z dzieciństwa, powrotu do biografii (odradzanie swojego „Ja” z przeszłości). Umożliwiają przekazywanie umiejętności, wiedzy i doświadczenia. Niewątpliwie są warunkiem uświadomienia młodym uniwersalnych wartości, takich jak: miłość do ojczyzny, godność każdej osoby, odpowiedzialność, tradycja, wiara. Poprawiają jakość życia poprzez łagodzenie poczucia wykluczenia społecznego. Zmniejszają uczucia dysonansu wobec młodego pokolenia. Wreszcie przełamują wzajemną nieufność.

Z kolei ludzie młodzi uzyskują adekwatny wizerunek starości. Nawiązują bliższe relacje z osobami w późnej dorosłości. Mają możliwość docenienia bagażu doświadczeń starszego pokolenia oraz szansę rozwoju kompetencji kulturowych, tj.: postawy otwartości, tolerancji, szacunku. Tą drogą budują uznanie dla intelektualnej i społecznej aktywności osób starszych. Stają się wrażliwsi na ich potrzeby i oczekiwania. Poznając proces starzenia się i starości, mają szansę przygotować się do własnej starości.

Ewaluacja prowadzonych projektów międzypokoleniowych ujawnia niekwestionowane korzyści dla ich uczestników. Tą drogą mogą zostać nawiązane nowe kontakty, które bazują na wzajemności. Spełnia się oczekiwanie wzajemnego uznania. Spotkania międzygeneracyjne umożliwiają wymianę doświadczeń, które prowadzą do rozwoju własnych kompetencji. Wówczas rośnie szansa samorealizacji, pokonywane są przesady i stereotypy. Poznanie siebie nawzajem koryguje negatywne dotychczasowe doświadczenia. Spotkania te charakteryzuje wzajemny szacunek, który umożliwia budowanie związków podobnych do rodzinnych. Rozwijają one dodatkowe aktywności, wychodzące poza zasięg projektu.

Można również mówić o skutkach z perspektywy ich inicjatorów. Spotkania międzygeneracyjne umożliwiają wypróbowanie nowych form kooperacji obu pokoleń, obok dotychczasowych form współpracy. Dodatkowo ułatwiają budowanie rodzinno podobnych więzi pomiędzy uczestnikami, co jest szczególnie istotne wobec zmieniających się rodzinnych kontekstów, stanowiących przyczynę poszukiwania przez wiele osób zastępczych więzi rodzinnych. Spotkania napełniają radością, spontanicznością, są niezbędne w codziennym, pospiesznym życiu. Czynią nas lepszymi, budzą nadzieje, że nie jesteśmy sami, uwrażliwiają na potrzeby



innych ludzi niezależnie od wieku. W konsekwencji udowadniają, że konflikt pokoleń tak naprawdę nie istnieje, jest pozorny.

Podsumowanie

Powinniśmy zmierzać do tego, by dialog międzypokoleniowy był rzeczywistym działaniem, nie jedynie postulatem literatury przedmiotu. Istotne jest, by stwarzać okazje do tego typu spotkań, by dzielić się między sobą własnym sposobem postrzegania świata, preferowanymi wartościami, tradycją itp. Jak pisze prof. A. Zych za T. Mertonem: *Nikt z nas nie jest samotną wyspą*, każdy z nas potrzebuje obecności innego człowieka dla zbudowania wewnętrznego, obiektywnego obrazu samych siebie. Jeśli nawet spotykamy się z osobami, które kształtują w nas postawę buntu, to wówczas lepiej uświadamiamy sobie, jacy naprawdę jesteśmy, a także jacy chcielibyśmy być. Dlatego tak potrzebne są kontakty i spotkania w dialogu dwóch pokoleń. Poprzez szczery i autentyczny wzajemny kontakt łatwiej poszukiwać odpowiedzi na pytanie, jak być w zgodzie z samym sobą, z drugim człowiekiem, wreszcie z otoczeniem społecznym.

Należy zgodzić się z L. Dyczewskim, kiedy mówi, że społeczeństwo – nawet najbardziej nastawione na nowoczesność – nie może obyć się bez ludzi starszych. Są pewne specyficzne dla ich wieku wartości, których odrzucenie pozbawiłoby społeczeństwo czegoś bardzo istotnego, czegoś co należy do istoty życia ludzkiego jako całości, czegoś co daje podstawę do utrzymania tożsamości i rozwoju społeczeństwa. Autor wyraża to posługując się pewną metaforą, gdy mówi, że ludzie starzy są dla młodych tym, czym korzenie dla korony drzewa: *I jak korona drzewa jest tym bardziej bogata, ciekawa i piękna, im dalej jej gałęzie wychodzą poza korzenie, a jednocześnie im ściślej są z nimi związane, tak i młode pokolenie w społeczeństwie tym lepiej i wszechstronniej rozwija się, im dalej wybiega poza osiągnięcia pokolenia poprzedniego, a jednocześnie, im ściślejszą łączność utrzymuje z jego duchowym i materialnym dorobkiem*³¹.

Pełne zdobycie kompetencji właściwego interpretowania świata i rozumienia siebie nie jest możliwe bez spotkań międzygeneracyjnych. To właśnie ludzie starsi prezentują sobą kompetencję autobiograficzną, zbudowaną z własnej biografii i wiedzy o życiu. Tu nie chodzi o ujednoczenie poglądów, perspektyw, doświadczeń. Wartość tkwi w różnorodności wizji świata. Każde pokolenie tworzy własną narrację rzeczywistości. Ważne jest aby była ona dostępna dla innych pokoleń

³¹ L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, KUL, Lublin 1994.



i tym samym tworzyła przestrzeń dla prawdziwego szacunku i zrozumienia. Powinniśmy doceniać więzi z osobami starszymi w rodzinie i poza nią. Zdobyta tą drogą wiedza i doświadczenie są nieocenione w życiu dorosłym. Możemy w ten sposób zaoszczędzić sobie wielu błędów życiowych i cierpień. Warto skorzystać z ich życiowych lekcji.

Dr Walentyna Wnuk jest andragogiem, gerontologiem społecznym, nauczycielem akademickim Uniwersytetu Wrocławskiego, kierownikiem Uniwersytetu III Wieku w latach 1997-2006. Od lat zainteresowana edukacją ludzi dorosłych, aktywnością edukacyjną osób starszych. Pod Jej kierunkiem powstają prace dyplomowe dotyczące aktywności edukacyjnej i społecznej osób starszych. Obecnie pełni funkcję Doradcy Prezydenta Miasta Wrocławia ds. Seniorów. Jako lider Dolnośląskiej Rady ds. Seniorów jest pomysłodawcą i merytorycznym opiekunem Dolnośląskiego Forum Uniwersytetów Trzeciego Wieku, jako systematycznej formy merytorycznego wsparcia tych placówek.
Kontakt: walentynawnuk@poczta.fm

Bibliografia:

1. Błędowski P., *Potrzeba dialogu*, Newsweek, nr 2, 2012, 14-16
2. Brzezińska A., *Niezbędność dziadków*, Charaktery, nr 5, 2001, 27-29
3. Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, Osservatore Romano, Poznań, 1999
4. Szatur-Jaworska B., Błędowski P., Dzięgielewska M., *Podstawy gerontologii społecznej*, Wyd. Aspra-JR, Warszawa, 2006
5. Wnuk W., *Potencjał osób starszych*, Kurier UTW w Uniwersytecie Wrocławskim, nr 21, 2012, 4-5
6. Wnuk-Olenicz M., *Międzypokoleniowy przekaz wartości. Bliżej siebie mimo lat*. Edukacja Dorosłych, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku Białej, Zakopane 2009.
7. Dyczewski L., *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, KUL, Lublin 1994
8. Łukaszeński W., *Dziadek do piachu! Krzyczą smarkacze, kiedy jeżdżą na rolkach*. Rozmowa z prof. Wiesławem Łukaszeńskim, „Gazeta Wyborcza” 17.11.2008., s. 8-9

CZWARTY WIEK. POTRZEBY I METODY WSPÓŁDZIAŁANIA W RELACJACH MIĘDZYPOKOLENIOWYCH

Joanna Mielczarek

Okres starzenia się nazywany jest w psychologii okresem późnej dorosłości. Obraz człowieka w tej fazie nie jest jednorodny, charakteryzuje go indywidualne zróżnicowanie, stąd rozbieżności w definiowaniu jej początków. Ostrożność w uściśleniu tych granic wy pływa także z współczesnej kultury, gdzie coraz większe znaczenie w ocenie wieku rozwojowego mają styl życia, rodzaj wykonywanych zajęć, stopień zaangażowania w pracę czy wreszcie samopoczucie. Według Światowej Organizacji Zdrowia początek okresu późnej dorosłości to 60-65. rok życia, tzw. starość wczesna, do 74 roku życia, zwana „wiekiem starzenia się” (tzw. *young-old*), dalej ma miejsce starość późna, do 89 lat (tzw. *old-old*) i starość bardzo późna – okres długowieczności – powyżej 90 roku życia (tzw. *longlife*).

Na potrzeby tej pracy przyjęto natomiast klasyfikację według P. Baltesa, wprowadzającą podział starości na dwie zasadnicze fazy: *trzeci wiek*, stanowiący wczesną fazę starości i *wiek czwarty*, który jest jej późnym okresem. Za cezurę tzw. *czwartego wieku* uznaje się tutaj ukończenie 80 roku życia pamiętając zarazem, że seniorzy nie stanowią jednolitej grupy zarówno pod względem stanu zdrowia, sprawności fizycznej, psychicznej, jak i sytuacji życiowej.

Dziś „setki” dożywa co 10-tysięczny Europejczyk i co 2,5-tysięczna Europejka. Biologiczna granica ludzkiej egzystencji to około 120 lat. Jednak wraz z postępem nauki i poprawą warunków ekonomicznych „... i ten próg może zostać przekroczony” – twierdzi Daniel Detka, doktorant w Instytucie Biologii Doświadczalnej PAN, prowadzący badania nad długowiecznością w ramach programu Polscy stulatkowie (UNESCO).

W 2009 roku w Polsce żyło 2 414 osób w wieku 100 lat i więcej (stan na dzień 25.07.2009), a przewiduje się, że w 2030 roku ich liczba przekroczy 9 000 osób.

Biogramy bohaterów projektu „Wrocław dziękuje stulatkom”³² pokazuje, że to ludzie, których cechą wspólną jest umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Może to być wynikiem historii, która kazała im przeżyć dwie wojny światowe i niełatwe czasy PRL-u. To osoby, których portrety służą budowaniu pozytywnego

³² http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,5329462,Wroclaw_dziekuje_swoim_stulatkom.html.



wizerunku starości, dla których w dużej mierze najwyższą wartością jest praca. Sami w życiu ciężko pracowali i stawiali czoła przeciwnościom losu. Zapytany o sposób na długowieczność jeden z bohaterów projektu mówi: „trzeba mieć zajęcie (...) tak żeby życie się człowiekowi nie nudziło”. Wielu z tych stulatków to silne osobowości.

Starość zorientowana jednak wyłącznie na jedynym słusznym wzorcu starości aktywnej, sprawnej i zdrowej może – wcale nieświadomie – powodować pogłębianie się marginalizacji tych, którzy się w tym wzorcu nie mieszczą, dlatego wszelkie działania powinny uwzględniać i akceptować rozmaite ograniczenia.

W okresie *czwartego wieku* pojawiają się lub pogłębiają przecież przede wszystkim problemy zdrowotne, pielęgnacyjno-opiekuńcze, a w dalszej mierze psychologiczne, społeczne i ekonomiczne.

Jednak stereotyp późnej starości utożsamianej z niepełnosprawnością i bezradnością oraz związanych z nią postaw społecznych (od negacji do litości) sprawia, że ludzie najstarsi mogą czuć się odrzuceni i mieć poczucie umniejszania ich praw jako pełnoprawnych obywateli i członków rodzin. Skutkiem tego bywa polaryzacja najstarszej grupy seniorów i niewykorzystanie potencjału tkwiącego w międzypokoleniowym przekazie. Budowanie zatem relacji międzypokoleniowych, zwłaszcza z najstarszymi, wymaga wielokierunkowego podejścia do współdziałania.

W niniejszej pracy posłużę się przykładem Stowarzyszenia „mali bracia Ubogich”, którego misją jest wspieranie osamotnionych seniorów poprzez wolontariat. Jest to szczególny rodzaj wolontariatu, którego treścią nie jest pomoc usługowo – opiekuńcza czy pielęgnacyjna, ale nawiązanie nici porozumienia, której sensem jest zbudowanie trwałej, zindywidualizowanej relacji wolontariusza z podopiecznym. We wszystkich swoich działaniach wolontariusze i pracownicy organizacji kierują się mottem *kwiaty przed chlebem*, które ma podkreślać znaczenie tworzenia relacji opartych na przyjaźni i empatii pomiędzy wolontariuszem a podopiecznym. Podopieczni Stowarzyszenia to najczęściej osoby około 80. roku życia, nie biorące aktywnego udziału w życiu społecznym, odizolowane bądź izolujące się (najczęściej z powodu różnego rodzaju deficytów zdrowotnych bądź też nie mający nawyku aktywniejszego życia na późnej emeryturze). To osoby, które na podstawie skróconego wywiadu środowiskowego w ich miejscu zamieszkania zostają zakwalifikowani do grupy podopiecznych. Zasadnicze przesłanki stanowiące o włączeniu seniora do tej grupy to: samotność (osoba nie ma rodziny, bliskich) lub/i osamotnienie (osoba nie ma wsparcia i/lub kontaktu z rodziną i bliskimi), fakt, że senior jest osobą izolującą się bądź wyizolowaną (nie uczestniczy bądź



uczestniczy w niewielkim stopniu w życiu społecznym); lub nie uczestniczy w życiu społecznym z uwagi na brak osoby trzeciej, która mogłaby jej w tym towarzyszyć lub pomóc (np. z uwagi na wyżej wspomniane ograniczenia ruchowe).

Według § 7 Statutu Stowarzyszenia „mali bracia Ubogich” *celem Stowarzyszenia jest świadczenie pomocy osobom starszym cierpiącym z powodu samotności i trudnej sytuacji życiowej lub braku środków materialnych*. Priorytetem Stowarzyszenia jest więc dotarcie do tych osób, nawiązanie z nimi systematycznego kontaktu i zbudowanie indywidualnej i głębokiej więzi z wolontariuszem. Są to właśnie relacje międzypokoleniowe, bo wolontariuszami zwykle są ludzie młodzi, choć Stowarzyszenie zabiega też i o współpracę z wolontariuszami dojrzałymi. W ogromnej większości pozostają to jednak relacje międzygeneracyjne, bowiem wolontariuszy-seniorów i najstarszych podopiecznych dzieli też nierzadko różnica pokolenia.

Relacje międzypokoleniowe – idąc za P. Szukalskim³³ - to ogół stosunków pomiędzy jednostkami bądź grupami wchodzącymi w skąd różnych pokoleń, przy czym stosunki te mogą być definiowane zarówno w kategoriach pojedynczych interakcji, w kategoriach stosunku społecznego oraz w kategoriach wpływających na jakość tych interakcji, opinii, postaw i stereotypów. W relacjach międzypokoleniowych nawiązują się więzi międzypokoleniowe, czyli poczucie łączności z jednostkami będącymi przedstawicielami różnych pokoleń, które buduje **pozytywne nastawienie do ludzi należących do innego pokolenia**.

Jak zatem nawiązać ową relację i sprawić by przemieniła się w więź? Metod na budowanie relacji międzypokoleniowych jest pewnie wiele i nie sposób ich tu wszystkich opisać. Dla Stowarzyszenia „mali bracia Ubogich” najważniejsza jest jednak ta, która każe każdego z podopiecznych organizacji traktować indywidualnie, uwzględniając jego potrzeby i potencjał, cytując Manifest Stowarzyszenia metodą działania jest *Być obok. Starać się jak najlepiej poznać drugą osobę, akceptując Jej odmienność i wyjątkowość*.

Bezsprzecznym zatem warunkiem do budowania takich relacji jest wiedza o najstarszym pokoleniu, która może pomóc młodym w zmianie myślenia o wieku podeszłym, który – choć teraz nie zaprzęta im głowy – stanie się też i ich doświadczeniem. Na tę wiedzę składa się m.in. **świadomość potrzeb starszego pokolenia**. Część badaczy społecznych uważa, że potrzeby osób starszych i najstarszych są

³³ P. Szukalski, *Co łączy pokolenia? Więź międzypokoleniowa z perspektywy polityki społecznej*, „Polityka Społeczna” nr 10/2010.



intensywniejsze niż w młodszych grupach wiekowych. B. Pitt, B. M. Puchalska, M. Susułowska twierdzą, że zasadniczo struktura i hierarchia potrzeb człowieka starszego nie ulegają zmianie, natomiast zmieniają się ważność i intensywność poszczególnych potrzeb³⁴. Idąc za definicją potrzeby sformułowaną przez A. Kamińskiego jako *brak czegoś, wprowadzający jednostkę w niepożądaną stan, będący zwykle motywem do działania w kierunku odpowiedniej zmiany tego stanu, czyli zaspokojenia potrzeby*, w odniesieniu do osób starszych i najstarszych, należy pamiętać o zmniejszaniu się możliwości ich zaspokojenia. Wynika to z różnych przyczyn, ale najczęściej wiąże się z ich słabnącą mobilnością, problemami zdrowotnymi czy osamotnieniem.

Jak wynika z doświadczeń Stowarzyszenia „mali bracia Ubogich” jedną z najsilniej odczuwanych potrzeb osób sędziwych jest **potrzeba poczucia godności**. We wspólnych relacjach międzypokoleniowych wolontariusze i pracownicy Stowarzyszenia zaspokajają tę potrzebę np. poprzez wspólne ustalanie reguł współdziałania, pozwalając, a wręcz zachęcając swoich podopiecznych, do podejmowania decyzji i poszanowania ich.

Unikamy tego, co może powodować obniżenie poczucia godności, np. mówienia podniesionym czy zniecierpliwionym tonem. Czerwone światło zapalamy dla braku uwagi i niesłuchania starszego człowieka – mówi koordynatorka warszawskiego oddziału Stowarzyszenia.

Poszanowanie godności jest jedną z najważniejszych wartości, do jakich odwołuje się cytowany wyżej Manifest Stowarzyszenia: *Akcja „małych braci Ubogich” [...] zawsze nawiązuje do wartości fundamentalnych: niepowtarzalności każdej istoty ludzkiej, godności każdego człowieka [...], niezależnie od jego pochodzenia, sytuacji społecznej, stanu zdrowia fizycznego i psychicznego*.

Przywoływany tutaj Manifest Stowarzyszenia jest kompendium zasad i wartości, jakimi kierować się mają wszyscy wolontariusze i pracownicy organizacji. Jest konstytucją, z której wynikają metody ich współdziałania z podopiecznymi w celu budowania relacji. Fundamentalnym sposobem osiągania tego celu jest stwarzanie szansy na indywidualne spotkanie wolontariusza i podopiecznego. Szczególne jest to, że są to spotkania w naturalnym środowisku seniora. „mali bracia Ubogich” zaproszeni do domu podopiecznego wchodzą do jego świata, co daje obu stronom możliwość na lepsze poznanie i rozumienie się.

³⁴ <http://senior-i-zdrowie.wieszjak.pl/aktywny-senior/292055,2,Jakie-potrzeby-emocjonalne-maja-osoby-starsze.html#>



W Manifeście odnajdziemy też odniesienie do dialogu międzypokoleniowego: *Być partnerem w rozmowie, dzielić z Nią [osobą starszą] radości i smutki. Doceńać to, co robi, pomóc odkryć ukryte umiejętności, najgłębsze pragnienia i aspiracje.* To bardzo ambitne zadanie i niewątpliwie wymaga prawidłowej komunikacji. Z doświadczeń Stowarzyszenia wynika, że szczególnie jeśli chodzi o osoby najstarsze, ważne w nawiązaniu dialogu są prezentowana postawa i bycie wiarygodnym. To pozwala w zdobyciu zaufania rozmówców. Niekiedy trzeba nad tym długo pracować, szczególnie jeśli chodzi o osoby samotne.

Wraz z wiekiem wzrasta potrzeba mówienia i wyrażania swoich uwag, co wiąże się z pragnieniem **bycia potrzebnym**. Jak mówią B.F. Skinder i M.E. Vaughan „Niekiedy starsi ludzie są specjalistami w dziedzinach, których nie można opanować jedynie przez czytanie książek”³⁵. Zatem wolontariusz „mbU” jest obok i słucha. Stara się nie dominować i nie nadinterpretowywać przekazywanych treści. To rodzi zaufanie, które buduje relację. Jego zadanie to danie uwagi oraz cierpliwość, zwłaszcza kiedy osoba starsza ma trudność w przekazaniu swojego komunikatu.

Poważnym źródłem deficytów osób sędziwych jest **samotność**. Zauważalny jest fakt, że im starsza grupa wiekowa, tym większe jest poczucie osamotnienia³⁶. Najdotkliwiej odczuwają je osoby żyjące samotnie, bez współmałżonka (czyli szczególnie właśnie w najstarszej grupie seniorów). Ludzie starsi żyjący w oddzielnych gospodarstwach to znak dzisiejszych czasów i szacuje się, że w 2030 r. prawie co piąta osoba w wieku powyżej 80. roku życia będzie już żyła w jednoosobowym gospodarstwie domowym. Dziś blisko połowa osób starszych funkcjonuje w ramach jednego pokolenia (wliczając w to osoby żyjące samotnie oraz małżeństwa), przy czym w miarę zwiększania się wieku seniorów wzrasta odsetek osób mieszkających samotnie (z 10% osób w wieku 55 – 59 lat do 27% osób w *czwartym wieku*)³⁷.

Poczucie osamotnienia dotyczy też osób mieszkających ze współmałżonkiem czy mających dorosłe już dzieci. Nie są one samotne w wymiarze fizycznym, ale czują się niepotrzebne i same. Tymczasem dla najstarszych seniorów to wciąż rodzina jest najważniejszą płaszczyzną odniesienia oraz gwarantem poczucia bezpieczeństwa i opieki. Nierzadko właśnie jakość życia zależy od pozycji seniora zajmowanej w rodzinie, relacji i kontaktów z najbliższymi. Poziom zadowolenia

³⁵ B.F. Skinder, M.E. Vaughan, *Przyjemnej starości!*, Kraków 1993.

³⁶ Potwierdzają to wyniki badania PolSenior.

³⁷ *PolSenior, Sytuacja rodzinna i więzi rodzinne ludzi starych i osób na przedpolu starości*, B. Szatur-Jaworska.



z życia osoby starsze uzależniają od swoich kontaktów z rodziną (co potwierdzają badania CBOS³⁸). Dzisiejsza rodzina ulega jednak przeobrażeniom, rzec by można, że rodzina się atomizuje. W małych samodzielnych ekonomicznie rodzinach brak jest miejsca dla przedstawicieli najstarszego pokolenia, a kontakty z nimi nabierają charakteru okazjonalnego. Bez wątplenia dobre relacje międzypokoleniowe dają szansę na wzajemnie świadczoną pomoc i wsparcie, ale nie mogą wynikać z przymusu i wiązać się z koniecznością rezygnacji z własnych form aktywności przez młodszych (w tym ich aktywności zawodowej). Rzadkie kontakty z wnukami wynikają też z migracji ich i ich rodziców w celu zdobycia wykształcenia czy pracy, do większych miast czy za granicę. To osłabia więzi z bliskimi i skutkuje poczuciem osamotnienia, izolacji, które mogą prowadzić do wykluczenia społecznego seniorów. Niekorzystnie działa też na obie strony potencjalnego dialogu: młodzi czują się oderwani od korzeni, a starzy nie mają komu przekazać opowieści.

„Bo jest tak, że człowiek potrzebuje bardziej drugiego człowieka niż chleba i wody” – mówi E. Krakowska z rozmowie z M. Zdziarskim w „OswoićStarość.pl”.³⁹

W sukurs tym słowom przychodzą znów działania „małych braci Ubogich”, którzy oferują swoim sędziwym podopiecznym wspólne spędzanie czasu, rozmowę, słuchanie, bycie obok, zaspokajając tym samym **potrzebę więzi społecznych**.

Im starsi ludzie tym bardziej przecież kurczą się ich kontakty społeczne, w tym rodzinne. Wpływają na to zarówno choroba lub śmierć członków społeczności, jak i ograniczenia samego seniora (w tym te dotyczące mobilności). Zauważalne jest to zwłaszcza kiedy spojrzeć na kontakty nestorów z ich rówieśnikami w rodzinie. Najstarsi seniorzy bardzo rzadko korzystają z nowinek technicznych (telefon czy Internet) pomocnych w podtrzymywaniu tych więzi. Czasami wiązać się to może nie tyle z ich niechęcią do tych sprzętów, ile z ograniczeniami fizycznymi, np. niedosłuchem czy niedowidzeniem.

Powstanie i rozwój społeczeństwa informacyjnego niesie ze sobą też ten negatywny efekt, który dotyczy nawiązywania relacji, w tym międzypokoleniowych. Ludzie najstarsi mają (w ujęciu generalnym) problemy z obsługą mediów, które stwarzają możliwość komunikowania się ze światem, a zarazem skazują ich na cyfrowe wykluczenie mogące prowadzić do marginalizacji. W takich sytuacjach wolontariusze pozostający w więzi z seniorami (podopiecznymi) pomagają rozumieć świat.

³⁸ K. Wądołowska, *Obraz typowego Polaka w starszym wieku*, Komunikat z badań CBOS nr BS/2/2010, Warszawa 2010, s. 17–18; K. Zagórski, G. Gorzelak, B. Jałowicki, *Zróżnicowanie warunków życia. Polskie rodziny i społeczności lokalne*, CBOS, Warszawa 2009.

³⁹ M. Zdziarski, *OswoićStarość.pl*, Kraków 2012.

Oczywistym błędem byłoby sprowadzanie najstarszej generacji wyłącznie do kwestii potrzeb, ma bowiem ona i swój potencjał. Najszybciej nasuwa się tutaj zatem na myśl mądrość ludzi starych, wynikająca z tego, że dużo przeżyli i „z niejednego pieca chleb jedli”. I choć nie każdemu starszemu człowiekowi dane było zdobyć wykształcenie, to każdy z nich ma wiele doświadczenia i wiedzy o życiu. W budowaniu relacji międzypokoleniowych warto więc pamiętać na przykład o proszeniu ich o radę i dziękowaniu za nią. Jak mówi prof. S. Steuden w przywoływanym wyżej „OswoićStarość.pl”, „Wdzięczność pomaga godzić się z przemijaniem”.

Relacje międzypokoleniowe cechuje pewna różnorodność, która w dużej mierze wypływa z różnicy wieku. Najmłodszy wolontariusze „mbU” pytani o to, co ich przywiodło do towarzyszenia seniorom wskazują przede wszystkim na ciekawość przeszłości. Dzisiejszych 18-,20-latków szczególnie frapuje na przykład to, jak żyło się w czasach kiedy wszystkiego brakowało. Dla nich najstarsi są świadkami prawdziwej historii i wiedzy o tradycjach. Daje to im wiedzę o własnych korzeniach i ugruntowuje poczucie tożsamości.

Ten układ bywa jednak i niepozbawiony kontrowersji. Młodzi miewają poczucie, że najstarsi ludzie wyznają „anachroniczne” wartości (za jakie np. niekiedy uważają moralność, zdrowie) i nie nadążają za postępem.

W tej relacji młodzież irytować może na przykład też to, że ludzie najstarsi długo mówią o sprawach, które można by – ich zdaniem – załatwić bardzo szybko. Ci starsi natomiast widzą jak bardzo tym młodym się spieszy.

Według Manifestu Stowarzyszenia w relacji międzypokoleniowej obie strony akceptują to życie w innym rytmie: *Kroczyć u Jej boku respektując Jej rozwój i rytm (...). Szanować osobę taką, jaką jest i jaką się stanie.*

Z kolei młodzi dorośli szczególnie wysoko cenią u najstarszego pokolenia mądrość życiową, trzeźwość oceny sytuacji i dystans życiowy. Zwracają uwagę na ich wysokie poczucie sprawiedliwości i uczciwości. Problemy w relacjach mogą być tutaj z kolei powodowane tym, że według nich najstarszym seniorom trudno akceptować zmiany, że żyją przeszłością, bywają konserwatywni i nazbyt religijni.

Szczególnie w tej relacji międzypokoleniowej najważniejsza jest cierpliwość słuchania i rozmawiania (ale nie mówienia do). Dzięki temu młodzi mogą się dowiedzieć, że ludzie starsi i najstarsi zachowują np. pozory tego, iż dobrze sobie radzą, a tak naprawdę wcale już tak nie jest. Nie skarżą się jednak, bo najczęściej nie chcą niepokoić swoimi trudnościami. Ponadto wielu z nich dorastało i wychowało się w trudnych i surowych warunkach, które w pewnym sensie nauczyły



ich odporności i powściągliwości w „samoużalaniu się”. Zupełnie inne powody do nawiązywania relacji z osobami sędziwymi mają osoby na przedpolu starości i tzw. *trzeci wiek*. Jest nim najczęściej troska, nierzadko dyktowana nakazem wewnętrznym, zawierająca się w stwierdzeniu: pomogę, to może w przyszłości inni mi pomogą.

Jak radzić sobie z kontrowersjami? Przywołane tutaj doświadczenie Stowarzyszenia „mali bracia Ubogich” każe budować tolerancję obu stron oraz podejmować próby odnajdywania nadrzędnych wspólnych wartości, pamiętając o tym, że system wartości dzisiejszych 80-latków kształtował się w pierwszej połowie ubiegłego wieku, w określonych realiach, tak różnych od dzisiejszych i uwzględniając ich historie, bo od nich zależy percepcja teraźniejszości.

Współdziałanie z osobami starszymi i najstarszymi wymaga zatem wspomnianych podstaw teoretycznej wiedzy, znajomości potrzeb i próby zrozumienia zmian, jakie dotyczą starszego człowieka. Ale to nie wszystko. To też zajrzenie w siebie i znalezienie w sobie motywacji do budowania mostów ponad stereotypami i uprzedzeniami.

Joanna Mielczarek jest dyrektorem ds. Projektów i Promocji Stowarzyszenia „mali bracia Ubogich”. Liderka m.in. Komisji Dialogu Społecznego ds. Osób Starszych i Kombatantów oraz „Forum 50+. Seniorzy XXI wieku!”. Od 2005 roku zainicjowała oraz koordynowała ponad 30 projektów z obszaru seniorskiego: wolontariatu seniorskiego, profesjonalizacji warsztatu pracy wolontariuszy, wsparcia dla samotnych osób starszych, aktywizowania seniorów, kreowania pozytywnego wizerunku osób starszych oraz dialogu międzypokoleniowego.

Kontakt: jmielczarek@malibracia.org.pl

Bibliografia:

1. Muszaliak M., Biercewicz M., *Problemy opiekuńcze u osób w starszym wieku*
2. *PolSenior. Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, pod red. M. Mossakowska, A. Wiecek, P. Błędowski, Poznań 2012
3. Zdziarski M., *OswoićStarość.pl*, Kraków 2012
4. Skinder B.F., Vaughan M.E., *Przyjemnej starości!*, Kraków 1993
5. *Co łączy pokolenia? Więź międzypokoleniowa z perspektywy polityki społecznej*, P. Szukalski, Polityka Społeczna NR 10/2010
6. Manifest Stowarzyszenia „mali bracia Ubogich”, pełny tekst dostępny jest na stronie: <http://www.malibracia.org.pl/o-nas/manifest>

POCHOWANE – ODKRYTE. WARSZTAT O WARTOŚCIACH – SCENARIUSZ PORUSZAJĄCY ZAGADNIENIA ZWIĄZANE Z DIALOGIEM MIĘDZYPOKOLENIOWYM

Justyna Sobczyk

Prezentowany scenariusz warsztatu porusza zagadnienia związane z dialogiem międzypokoleniowym. Jego celem jest pogłębienie refleksji na temat wartości, jako środka budującego przestrzeń porozumienia między ludźmi młodymi i starszymi, kształtowanie postawy otwartej i empatycznej w relacjach międzyludzkich oraz przyczynianie się do budowania pozytywnego wizerunku osób starszych.

Inspiracją dla stworzenia scenariusza warsztatu był projekt artystyczny „Dekalog wartości” Agnieszki Pietruszki⁴⁰ oraz dwa nagrania wideo wyprodukowane przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” w ramach programu „Seniorzy w akcji” z realizacji międzypokoleniowego projektu społecznego „Równe babki”⁴¹ oraz z przebiegu warsztatu na temat dialogu pokoleń⁴².

Dla kogo?	Warsztat skierowany jest do młodzieży w wieku szkolnym (12-18 lat). Może także zostać twórczo zaadaptowany do pracy z grupą międzypokoleniową, np. uczestnikami projektów, w których spotykają się we wspólnym działaniu osoby młode i starsze. Zajęcia mogą poprowadzić osoby przygotowane do pracy z grupą metodami warsztatowymi, np.: trenerzy, animatorzy projektów społecznych, psychologowie, nauczyciele.
Metody/Czas trwania	Spotkanie realizowane metodą warsztatową: dyskusja moderowana, elementy ćwiczeń parateatralnych; zadania wymagające pracy w mniejszych grupach oraz pracy indywidualnej. Czas: ok. 2,5 h; grupa max. 15 osób

⁴⁰ www.dekalogwartosci.pl

⁴¹ <http://vimeo.com/49838987>

⁴² <http://vimeo.com/44277680>



Materiały	<p>Warsztat najlepiej przeprowadzić w większej przestrzeni, która pozwoli na realizację części ruchowej oraz swobodną pracę uczestników w podgrupach oraz indywidualnie.</p> <p>Materiały pomocnicze:</p> <ul style="list-style-type: none"> – osobiste fotografie babci i dziadka oraz aktualna prywatna fotografia uczestnika (ważne, żeby nie były to zdjęcia legitymacyjne czy w przypadku dziadków zdjęcia z dowodu osobistego. Niech to będą raczej o zdjęcia, które wskazują na jakieś prywatne sytuacje) – papier śniadaniowy – ołówki, flamastry – sznurek, klamerki: do zrobienia wystawy plakatów – piłeczka tenisowa
-----------	---

Przebieg

Przed warsztatem:

1. Przeprowadź wywiad z babcią/ dziadkiem lub z inną ważną dla ciebie starszą osobą z rodziny. Pytania pomocnicze: czym się zajmowali, o czym marzyli, jak żyli, co lubili robić, co było dla nich wartością, którą kierowali się w swoim życiu. Jeśli ta osoba już nie żyje spróbuj poznać ją ze zdjęć i z rozmów z osobami, które ją znały.
2. Przygotuj dwa zdjęcia: babci/ dziadka oraz swoje.

Zadanie 1 – Rozgrzewka

Zaczynamy od rozgrzewki: chodzenie w przestrzeni sali warsztatowej, w różnych kierunkach. Najpierw uczestnicy poruszają się sami, każdy w swoim kierunku, swoją drogą; nagle zauważają, że inne osoby są bardzo bliskimi osobami z przeszłości – zaczynają się serdecznie z sobą witać. Każda osoba z każdą. Ruch w przestrzeni trwa dalej. Osoba prowadząca rzuca pierwszej osobie piłeczkę tenisową i zaczyna łańcuszek skojarzeń do słowa „starość” – kolejna osoba mówi skojarzenie np. smutek i rzuca do kolejnej osoby, która mówi swoje skojarzenie – i tak dalej. Ćwiczenie odbywa się w ciągłym ruchu, bardzo ważna jest koncentracja i wzrok (ważne, żeby rzucić piłkę do osoby, na którą się patrzy). Jeśli piłka spadnie zaczynamy łańcuszek skojarzeń od początku. Słowami startowymi są: „starość” albo „młodość”

Zadanie 2 – Rzeźba Starość/Młodość

Uczestnicy dobierają się w pary. Każda para szuka dla siebie miejsca w sali. Osoba A i osoba B tworzą ze swoich ciał rzeźby. Osoba A buduje osobę B (temat zadania to „starość- młodość”). Ważne jest, żeby ćwiczenie trwało dłużej po to, żeby uczestnicy przeszli przez pierwszy etap, kiedy to najczęściej pomysły są standardowe, przewidywalne, często oparte na stereotypach. W miarę trwania ćwiczenia zaczyna się robić trudniej, ale okazuje się, że to właśnie wtedy uczniowie zaczynają szukać nowych, nieoczywistych, bardziej abstrakcyjnych/ symbolicznych pomysłów.



Osoba A buduje B: ustawia jej ciało w jakiejś pozycji (uwaga: nie używamy słów!), następnie szuka sposobu i przestrzeni na to, żeby się „dobudować” się do osoby B. Osoba B wychodzi z rzeźby, patrzy na A, przebudowuje ją i szuka miejsca dla siebie.

Po paru minutach warto podzielić grupę na dwie mniejsze po to, żeby jedna grupa mogła obserwować pracę drugiej grupy i po zakończeniu każda z grup opisuje co zobaczyła.

W czasie tworzenia rzeźb dobrze wykorzystać podkład muzyczny, co dodatkowo koncentruje uczestników na działaniu oraz tworzy inną atmosferę pracy.

Po zakończonym ćwiczeniu – wspólne omówienie. Osoba prowadząca zbiera od wszystkich wrażenia, przemyślenia – jest osobą, która inspiruje uczniów do wyrażania swojego zdania.

Zadanie 3 – Nasze wartości

Część 1 – wartości młodych ludzi

Cała grupa siada w kręgu. Każdy uczestnik dostaje karteczkę, na której zapisuje, co dla niego osobiście w życiu jest ważne, jaka wartość jest dla niego w życiu istotna.

Wszystkie karteczki trafiają na środek koła. Wspólnie czytamy i porządkujemy materiał. Może pewne wartości są również ważne także dla innych osób z klasy?

Otwieramy rozmowę na temat wartości młodych ludzi – czy są potrzebne, czy warto mieć wartości, do których się odwołuję, w czym pomagają, itp.?

Płynnie przechodzimy do kolejnego ćwiczenia, które skoncentruje się na osobie starszej – naszych dziadkach i na ich wartościach, którymi się kierowali/kierują w swoim życiu.

Część 2 – wartości starszego pokolenia

Zaproponuj uczestnikom, żeby rozłożyli zdjęcia swoich dziadków na podłodze w taki sposób, żeby nie było widać, kto znajduje się na zdjęciu. Osoba prowadząca miesza zdjęcia i układa jedno obok drugiego w rzędach, tak jak w grze Memory.

Uczestnicy siadają w parach w różnych przestrzeniach i otrzymują polecenie polegające na tym, aby w ciągu 5 minut opowiedzieć o swoim dziadku/swojej babci. W opowiadaniu uczestnik skupia się na tym, co dziadkowie robili w życiu, jak spędzali czas, jak wyglądali, co lubili, jak się bawili – może uczniowie zapamiętali jakieś zdanie, które dziadkowie często powtarzali, jakie wartości prowadziły ich przez życie?

Każdy uczestnik ma ok. 5 minut na swoją opowieść, po czym oddaje głos koledze/koleżance i sam zamienia się w słuchacza. Ważne! Osoba, która słucha zapisuje, co uważa za najważniejsze w tej wypowiedzi. Jedno zdanie na temat wartości. Przekazuje kartkę koledze i sama zaczyna opowiadać swoją historię.

Uczestnicy wracają do kręgu. Odkrywamy po kolei zdjęcia i każdy uczestnik (którego zdjęcie zostanie odkryte) mówi imię swojej babci/swojego dziadka i dokłada, czyta karteczkę z zapisem kolegi (każdy uczestnik ma prawo to zdanie poprawić i napisać po swojemu – notowanie pomaga w uważnym słuchaniu).



Część 3 – Kolaż wartości

Praca indywidualna (po przerwie, w ławkach)

Każdy uczeń dysponuje dwoma zdjęciami: swoim oraz dziadka lub babci, a także dwiema sentencjami (z poprzedniego ćwiczenia). Uczestnik zestawia te dwie fotografie, nakłada na nie papier śniadaniowy i na zasadzie kalki tworzy swój rysunek/plakat, który pozwoli połączyć te dwie postaci w jednym obrazie – szkicuje na zasadzie kalki portret dziadka/babci oraz obok swój własny.

Robi podpisy w chmurkach – cytaty dotyczące wartości. I szuka połączenia dla tych dwóch zdań, → szuka podstaw „dialogu międzypokoleniowego”

np. dziadek/babcia: „zawsze starałem się być uczciwy”

uczestnik: „Ważni są dla mnie tylko koledzy”.

Próbujemy uzyskać wspólny mianownik/ tytuł dla tychże dwóch wypowiedzi: np. Uczciwe Koleżeństwo.

Po wykonaniu prac tworzymy galerię obrazów (możemy przykleić do jednej ze ścian). W ten sposób powstają kolejne tematy do rozmowy na temat wartości, tzn. czym jest uczciwe koleżeństwo, na czym ma polegać, na jakich zasadach winno się opierać itd.

Jeśli w dwóch sentencjach nie można znaleźć mianownika, zawsze można zestawić je względem siebie i postawić przekreślony znak równości, albo znak zapytania.

Każdy plakat to podstawa do rozmowy z całą grupą.

Podsumowanie

Na zakończenie ponownie usiądźmy w kręgu – osoba prowadząca pyta uczestników o wrażenia, refleksje po warsztacie: co najbardziej utkwiło w pamięci, co najbardziej poruszyło, jak warsztat wpłynął na postrzeganie naszych dziadków/babć, czego dowiedzieli się na temat dialogu pokoleń, etc.

Podziękowanie uczestnikom za wspólną pracę.

Justyna Sobczyk, Latająca Animatorka Kultury Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „ę”, absolwentka Pedagogiki Specjalnej UMK w Toruniu, Wiedzy o Teatrze w Warszawskiej Akademii Teatralnej oraz Theaterpädagogik (Pedagogiki Teatru) na berlińskim Universität der Künste. Obecnie realizuje program pedagogiki teatralnej w Instytucie Teatralnym im. Zbigniewa Raszewskiego w Warszawie oraz prowadzi Teatr 21 przy Zespole Szkół Społecznych Dać Szansę w Warszawie, pracując teatralnie z młodzieżą z Zespołem Downa i Autyzmem.
Kontakt: jsobczyk@instytut-teatralny.pl

WNIOSKI I ZALECENIA. DIALOG MIĘDZYPOKOLENIOWY – FIKCJA CZY FAKT?

Analiza zebranych w prezentowanym tomie możliwych ujęć dialogu międzypokoleniowego pozwala na uświadomienie sobie „cienkiej czerwonej linii”, oddzielającej fikcję od faktu w omawianej, kruchej materii. Choć nie jest to popularny jeszcze motyw dyskursu międzypokoleniowego, sądzimy, że wart jest pochylenia się oraz szerszej debaty publicznej. Pojęciem, na które zamierzamy zwrócić uwagę jest **egocentryzm pokoleniowy**. Sam termin egocentryzm określa całkowicie naturalną fazę w życiu człowieka, kończącą się zdaniem J. Piageta około 7 roku życia i polegającą na umiejscawianiu własnej osoby w centrum świata przy jednoczesnej niezdolności do akceptowania poglądów innych niż własne. W życiu dorosłym natomiast egocentryzm uznawał Piaget za przejaw niedostosowania do życia w społeczeństwie⁴³. S. Biggs uważa z kolei, że jednostki na każdym etapie swojego życia są „uwodzone” przez perspektywę własnego pokolenia⁴⁴.

Wydaje się zatem, iż kluczem do pogłębionego dialogu międzygeneracyjnego jest świadomość niebezpieczeństw kryjących się za egocentryzmem pokoleniowym. Należy do nich przyjmowanie założeń tłumaczących jedynie własny pogląd na świat, a jednocześnie utrudniających postrzeganie go z perspektywy innych pokoleń. Prezentowane poniżej wnioski odnoszą się w szczególności do omawianego problemu. Zostały one zebrane na podstawie analizy autorskich opracowań zawartych w niniejszej publikacji.

Zalecenia i wnioski

- W celu przeciwdziałania osamotnieniu i wykluczeniu społecznemu osób należących do różnych generacji należy aktywnie tworzyć przyjazną przestrzeń, ułatwiającą pozarodzinne spotkania międzypokoleniowe.
- Należy wziąć pod uwagę deklarowane współistnienie sprzecznych postaw młodzieży wobec osób starszych. Z jednej strony jest to postawa szacunku, a z drugiej dystansu wobec stereotypowych cech starości, takich jak: nadmierna religijność, usztywnianie relacji czy zamykanie się na inną niż własna wizję świata i interpretację rzeczywistości społecznej. Celem programów edukacyj-

⁴³ Piaget J., *Narodziny inteligencji dziecka*, PWN, Warszawa, 1966.

⁴⁴ Biggs S., *Beyond appearances. Perspectives on identity in later life and some implications for method*, "Journal of Gerontology: Social Sciences" 69B, 2005, s. 118-127.

nych powinno być dążenie do zintegrowanego postrzegania osób przynależących do różnych grup pokoleniowych, pod kątem poszanowania i zrozumienia ich autentycznych cech.

- Solidarność osób starszych z innymi generacjami dotyka raczej pokolenia środka, tzw. *sandwich generation*⁴⁵, które najstarsi postrzegają jako znajdujące się na trudnym etapie życia, stąd zasługującym na ich wsparcie i zrozumienie. Nastolatki zaś to „bezideowcy i niesfory”. Bezpośrednia bliskość pokoleń relatywnie sprzyja zrozumieniu, pracy wymaga natomiast generacyjna relacja dziadkowie – nastoletnie wnuki. Istotne jest również wychodzenie poza więzy rodzinne.
- W celu wzmocnienia kompetencji komunikacyjnych potrzebne jest aktywne oddziaływanie na postawy osób starszych, sprzyjające budowaniu otwartości na nowe doświadczenia i relacje. Równocześnie należy włączyć wątek komunikacji międzypokoleniowej do edukacji do starości kierowanej do młodszych pokoleń.
- Na obecnym etapie rozwoju społecznego konieczne wydaje się moderowanie kontaktu międzypokoleniowego tak, by uniknąć tematów-raf, tworzenie prawdziwie dialogowego kontekstu wspólnego działania, opierającego się na zrozumieniu potrzeb osób przynależących do różnych pokoleń.
- Platformą porozumienia może być wzajemne uczenie się od siebie poprzez podejmowanie „życiowych” tematów. Opowieści związane z danym obszarem, powinny być traktowane nie jako wzorzec oczekiwanego zachowania, ale jako inspiracja co do kierunku własnych życiowych decyzji (np. relacje dotyczące tego, jak ktoś inny poradził sobie z danym problemem). Rozmowa może oscylować również wokół historii, zarówno tej dużej „światowej”, jak i tej małej „lokalnej”, która łatwo ulega zapomnieniu, a może stanowić ważne źródło poczucia tożsamości dla osób związanych z daną miejscowością.
- Z uwagi na emocjonalne treści warsztatów międzypokoleniowych może okazać się, że temat wymaga szerszego wstępu i zdefiniowania pojęć, np. mozaiki pokoleń. Ogromną wartością jest wtedy spojrzenie przekrojowe na wszystkie pokolenia. Jednak też często łatwiej omawiać dane kwestie nie tyle poprzez

⁴⁵ Pokolenie znajdujące się w sytuacji równoczesnego zobowiązania do wspierania sędziwych rodziców, jak i własnych, dorastających dzieci (przyp. red.). Patrz szerzej: Rosochacka-Gmitrzak M., *Wsparcie opiekunów nieformalnych – w stronę równowagi społecznych oczekiwań i opiekuńczych możliwości rodzin* [w:] M. Raclaw (red.), *Publiczna troska, prywatna opieka. Społeczności lokalne wobec osób starszych*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, 2011, s.137-154.



pryzmat doświadczeń historycznych wspólnych dla danej grupy, ale poprzez pryzmat ról społecznych pełnionych przez poszczególne osoby: pracownika, dziadka, studenta, wnuczki, emeryta, osoby zaangażowanej w działalność społeczną, rodzica, etc⁴⁶.

- Istotnym aspektem przy organizacji warsztatów międzypokoleniowych jest takie sformułowanie zaproszenia do udziału w nich, aby przedstawiciele wszystkich pokoleń nie tylko byli zaproszeni, ale poczuli, że ich obecność jest niezbędna.
- Współcześnie pozycja „Mistrz i Uczeń” nie jest w sposób tradycyjny przypisana do wieku, ale zależy od umiejętności i doświadczenia, które posiadają zarówno młodzi, jak i starsi. Jest to nowa sytuacja, która wymaga otwartości na zamianę ról, wzajemne uczenie i słuchanie się. Obie strony muszą podjąć wysiłek, aby spotkać się na partnerskich zasadach. Ważna jest wzajemna ciekawość, otwartość na inność.
- Jednym ze sposobów budowania partnerskich relacji międzypokoleniowych w oparciu o doświadczenie seniorów może być wykorzystanie narzędzi mentoringowych. Podstawą mentoringu jest bliska i partnerska relacja między mistrzem a uczniem, zorientowana na odkrywanie i rozwijanie potencjału ucznia. Relacja ta opiera się na inspiracji i stymulowaniu.
- Programy i projekty międzypokoleniowe powinny odnosić się do budowania relacji osób młodszych zarówno z osobami 60+, jak i 80+, z uwzględnieniem różnorodności ich indywidualnych potrzeb i możliwości – zwłaszcza osób sędziwych.

Wśród szerszych działań korzystnie wpływających na dialog międzypokoleniowy znajdują się także:

- Przygotowanie gruntu pod dialog z wykorzystaniem telewizji publicznej. Działalność ta powinna 1) obejmować programy pokazujące praktyki dialogu w innych państwach, 2) pokazywać kulturę ludową, regionalną, dorobek środowisk regionalnych w pozytywnym świetle oraz 3) wskazywać możliwości dialogu w Polsce zwłaszcza poprzez wzorzec zabawowy.
- Wzmocnienie obecności kultury ludowej. Można budować dialog przy okazji tworzenia kół zainteresowania historią lokalnej wspólnoty, jej obyczajów, pie-

⁴⁶ Szlendak T., *Zażyłość w oparach nieporozumienia. O hipotezie międzygeneracyjnej solidarności tolerancyjnej*. „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, Zeszyt 3, Poznań, 2012 s. 76.



śni, strojów, kuchni. Dialog międzypokoleniowy budowany na wspólnej tożsamości regionalnej, miejskiej lub gminnej łatwo jest przekuć na czynnik przesądający także o atrakcyjności konkretnych miast i wsi

- Włączenie do podstawy programowej edukacji w zakresie społecznych technik nawiązywania kontaktów i rozwiązywania sporów. Mając na uwadze niedobór umiejętności prowadzenia dialogu jako ogólnej cechy charakteryzującej polskie społeczeństwo, należy zalecić zajęcia z komunikacji społecznej i kulturalnego rozwiązywania sporów już od najwcześniejszych etapów edukacji.

Dialog nie powinien być krytyką młodego czy starszego człowieka, lecz poszukiwaniem rozwiązania, poznaniem go, jego zdania, uczuć. Pomocne w tym są:

- Zasada aktywnego słuchania. Wyklucza ona moralizowanie, pouczanie, wypytywanie, ocenianie czy ostrzeganie, a zaleca spokojne i uważne słuchanie, z zachowaniem prawa do prywatności. Metoda warsztatowa prowadzona zakłada przestrzeganie tej zasady i tym samym pozwala na rzeczywistą wymianę doświadczeń, stwarza przestrzeń do rozmowy także na trudne tematy. Jest świetną okazją do spędzania wspólnego czasu, uczy zasad pozytywnej komunikacji oraz niweluje nieporozumienia.
- W ramach powszechnej edukacji i innych działań społecznych należy uwzględnić przekazywanie podstaw teoretycznej wiedzy gerontologicznej, znajomości potrzeb i próby zrozumienia zmian, jakie dotyczą starszego człowieka, przy jednoczesnej zachęcie do zajrzenia w siebie i znalezienia w sobie motywacji do budowania mostów ponad stereotypami i uprzedzeniami. Bardzo istotny jest przekaz odnoszący się do współzależności osób należących do różnych pokoleń.

WYBRANA LITERATURA

1. Acland A. F., *Doskonalenie umiejętności interpersonalnych*, wyd. Rebis, 1999
2. Antoszkiewicz J.D., *Metody Heurystyczne. Twórcze rozwiązywanie problemów*, wyd. PWE, Warszawa, 1990, II wydanie zmienione
3. Aronson E., *Człowiek istota społeczna*, wyd. PWN, Łódź, 1987
4. Biggs S., *Beyond appearances. Perspectives on identity In later life and some implications for method*, "Journal of Gerontology: Social Sciences" 69B, 2005, s. 118-127
5. Biggs S., Lowenstein A., *Generational Intelligence. A critical Approach to Age Relations*. Routledge, London and New York, 2011
6. Błądowski P., *Potrzeba dialogu*, Newsweek, nr 2, 2012, 14-16
7. Bocheńska K., *Mówię do ciebie człowieku*, wyd. WSIP, 2003
8. Branders D., Philips H., *Grupa bawi się i pracuje*, część I i II, wyd. UNUS Wałbrzych 1994
9. Brown S., *Jak mówić aby ludzie nas słuchali*, 1996
10. Brzezińska A., *Niezbędność dziadków*, Charaktery, nr 5, 2001, 27-29
11. Covey S. R., *7 nawyków skutecznego działania*, wyd. Rebis, wydanie IV uzupełnione, Poznań, 2003
12. Czapski Ł., *Emeryci, to nie tylko działkowcy*, wywiad z Januszem Byszewskim, Towarzystwo Inicjatyw Twórczych
13. Dryden G., Vos J., *Rewolucja w uczeniu*, wyd. Zysk i S-ka, Poznań, 2000
14. Dürkheim E., *Samobójstwo: Studium z socjologii*. Oficyna Naukowa, Warszawa, 2006
15. Dyczewski L., *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, KUL, Lublin, 1994
16. Favela L.A., *Intergenerational dialogue within the Japanese American community*, San Jose State Univeristy, SJSU Scholar Works, 2008
17. Fromm E., *Mieć czy być*, wyd. Rebis, Poznań, 2000
18. Gordon T., Bruch N., *Jak dobrze żyć z ludźmi*, wyd. Pax, Warszawa, 2001
19. Hagestad G.O., Uhlenberg P., *The social separation of old and young: A root of ageism*. "Journal of Social Issues", 61(2), 2005, s. 343-360
20. Hartley P., *Komunikacja w grupie*, Zysk i S-ka, Poznań, 1997



21. Hatton-Yeo, T. Ohsako, *Intergenerational programmes: public policy and research implications. an international perspective*, The UNESCO Institute for Education, The Beth Johnson Foundation, 2000
22. Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, Osservatore Romano, Poznań, 1999
23. Jarmuż S., Witkowski T., *Podręcznik trenera*, Moderator, 2004 <http://www.jacjakubowski.pl/index.php/trening/23-o-sytuacji-edukacyjnej>
24. Łukaszewski W., *Dziadek do piachu! Krzyczą smarkacze, kiedy jeżdżą na rolkach*. Rozmowa z prof. Wiesławem Łukaszewskim, „Gazeta Wyborcza” 17.11.2008, s. 8-9
25. *Manifest Stowarzyszenia „mali bracia Ubogich”*, pełny tekst dostępny jest na stronie: <http://www.malibracia.org.pl/o-nas/manifest>
26. Mannheim K., *The Sociological Problem of Generations*. 1952, artykuł dostępny 16.08.2013 na: <http://www.mediaspace.newsroom.org>
27. Muszaliak M., Biercewicz M., *Problemy opiekuńcze u osób w starszym wieku*, W: *Pielęgniarstwo w opiece długoterminowej: podręcznik dla studiów medycznych*. Red. nauk. K. Kędziora-Kornatowska, M. Muszaliak, E. Skolmowska. Warszawa: Wydaw. Lek. PZWL, 2010 s. 131-139
28. Nichols M.P., *Zatracona sztuka słuchania*, wyd. HELION, Gliwice, 2008
29. Piaget J., *Narodziny inteligencji dziecka*, PWN, Warszawa, 1966
30. *PolSenior. Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, pod red. M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błędowski, Termedia, Poznań, 2012
31. Riley M.W., Riley J.W., Jr., *Age integration and the lives of older people*. „Gerontologist” nr 34, 1994, s. 110-115
32. Rosochacka-Gmitrzak M., *Wsparcie opiekunów nieformalnych – w stronę równowagi społecznych oczekiwań i opiekuńczych możliwości rodzin* [w:] M. Raclaw (red.), *Publiczna troska, prywatna opieka. Społeczności lokalne wobec osób starszych*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, 2011, s.137-154
33. Sanchez M. (i wsp.), *Intergenerational programs. Towards society for all ages*. La Caixa, 2007. Dokument dostępny 17.08.2013 na: http://obrasocial.lacaixa.es/deployedfiles/obrasocial/Estaticos/pdf/LaCaixaFoundation/vol23_en.pdf
34. Skinder B.F., Vaughan M.E., *Przyjemnej starości!*, Kraków, 1993
35. Skynner R., Cleese J., *Życie w tym świecie i przetrwać*, wyd. Jacek Santorski, Warszawa 1993



36. Stewart J., (red.), *Mosty zamiast murów. O komunikowaniu się między ludźmi*, PWN, Warszawa, 2002
37. Szatur-Jaworska B., Błądowski P., Dzięgielewska M., *Podstawy gerontologii społecznej*, Wyd. Aspra-JR, Warszawa, 2006
38. Szlendak T., *Zażyłość w oparach nieporozumienia. O hipotezie międzygeneracyjnej solidarności tolerancyjnej*. „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, Zeszyt 3, Poznań, 2012, s.75-90
39. Szukalski P., *Co łączy pokolenia? Więź międzypokoleniowa z perspektywy polityki społecznej*, „Polityka Społeczna” nr 10/2010, s. 7-12
40. von Thun F.S., *Sztuka rozmawiania*, wyd. WAM, Kraków, 2003
41. Vopel K.W., *Zabawy które łączą*, wyd. Jedność, Kielce, 2004
42. Vopel K.W., *Warsztaty – skuteczna forma nauki- 80 porad dla moderatorów*, wyd. Jedność, Kielce, 2004
43. Wądołowska K., *Obraz typowego Polaka w starszym wieku*, Komunikat z badań CBOS nr BS/2/2010, Warszawa 2010
44. Woźniak Z., *Solidarność międzypokoleniowa w starzejącym się świecie – perspektywy i zagrożenia*. „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” zeszyt 3, 2012, s. 21-63
45. Wnuk W., *Potencjał osób starszych*, Kurier UTW w Uniwersytecie Wrocławskim, nr 21, 2012, 4-5
46. Wnuk-Olenicz M., *Międzypokoleniowy przekaz wartości. Bliżej siebie mimo lat*. Edukacja Dorosłych, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku Białej, Zakopane, 2009
47. Zagórski K., Gorzelak G, Jałowiecki B., *Zróżnicowanie warunków życia. Polskie rodziny i społeczności lokalne*, CBOS, Warszawa, 2009
48. Zdziarski M., *OswoićStarość.pl*, Instytut Łukasiewicza, Kraków, 2012
49. Zelenev S., *Towards a „society for all ages”: meeting the challenge or missing the boat*, 2011, artykuł dostępny 16.08.2013 na: <http://www.globalaging.org/agingwatch/docs/mipaareview.pdf>

ANEKS. PREZENTACJA WYNIKÓW BADAŃ „OSOBY STARSZE W OCZACH MŁODZIEŻY. MŁODZIEŻ W OCZACH OSÓB STARSZYCH”



Osoby starsze w oczach młodzieży, młodzież w oczach osób starszych

PREZENTACJA Z BADANIA JAKOŚCIOWEGO

maison dla
dom badawczy


RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Partner merytoryczny

towarzystwo
inicjatyw
twórczych 

Warszawa, 15/06/2012

Cele i schemat badania



CELE BADAWCZE

Analiza relacji międzypokoleniowych
– zrozumienie stylu życia, wyobrażeń, doświadczeń, motywów i barier w kontaktach

Poszukiwanie płaszczyzn porozumienia, prowadzących do nawiązywania relacji międzypokoleniowych

SCHEMAT BADANIA	18-24	25-30	60-75	76-90
Duże miasto	1 DIADA	1 DIADA	1 DIADA	2 IDI
Średnie miasto	1 DIADA	1 DIADA	1 DIADA	2 IDI
Wieś	1 DIADA	1 DIADA	1 DIADA	2 IDI
	9 DIAD			6 IDI

INNE KRYTERIA UWZGLĘDNIONE W PROCESIE REKRUTACJI

- **Aktywność vs. bierność** – analizowano to, jak osoby spędzają czas wolny
- **Sytuacja mieszkaniowa**: osoby mieszkające samotnie, z innymi starszymi osobami (powyżej 60 r.ż.) lub z młodszymi osobami (poniżej 60 r.ż.)
- Kontrolowano także **pleć** respondentów

Kto jest 'stary' i co to znaczy?

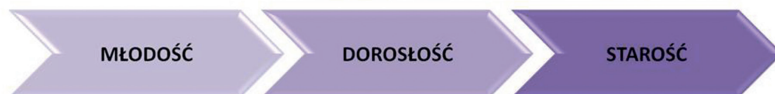
KIEDY TO SIĘ
ZACZYNA?

Te granice są jasne i podzielane przez większość

Liceum, studia

Narodziny dziecka

*W kontekście starości
pojawiają się różne cezurę*
Wiek, 55, 60 lat
Przejęcie na emeryturę
Choroby
Śmierć rodziców
Pojawienie się wnuków
Czas kiedy zaczynają umierać znajomi



JAK TO JEST?

- Wolność, niezależność
 - Energia, siła fizyczna
 - Radość, bycie z ludźmi
 - Czas na poszukiwanie własnej drogi
 - 'Szał ciał'
- Odpowiedzialność, praca, dziecko, kredyt
 - Uwiązanie, 'obóz pracy'
- Z jednej strony 'druga młodość', czas dla siebie
 - Z drugiej – choroby, zamartwianie się, nadmiar czasu

3

Czym skorupka za młodu nasiąknie...



**MŁODE 'NIESPOKOJNE
DUSZE'**

- Są **ciągle w biegu**, ale zawsze znajdzie się jeszcze miejsce na nowe zajęcie
- **Dom traktują jako sypialnię**, by naładować akumulatory na kolejny dzień
- Nie widzą **ograniczeń**, chcą zdobywać wiedzę. Oraz dobrze się bawić; choć mają ograniczony budżet
- **Wystarczy informować**, że coś się dzieje

**MŁODZI
'DOMATORZY'**

- Po pracy, szkole wracają do domu, żeby **odpocząć**, bądź żeby **poświęcić się rodzinie**
- Niską aktywność często usprawiedliwiają brakiem pieniędzy, bo przecież **za wszystko trzeba płacić**
- **Sami nic nie zrobią**

**Aktywni kiedyś, aktywni zawsze!
Bierność nie przemija wraz z wiekiem!**

4



'Starość' niejedno ma imię...



'SZCZĘŚLIWI
MINIMALIŚCI'

- **Chcą niewiele** – spełniam się, to jest mój czas
- **Odnaleźli się w nowej sytuacji** – nauczyli się gospodarować czasem na emeryturze
- **Realistyczne podejście** – mimo ograniczeń, potrafią się cieszyć
- **Boją się 'osunięcia'** – bo gdy się człowiek zatrzyma, to tak już zostanie



'SFRUSTROWANI
MARZYCIELE'

- **Mają nierealistyczne oczekiwania** – egzotycznych, dalekich podróży, ale jednocześnie nic z tymi marzeniami nie robią
- **Niekorzystna definicja sytuacji** – nic nie mam, nic nie mogę, bo starość ogranicza
- **Swoista solidarność międzypokoleniowa** – trzeba poświęcić się dla dzieci
- Wybierają takie aktywności, które **nic nie kosztują**

*Stan zdrowia robi różnicę, ale o niczym nie przesadza!
Bariery są w głowie!
To kwestia nastawienia psychicznego i wzorców*

5

Młodzi i starsi razem – punkty styku

Walka o 'terytorium'

Komunikacja
miejska



Kompetencje
'kolejkowe'

Poczekalnia



Grzecznie, odświętnie
lub 'codziennie'

Rodzina



Ścieranie się stylów
życia

Blok



Rozwody, skandale,
gwiazdy...

Media



*Miejscom spotkań towarzyszy negatywny
kontekst*

6

Młodzi i starsi – trudny kontakt



Wzajemne postawy osób starszych (zwłaszcza) i młodszych utrudniają nawiązanie trwałych, satysfakcjonujących relacji

7

O czym można porozmawiać i co można powiedzieć...



O CZYM CHCĄ SŁUCHAĆ

- **Wojna** – jak to wyglądało naprawdę?
- **Historia lokalna** – jak zmieniło się ich okolica
- **Młodość dziadków** – jak wyglądało ich dzieciństwo i dorastanie? Jak się bawili?

O CZYM CHCĄ MÓWIĆ

- **Jak wygląda obecny świat** – o postępie technologicznym (Internet, smart phone), obecnych wydarzeniach



O CZYM CHCĄ MÓWIĆ

- **O wychowaniu** – jakie wartości są ważne (Bóg, Honor, Ojczyzna)
- **Studiach, pracy** – jaką należy obrać drogę, na czym się skupić w pracy

O CZYM CHCĄ SŁUCHAĆ

- **'Sprawy sercowe'** – kogo darzą sympatią albo dlaczego jej nie mają? Jak zapatrują się na kwestie małżeństwa i wspólnego mieszkania?

Są uszy gotowe do słuchania, potrzebni są gawędziarze

8



Gdzie się spotkamy i co robić? – problem seniorów



Kawiarnia



Park

- **Brak 'przestrzeni'** – zarówno młodym, jak i starszym trudno przychodzi wskazanie dogodnego miejsca międzypokoleniowego spotkania
- **Niskiej wiedzy odnośnie siebie nawzajem** – rzadkie kontakty z młodzieżą i zamknięcie w domu ogranicza wyobraźnię
- **Wybierają bezpiecznie** – młodzi wybierają kawiarnię i park – to neutralne miejsca, które sprzyjają rozmowie; można albo posiedzieć przy kawie i ciastku, albo pospacerować na świeżym powietrzu; starsi raczej 'zapraszają do siebie'

Nie ma pozytywnej przestrzeni do spotkania, blisko domu: świetlica, dom kultury, spółdzielnia..., która nie wymaga wydawania pieniędzy (bariera dla starszych)

9

Jak zrobić pierwszy ruch? – problem młodych

Młodzi



Seniorzy

NIE WIADOMO, JAK ZACZĄĆ ROZMOWĘ

- **Mnie nie wypada** – wyjście z inicjatywą może być źle odebrane
- **Bardziej z grzeczności** – uważają że osoba starsza, która zaczyna rozmowę czuje się samotna
- **Oni pytają, ja odpowiadam** – rozmowa jest rzadko podtrzymywana przez młodych, ponieważ nie dotyczy interesujących tematów

POWIEMY, JAK TO JEST...

- **Raczej nie słuchają** – skupieni są na przekazaniu swoich racji, często uważanych za jedyne i słuszne
- **Dominująca postawa** – brak możliwości dialogu sprawia, że młodzi od razu wycofują się

Spotkanie międzypokoleniowe wymaga 'moderowania' – tak, by unikać raf; wszyscy się boją, że skończy się kłótnia

10

Na co warto zwrócić uwagę?

Warto pokazywać pozytywne modele seniorów!

Trzeba pracować nad pokoleniem przyszłych seniorów!

Ale warto wpływać na 'atmosferę' i walczyć z negatywnym obrazem medialnym - zarówno starszych ('mohery'), jak i młodszych ('konkubinat i narkotyki')

11

maison
dom • badawczy

Dom Badawczy Maison
ul. Podbięty 57
02-732 Warszawa

tel. 022 828-28-85 ; fax 022 621-26-67
e-mail: biuro@maison.pl
www.maison.pl